Były starosta dyrektorem str. 2

Kaziu, wycofaj wniosek str. 4

Komu z honorami? str. 7

Podwyżki diet radnych jak benzyna - drastyczne str. 16

A może jeszcze lampę? str. 20

Nr 14 (2070)
cena **4,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

6-12.04.2022

Liczba kradzieży z włamaniem rośnie w szybkim tempie. Wypadków też.

Czy w Siedlcach jest bezpiecznie?

Więcej kradzieży, kradzieży z włamaniem i wypadków drogowych. Tak wyglądał miniony rok w Siedlcach. Odnotowano więcej przestępstw niż w 2020 r. Tendencja wzrostowa jest podobno wszędzie. Czy możemy się czuć bezpiecznie?

collage: AK

O ile w 2020 roku w Siedlcach doszło do 1855 przestępstw, to już w 2021 roku tych zdarzeń było 2011. Odnotowano 1 zabójstwo (w 2020 roku nie było ani jednego). Drastycznie wręcz przybyło kradzieży z włamaniem (w 2020 r. – 129, w 2021 – 247). Samych kradzieży też nie ubyło (wzrost z 237 do 242). Czy to znaczy, że siedlczanie są okradani na potęgę?

Wzrost kradzieży z włamaniem tłumaczy się tym, że do tej kategorii zalicza się również kradzieże z kart bankomatowych (przełamanie zabezpieczeń).

– Musimy pamiętać, że w czasie pandemii banki zwiększyły wysokość wypłat dopuszczalnych bez wpisywania kodów PIN. Wystarczy, że złodziej dokona zakupów w kilku sklepach i już mamy do czynienia z odczuwalnym wzrostem takich zdarzeń – wyjaśnia zastępca komendanta miejskiego policji w Siedlcach **Piotr Chromiński**. – Mamy do czynienia w Siedlcach z kilkoma sprawcami, którzy działali właśnie w taki sposób. Jest to zresztą trend ogólnopolski.

Wzrost liczby kradzieży nastąpił również z powodu zwiększonej aktywności złodziei w sklepach wielkopowierzchniowych. Chodzi tutaj głównie o drogerie, z których łatwo wynieść łupy za kilkaset złotych.

– To wynika również ze słabości zabezpieczeń stosowanych w tych sklepach – komentuje Piotr Chromiński. – Z drugiej jednak strony tam często stawia się na zabezpieczanie przez ochroniarzy, a nie przez system elektroniczny. Ochroniarze łapią złodziei i nam to zgłaszają.

Cieszyć może jednak wzrost wykrywalności sprawców przestępstw. W 2020 roku wykryto niespełna 30% sprawców kradzieży z włamaniem, ale w 2021 r. już prawie 62%.

W stosunku do lat poprzednich nastąpił też wzrost przestępczości gospodarczej. Ale tutaj winić możemy jedynie naszą naiwność. W tej kategorii mieszczą się bowiem oszustwa na BLIK. Złodzieje włamują się na fejsbukowe konta i przez Messenger proszą znajomych o pożyczenie pieniędzy przez kod BLIK. Jeśli ktoś nie zadzwoni do rzekomego znajomego, tylko przekaże kod, straci pieniądze. Niestety, niemal w każdym tygodniu zdarzają się skuteczne oszustwa. Podobnie jest z metodami na wnuczka, na policjanta czy ostatnio również „na pracownika banku". Oszuści dzwonią, by pod pozorem zabezpieczenia oszczędności skłonić rozmówcę do przelania pieniędzy na ich konta lub podać swoje bankowe dane dostępowe. O ile w przypadku oszustwa na BLIK chodzi zwykle o kilkaset złotych, to w przypadku pozostałych oszustw już o dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych. Wbrew pozorom, tego typu oszustwa nie dotyczą tylko starszych osób. Łapią się na nie nawet 30- i 40-latkowie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kobiecy śmiech i męski głos z obraźliwym komentarzem, czyli...

Szok na sesji

Podczas obrad siedleckiej rady miasta dało się słyszeć niewybredny komentarz: „Kurwiszonie...".

CZYTAJ NA STR. 3

Mieszkańcy Węgrowa za radnym

W obronie Andrzeja Grabka

Na sesji Andrzej Grabek nie przeprosił naczelnika. Na koniec stwierdził, że niczego się nie boi oprócz Ręki Bożej i sądu ostatecznego.

CZYTAJ NA STR. 11

Wyprzedzał, zginął

fot. KPP Mińsk Maz.

1 kwietnia w miejscowości Rządza (gm. Stanisławów) zginął 47-letni kierowca toyoty.

– Podczas wymijania zaparkowanej częściowo na pasie ruchu lawety, zjechał na przeciwny pas, gdzie czołowo zderzył się z jadąca z naprzeciwka ciężarówką mercedes. W zderzeniu brał również pojazd bmw, jednak jego uszkodzenia były niewielkie, a podróżujące nim osoby nie ucierpiały. To już kolejne tragiczne zdarzenie w tym miejscu w ostatnich dniach – powiedział podkom. **Marcin Zagórski**, oficer prasowy KPP Mińsk Mazowiecki. (**ak**)

R E K L A M A

Czy w Siedlcach jest bezpiecznie?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W 2021 roku wzrosła również liczba rozbojów w mieście. Co ciekawe, spadła natomiast liczba czynów związanych z narkomanią (zatrzymania osób posiadających przy sobie narkotyki – w 2020 zatrzymano 161 osób, a rok później 134). Liczba pijanych kierowców utrzymuje się za to na niemal niezmienionym poziomie – około 80 zatrzymywanych rocznie.

W ubiegłym roku Sąd Rejonowy w Siedlcach aż 26 razy zastosował tymczasowy areszt wobec osób zatrzymanych w Siedlcach z powodu podejrzenia popełnienia przestępstwa. Z kolei mienie zabezpieczone przez policjantów w związku z różnymi przestępstwami miało wartość prawie 2 milionów złotych.

W 2021 roku w Siedlcach doszło do 56 wypadków drogowych. Było ich o 19 więcej niż rok wcześniej. Zginęły w nich 3 osoby, a 61 zostało rannych. Kolizji odnotowano aż 965.

Najniebezpieczniej było na ulicy Brzeskiej (72 kolizje, 2 wypadki), potem na Piłsudskiego (60 kolizji, 3 wypadki), Starowiejskiej (43 kolizje, 6 wypadków), Sokołowskiej (42 kolizje, 1 wypadek), Składowej (31 kolizji, 2 wypadki), 3 Maja (28 kolizji, 2 wypadki), Kazimierzowskiej (19 kolizji, 1 wypadek), Kilińskiego (26 kolizji, 7 wypadków), Partyzantów (28 kolizji).

■■■

Oficjalnie żaden z policjantów tego nie powie, ale wzrost liczby przestępstw w całym kraju jest związany również z sytuacją epidemiologiczną, z jaką mamy do czynienia od 2 lat. W całym kraju policjanci miliony razy musieli kontrolować osoby przebywające na kwarantannie, kosztem standardowych działań. W dodatku w zeszłym roku wybuchła sprawa uchodźców na granicy polsko-białoruskiej, przez co spora część policjantów została oddelegowana do pełnienia służby w rejonie przygranicznym. W tej chwili mamy wojnę w Ukrainie... W najbliższym czasie na poprawę statystyk nie mamy zapewne co liczyć.

JUSTYNA JANUSZ

Były starosta dyrektorem

Były starosta siedlecki, a w tej kadencji radny powiatu siedleckiego, **Dariusz Stopa** nie jest już zastępcą dyrektora Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych. Od 1 kwietnia objął stanowisko dyrektora delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Siedlcach. Poprzednia pani dyrektor **Magdalena Sałata** poszła na urlop macierzyński.

Dariusz Stopa po tym, jak przestał pełnić funkcję starosty siedleckiego (był nim w poprzedniej kadencji samorządu), znalazł pracę w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Siedlcach. W 2020 roku został powołany na zastępcę dyrektora Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych z siedzibą w Otwocku. Jako zastępca dyrektora miał w nadzorze Nadbużański Park Krajobrazowy z siedzibą w Kaliskach koło Łochowa. Za jego rządów zostały przeprowadzone niezbędne prace remontowe w pałacyku Julin, który kiedyś był własnością Heleny i Ignacego Jana Paderewskich, a od kilku lat jest siedzibą Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego. Bardzo

fot. sej

Dariusz Stopa

dobrze układała się jego współpraca z załogą NPK, dzięki czemu można było rozpocząć i zrealizować wiele cennych przyrodniczo, turystycznie i historycznie inicjatyw.

Przed Dariuszem Stopą otwiera się nowy rozdział w życiu zawodowym. Na zastępcę dyrektora MZPK powołany został **Rafał Ciabach**. Będzie on miał (podobnie jak Dariusz Stopa) pod opieką Nadbużański Park Krajobrazowy z siedzibą w Kaliskach. (**sej**)

Przewrócona ciężarówka

fot. A. Król

W sobotę, 2 kwietnia, w Stoku Lackim kierujący samochodem ciężarowym 28-latek wpadł w poślizg. Ciężarówka przewróciła się i zablokowała drogę.

Z ustaleń policji wynika, że kierowca nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i uderzył w ogrodzenie, doprowadzając do przewrócenia się pojazdu. 28-letni kierowca z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

Przewrócona ciężarówka blokowała dwa pasy ruchu. Droga była nieprzejezdna do godz. 21. (**ak**)

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Dostał nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania.

Agresywny nastolatek

Kilka dni temu patrol policji z posterunku w Pilawie został wezwany do awanturującego się 18-latka. W trakcie interwencji domowej funkcjonariusze ustalili, że zgłaszająca kobieta nie może poradzić sobie z nietrzeźwym synem, który wyzywa ją wulgarnymi słowami, demoluje mieszkanie i jest agresywny. Nastolatek nie zamierzał stosować się do poleceń mundurowych. Konieczna była decyzja o doprowadzeniu go do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

– 18-latek nie przestał się awanturować nawet wówczas, gdy był już wyprowadzany z mieszkania i cały czas wyzywał funkcjonariuszy. Policjanci przewieźli go do szpitala na badanie lekarskie. Również tam zachowywał się agresywnie i uszkodził drzwi oddziału ratunkowego. Po badaniach nastolatek trafił prosto do aresztu. Złość wyładował także na pomieszczeniu, w którym został umieszczony. W policyjnej celi uszkodził stół i pryczę. Usłyszał cztery zarzuty. Odpowie za znęcanie się nad rodziną, znieważenie policjantów i uszkodzenie mienia. Dodatkowo policjanci, chroniąc osobę dotkniętą przemocą domową zastosowali wobec agresora nakaz natychmiastowego opuszczenia miejsca zamieszkania oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności – poinformowała mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (**ak**)

Pijana wiozła 4-letnią córkę

1 kwietnia policjanci zatrzymali w gminie Kotuń 37-letnią kobietę, która kierowała mazdą. Razem z nią jechała jej 4-letnia córka. Kobieta miała w wydychanym powietrzu 2 promile alkoholu. Dziewczynka została przekazana pod opiekę dziadków. Jej matka za swój czyn odpowie przed sądem. (**jj**)

Karambol w Polakach

W **piątek, 1 kwietnia, przed godz. 13 w Polakach** (DK 2) zderzyło się pięć samochodów. Droga była nieprzejezdna.

Z ustaleń policji wynika, że na stojące cztery samochody osobowe najechał rozpędzony dostawczy renault. Sześć osób było poszkodowanych, cztery z nich przewieziono do szpitala. Rozpędzony renault, którym kierował mieszkaniec Łukowa, uderzył w tył audi, audi w toyotę, toyota w forda, a ford w hondę. Osobę podróżującą fordem strażacy musieli wydobyć z pojazdu za pomocą specjalistycznego sprzętu. (**ak**)

fot. A. Król

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Polskie cele w czasie wojny

Choć wojna na Ukrainie wciąż trwa, nasz były poseł **Marian Piłka** już wie, co trzeba będzie zrobić z Rosją po zwycięstwie. Swoimi samodzielnymi strategicznymi pomysłami podzielił się z czytelnikami portalu wpolityce.pl. Oto lista rzeczy do zrobienia: po pierwsze – demilitaryzacja okręgu królewieckiego, po drugie – neutralizacja Białorusi. I to nie koniec – ***w dalszej perspektywie należałoby rozważyć także likwidację rosyjskiej floty wojennej na Bałtyku i na Morzu Czarnym***.

Śmiałe i ambitne plany. Aż żal, że niedźwiedź, na którym dzieli się skórę, całkiem jeszcze żwawy po tajdze biega.

Jak po ogień

We wtorek, 29 marca minister edukacji **Przemysław Czarnek** przyjechał do Węgrowa. Wpadł na krótko i to z samego rana. O 9 otworzył konferencję w WOK, w SOSzW wręczył pani staroście czek na planowaną inwestycję i... pojechał.

Czemu tak szybko? Bo wieczorem był już na Stadionie Śląskim w Chorzowie. W loży honorowej oglądał mecz Polska -Szwecja o awans na mistrzostwa świata. Pośpiech opłacił się. Wygraliśmy i awansowaliśmy.

W taki sposób

„Życie Siedleckie" opisało otwarcie skweru Władysława Bartoszewskiego w Mińsku Mazowieckim: ***Słowem otwarcia rozpoczął burmistrz Marcin Jakubowski, podkreślając istotną rolę upamiętniania ważnych historycznie osób w podobny do przedstawionego na skwerze sposobu***.

Rozumiem, że za językiem burmistrza Jakubowskiego ciężko nadążyć... Ale żeby aż tak?

Symbolicznie

Relacji z otwarcia mińskiego skweru w „Życiu Siedleckim" ciąg dalszy: ***Nie zabrakło również elementów artystycznych, które przygotowali uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 4, co symbolicznie nawiązuje do lat młodości Bartoszewskiego***.

Bartoszewski uczył się na czwórki?

Kwiecień plecień

Poseł Marek Sawicki odnotował na Twitterze: ***2 kwietnia zima nie odpuszcza, miejscami zaspy do jednego metra, prawdziwy nowy ład w przyrodzie***.

Globalne sami wiecie co...

Okulista Trzeci

mpressa.pl 2d6a775265

Kobiecy śmiech i męski głos z obraźliwym komentarzem, czyli...

Szok na sesji

Podczas obrad siedleckiej rady miasta dało się słyszeć niewybredny komentarz: „Kurwiszonie...”.

Obrady prowadzono stacjonarnie, choć część radnych pracowała zdalnie. Gdy radny wypowiada się przez łącze internetowe, jego profil się podświetla. Niewybredne określenie „kurwiszonie” padło z profilu **Marleny Puzi** w chwili, gdy wypowiadała się radna **Iwona Orzełowska**.

– Gdyby to nie było tak smutne, to byłoby nawet śmieszne – komentuje Iwona Orzełowska. – Ale jeśli ktoś tak powiedział, to trafiłam w jego czuły punkt.

ŚMIECH I KOMENTARZ

Ostatnia sesja w dużej mierze dotyczyła spraw uchodźców. Dyskutowano choćby o darmowych przejazdach dla Ukraińców. Ich jedyną przeciwniczką w siedleckiej radzie miasta była Marlena Puzia (usunięta ostatnio z Bezpartyjnych Siedlec, wcześniej startowała do Sejmu z list Konfederacji). Jej narracji nie mogła znieść Iwona Orzełowska, która kilkakrotnie zabierała głos, przekonując, że uchodźcy z Ukrainy nie porzucali swoich domów, by w Siedlcach móc za darmo jeździć przez trzy miesiące autobusami miejskimi. Kilkakrotnie zwracała się do radnej Marleny Puzi, by zmieniła swoją retorykę. Marlena Puzia nie pozostawała dłużna, radząc wszystkim, by nie zajmowali się „jej osobą”.

Podczas obrad mikrofon powinna mieć włączony osoba, która w danej chwili przemawia, a pozostali radni powinni mieć mikrofon wyciszony. Ale radna Puzia mikrofonu nie wyciszyła... W czasie przemówienia Iwony Orzełowskiej słychać było kobiecy śmiech, a dwie minuty później męski głos powiedział: „Kurwiszonie....” Dosłownie sekundę później mikrofon Marleny Puzi został wyciszony. Wszystko to można prześledzić na nagraniu z sesji.

ZAŚWIECIŁO SIĘ OKIENKO

Miejscy urzędnicy nie mają wątpliwości, z czyjego mikrofonu słychać było te słowa.

– Zasada działania systemu zdalnej sesji jest dość prosta – mówi sekretarz urzędu miasta Adam Zabijak. – Jeśli mikrofon wychwytuje głos, to w odpowiednim kolorze podświetla się okienko radnego, który właśnie przemawia. W tym przypadku tak właśnie się stało. Podświetliło się okienko radnej Puzi.

Przemawiająca Iwona Orzełowska nie słyszała wulgarnego określenia. Odtworzyła później nagranie i też nie ma wątpliwości, z czyjego mikrofonu padło. – Wypowiadanie takich słów jest oznaką słabości i tego, że trafiłam w czyjś słaby punkt – kwituje.

KTOŚ STERUJE?

Iwona Orzełowska najbardziej ubolewa nad inną kwestią.

– Niewątpliwie głos, który wypowiedział to słowo, należy do mężczyzny. To oznacza, że radna nie uczestniczy w sesji sama. A przecież jej zadaniem jest wspieranie siedlczan i działanie na ich rzecz. Uczestniczy w sesji z jakąś osobą, która być może steruje nią i być może mówi, co radna ma zrobić, powiedzieć. To smutne. Szkoda, że radna nie myśli samodzielnie.

Czy radna zamierza wyciągnąć konsekwencje z tej sytuacji?

– Nie dotknęła mnie ona aż tak, żebym nie wiadomo jak cierpiała. Ale zdaję sobie sprawę, że są w radzie osoby o cieńszej skórze, które takie przekleństwo mogłoby dotknąć o wiele bardziej. W tej chwili mam inne rzeczy do zrobienia, ale prawdopodobnie powrócę do tematu.

ALE O CO CHODZI?

Wiceprzewodniczący rady miasta **Maciej Nowak**, który tamtego dnia prowadził sesję, przekleństwa na bieżąco nie usłyszał. Ale po przesłuchaniu nagrania już tak.

– Gdybym je usłyszał, od razu bym zareagował – mówi Maciej Nowak. – Niestety, w trakcie sesji często są różne hałasy i wszystkiego nie da się wyłapać. Takie rzeczy po prostu nie mogą mieć miejsca na sesji.

Radny **Maciej Drabio** z Lewicy jest wręcz zszokowany.

– Uważam, że to słowo padło pod adresem Iwony Orzełowskiej, która miała wtedy mocno krytyczne wystąpienie pod adresem Marleny Puzi. Mimo że wyraźnie słychać głos męski, to słowo niewątpliwie wyszło z mikrofonu radnej Puzi. I to ona powinna czuć się zobowiązana, by wyjaśnić tę sytuację.

Wysłaliśmy radnej Marlenie Puzi pytania: Czy to Pani powiedziała to słowo? Jeśli nie Pani, to kto? Czy było ono skierowane do radnej Orzełowskiej? Dlaczego padło ono podczas transmisji?

Radna odpowiedziała: *Zacytowanego przez Panią słowa ja nie wypowiedziałam. Ani o podanej godzinie 12,56, ani też w żadnym innym czasie w trakcie sesji (...) W przesłanej do mnie wiadomości stwierdza Pani sama, że był to prawdopodobnie głos męski. Uważam, że mojego głosu nie można pomylić z głosem męskim. Nie wiem kto je wypowiedział i czego dotyczyło.*

Wysłaliśmy jej filmik, na którym dokładnie widać i słychać całą sytuację, jednak radna już na to nie odpowiedziała. W pierwszym mailu napisała, że korespondencję w tej sprawie uważa za zakończoną.

JUSTYNA JANUSZ

Dwie osoby zginęły w pożarze

Pożar domu w Jarnicach (gm. Liw) wybuchł 29 marca przed godz. 17. Jego skutki są tragiczne. W pogorzelisku strażacy znaleźli ciała dwóch osób.

Na miejsce natychmiast skierowano dwa zastępy z JRG z Węgrowa oraz dwa OSP z Liwa i Węgrowa. Strażacy stwierdzili, że pali się budynek mieszkalny, murowany, kryty blachą. Pożar obejmował jedną czwartą budynku, w pozostałej części było bardzo duże zadymienie (kłęby dymu wydostawały się spod dachu). Sąsiedzi próbowali gasić pożar gaśnicami proszkowymi, ale nieskutecznie.

Z informacji sąsiadów wynikało, że w budynku najprawdopodobniej znajdują się dwie osoby. Strażacy po stłumieniu ognia weszli do środka w aparatach ochrony dróg oddechowych. Przechodząc z sieni do przedpokoju, natrafili w przejściu na zwęglone ciało kobiety, leżące na podłodze. Następnie w pokoju odnaleźli ciało mężczyzny. Z budynku wyniesiono dwie butle gazowe, które znajdowały się w kuchni objętej ogniem.

Śledztwo w sprawie tragicznego pożaru w Jarnicach wszczęła prokuratura w Węgrowie. Jak nam powiedział prokurator rejonowy **Jarosław Kowalczyk**, śledztwo jest na wstępnym etapie. – Na razie ustalamy, czy to zdarzenie ma charakter przestępstwa, czy zdarzenia losowego. Na tym etapie trudno cokolwiek przesądzić – mówi Jarosław Kowalczyk. Dodaje, że coś więcej będzie wiadomo po przesłuchaniu świadków, m.in. strażaków biorących udział w akcji ratowniczo-gaśniczej. Prokurator nie wyklucza, że zostanie powołany biegły z zakresu pożarnictwa, którego opinia może pomóc w ustaleniu przyczyn tego tragicznego pożaru. (**sej**)

Wolontariusze okazali serce

Wolontariusze z łukowskiej „Czwórki” przyłączyli się do pomocy uchodźcom z Ukrainy, organizując 2-dniową zbiórkę darów. Uczniowie i nauczyciele z wielkim zaangażowaniem wzięli udział w przedsięwzięciu, prowadzonym w hipermarkecie „Kaufland”. Zbierali m.in. żywność o długim terminie przydatności, artykuły higieniczne i kosmetyczne.

fot.: UM Łuków

Uczestnicy akcji w łukowskim „Kauflandzie”

Fakt, że akcja nabrała rozmachu, pozytywnie ich zaskoczył. Na rosnącą z godziny na godzinę górę darów patrzyli więc z w pełni zasłużoną dumą. Wolontariusze i opiekunowie (**Agnieszka Bryła, Katarzyna Nowick**a i **Hubert Dybciak**) nie mają wątpliwości: mieszkańcy robiący zakupy w hipermarkecie kolejny raz pokazali, że w Łukowie nie brak ludzi o wielkim sercu.

Zebrane dary trafiły do Miejskiego Punktu Pomocy dla Ukraińców, zlokalizowanego przy ul. Wyszyńskiego. Świadczona jest tam pomoc rzeczowa dla uciekinierów, którzy w wyniku wojny trafili właśnie do Łukowa. (**BS**)

W Siedlcach i w Łukowie

Droga Krzyżowa

10 kwietnia, w Niedzielę Palmową ulicami Siedlec przejdzie Miejska Droga Krzyżowa. Wierni ruszą **o godz. 19** spod kościoła pw. św. Józefa do katedry. Krzyż od stacji do stacji będą nieśli przedstawiciele poszczególnych parafii, samorządowcy, wojskowi, osoby życia konsekrowanego, alumni Wyższego Seminarium Duchownego oraz przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych.

Tego samego dnia w Łukowie odbędzie się XXVIII Pokutna Droga Krzyżowa. Uczestnicy spotkają się najpierw na mszy w kościele Przemienienia Pańskiego **o godzinie 17.00.** (**ed**)

Ukradł rower, by jeździć do pracy

W Węgrowie przed jednym ze sklepów ukradziono rower. Policjanci z wydziału kryminalnego KPP w Węgrowie po kilku dniach ustalili sprawcę i odzyskali skradziony pojazd.

Złodziejem okazał się 35-latek. Mężczyzna przyznał się do kradzieży. Policjantom wyjaśnił, że ukradł rower, gdyż zamierzał dojeżdżać nim do pracy.

– Dbajmy o swoje mienie. Pozostawiając rower, zadbajmy, aby był przypięty, bo inaczej narażamy się na jego utratę. Taki sprzęt jest łatwym łupem dla złodziei – mówi oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**. (**sej**)

R E K L A M A

eprasa.pl 2d6a77f685

Apel radnego Kazimierza Prochenki o przeznaczenie diet na pomoc Ukrainie nie wywołał entuzjazmu wśród kolegów radnych.

Schron pod daszkiem starostwa?

Zapewne nikt nie przypuszczał, że kilka wniosków radnego Kazimierza Prochenki zdominuje ostatnią sesji rady powiatu siedleckiego.

Radny był nieustępliwy i domagał się zdecydowanych działań, które jego zdaniem powinny być oczywistą konsekwencją agresji Rosji na Ukrainę. Wnioskował o zerwanie współpracy powiatu nie tylko z partnerskim miastem w Rosji, ale także na Białorusi. Skrytykował też, wręcz symboliczne jego zdaniem, wsparcie powiatu dla Ukrainy. I choć radny reprezentuje w radzie PiS, to w tym wypadku nie otrzymał wsparcia od klubowych kolegów.

ZERWIJMY WSPÓŁPRACĘ, PRZEKAŻMY DIETY

Najpierw **Kazimierz Prochenka** wystąpił z wnioskiem o zmianę porządku obrad i umieszczenie w nim informacji na temat uchodźców, przebywających w powiecie siedleckim i określeniu, ilu ich w ogóle jest. Pytał też o inne rzeczy.

– Może to wywoła uśmiech, ale czy ktoś wie, jak mieszkańcy mają zareagować na sygnał alarmu przeciwlotniczego? – pytał radny. – Gdzie są schrony, gdzie ukrycia? Także dla mieszkańców powiatu, którzy przyjeżdżają do Siedlec. Brak nam takiej wiedzy. Chyba pod daszek przy budynku starostwa się nie ukryją? My poruszamy się po omacku, a rakiety spadają 20 kilometrów od naszej granicy!

Kazimierz Prochenka zaproponował, aby informacje na ten temat wprowadzić do porządku obrad. Drugi wniosek dotyczył pomocy dla samorządu ukraińskiego, z którym powiat współpracuje.

– Zarząd powiatu przeznaczył 10 tys. złotych na zakup różnych artykułów, ale to kropla w morzu potrzeb. Gdyby tak zrobić zrzutkę z naszych diet, to byłoby z 50 tysięcy, a nie 10 – kontynuował radny. Przypomniał, że gdy nie tak dawno radni podwyższali swoje diety, było to przedmiotem krytyki.

– Proponuję też wprowadzić uchwałę o zerwaniu współpracy z samorządem w Rosji, bo czas najwyższy na taki gest oburzenia – dodał Kazimierz Prochenka. – Trzeba też zerwać umowy z samorządem na Białorusi. Chyba nie wymaga to uzasadnienia – dodał.

ILU MAMY UCHODŹCÓW?

Starosta **Karol Tchórzewski** stwierdził, że nie ma projektów takich uchwał, więc nie ma nad czym obradować... Zaproponował przygotowanie projektów uchwał na najbliższą sesję. Wyjaśnił też inną kwestię

– Przypomnę, że z miastem Czerniachowsk w Rosji, z którym rzeczywiście mamy podpisaną umowę o współpracy, nie współpracujemy już od 2014 roku. To miasto nosi nazwisko generała Iwana Czerniachowskiego, który zasłynął Obławą Augustowską i mordem wielu tysięcy Polaków. A jeśli chodzi o współpracę z Brześciem, to jakoś się ona układała, następowała wymiana poglądów. O kontynuowaniu współpracy niech decyduje Rada Powiatu – stwierdził Karol Tchórzewski.

Starosta uznał, że i bez formalnych zmian w porządku obrad udzieli informacji o uchodźcach przebywających w powiecie siedleckim, choć zaznaczył, że ich liczba będzie znana dopiero po przyznaniu wszystkim numeru PESEL.

– Jako powiat koordynujemy tylko miejsca przeznaczone dla uchodźców, które wskazały gminy – wyjaśnił starosta. – W sumie było ich w powiecie 280. Z ostatnich danych wiem, że tylko 80 z nich jest wykorzystanych. W pierwszych dniach marca uchodźców było znaczne więcej, ale teraz wyraźnie ich ubywa, we wszystkich gminach powiatu. Pewnie szukają większych ośrodków, gdzie łatwiej o pracę.

Kazimierz Prochenka fot. Sej

Starosta poinformował, że Urząd Wojewódzki szacował, że na terenie powiatu przebywa około 800 uchodźców, w tym część z nich jest w domach prywatnych. Karol Tchórzewski odniósł się też do pytania o schronach.

– O schrony w Siedlcach trzeba pytać prezydenta miasta. Na terenie powiatu takich schronów czy miejsc ukrycia nie ma – oznajmił.

KAZIU, WYCOFAJ WNIOSEK...

Przewodniczący Rady Powiatu, **Marek Gorzała** prosił Kazimierza Prochenkę (nawet kilka razy), żeby zgłoszone przez niego kwestie przełożyć na sesję w kwietniu. O to samo apelowali radni **Bartłomiej Kurkus** i **Jan Kuć**.

– To wrażliwa materia i trzeba przygotować dobre uchwały. A jeśli chodzi o kwestie przekazania diet, to samorządy podejmowały takie uchwały, ale okazywały się one wadliwe. Nie można bowiem nikogo zmusić do przekazywania diet na określony cel – stwierdził Bartłomiej Kurkus.

– Kaziu, na dziś wycofaj swój wniosek, i przełóżmy to na najbliższą sesję, a ja ci podpiszę – apelował Jan Kuć.

– Miasta są bombardowane, a my mamy czekać z uchwałami, które można przyjąć przez aklamację? – pytał poirytowany Kazimierz Prochenka.

W głosowaniu wnioskowane przez radnego Prochenkę zmiany w porządku obrad poparł tylko on sam. Pozostałych 20 radnych było przeciw.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Węgrów

Kto posadził te tyczki?

Przy śródmiejskiej obwodnicy w Węgrowie jakiś czas temu pojawiły się nowe drzewka. Dziwne. Są bardzo wysokie (mają nawet 5-7 metrów wysokości), bardzo cienkie w pniu i prawie nie mają gałązek. Wyglądają jak olbrzymie witki wetknięte w ziemię. Zainteresował się nimi radny **Artur Skóra**.

– Kto posadził te siedmiometrowe tyczki przy obwodnicy miasta? – zapytał na jednej z sesji węgrowskiej rady miejskiej.

Dodał, że jego zdaniem te „tyczki" nie mają szansy na przyjęcie się. Poinformował, że pytał jednego z leśników, co to za gatunek drzewa, a ten nie potrafił go określić w tej fazie rozwoju.

Burmistrz **Paweł Marchela** odparł, że nasadzeń dokonano na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (pod jej zarządem jest odcinek obwodnicy śródmiejskiej). Przyznał, że sam był zdziwiony, gdy zobaczył drzewka. Dodał, że nie wie, jakie to gatunki, ale, jak zapewnili go fachowcy, są to rodzime gatunki drzew.

No cóż, trzeba jeszcze chwilę poczekać, może „tyczki" się przyjęły i wypuszczą liście. Wtedy łatwiej będzie określić ich gatunek.

Tekst i zdjęcie: **ST. JASTRZĘBSKI**

Miasto dostało pieniądze na pomoc dla Ukraińców.

To będzie maraton, a nie sprint

Na razie z budżetu Siedlec na pomoc dla uchodźców nie wydano ani złotówki. – Od początku wiedzieliśmy, że ta pomoc to będzie maraton, a nie sprint, więc pieniądze z rezerwy budżetowej trzymamy na czas, kiedy rzeczywiście będziemy musieli je wydać – mówi prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**.

Miasto zorganizowało już kilka transportów z darami do Berdyczowa w Ukrainie. Pieniądze na zakup niezbędnych produktów zostały zebrane z wpłat od mieszkańców Siedlec na koncie utworzonym wspólnie z Caritas.

Jedzenie i ubrania dla uchodźców były z kolei zbierane w Agencji Rozwoju Miasta Siedlce.

Niewątpliwym kosztem miasta będzie konieczność wypłaty za nadgodziny dla urzędników, którzy pracują w punkcie koordynacyjnym i przy nadawaniu numerów PESEL.

W ubiegłym tygodniu na konto miasta wpłynęło 1,4 mln zł rządowej dotacji. Pieniądze te będą przeznaczone na wypłatę zasiłków w wysokości 300 zł dla uchodźców, jak również na wypłatę dofinansowania w wysokości 40 zł od osoby (na dobę) dla siedlczan, którzy przyjęli Ukraińców pod swój dach. Miesięcznie to ok. 1200 zł, które musi wystarczyć na wyżywienie, zakwaterowanie, środki czystości itp.

Bez wątpienia kosztem miasta będzie również konieczność zwiększenia dotacji dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Siedlcach. Na razie mówi się o kwocie 20 tys. zł miesięcznie. Darmowe przejazdy będą obowiązywać przez trzy miesiące. (**jj**)

SONDA

Czy państwo polskie dobrze radzi sobie z opieką nad uchodźcami z Ukrainy?

Oddano głosów: 229

W tym tygodniu pytamy:

Czy UE powinna całkowicie zakazać importu ropy, gazu i węgla z Rosji, nawet jeśli będzie się to wiązać ze znacznym wzrostem cen tych surowców?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

Firma TYM-BUD s.p. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

Radni wypomnieli prezydentowi, że w najgorętszym czasie poszedł na urlop.

Rozliczenia z pomocy uchodźcom

Dyskusja na temat pomocy dla uchodźców z Ukrainy wzbudziła w siedleckich radnych wiele emocji. Słowne przepychanki trwały na sesji prawie 3 godziny.

Prezydent mówił o działaniach miasta. W urzędzie uruchomiono punkt koordynacyjny dla uchodźców, w którym jest nadawany numer PESEL, są przyjmowane wnioski o wypłatę 300 zł wsparcia dla uchodźców i wydawane zaświadczenia do punktów, w których można uzyskać pomoc rzeczową (jedzenie, ubrania, środki higieniczne).

– Dzwonią do nas włodarze miast i gmin z pytaniem, w jaki sposób udało nam się zorganizować ten punkt, że tak wszystko sprawnie idzie – mówił prezydent **Andrzej Sitnik**.

Do początku ubiegłego tygodnia w Siedlcach wydano ponad 1,3 tysiąca numerów PESEL. Zorganizowano specjalny system kolejkowy, w którym są wydawane numerki na następny dzień. Dzięki temu unika się kolejek, w których stoi po kilkaset osób.

Miasto organizuje również pomoc dla ukraińskiego miasta partnerskiego, Berdyczowa. Pojechało tam już kilka transportów z lekami, środkami higienicznym i sprzętem dla wojska. Wszystko zostało sfinansowane ze zbiórki, prowadzonej przez miasto na konto Caritas.

– Jestem dumny z pracowników urzędu, którzy od początku tej wojny pracują, pomagając uchodźcom – mówił prezydent. – Bardzo im za to dziękuję.

Andrzej Sitnik dziękował również siedlczanom, którzy w swoich domach przyjęli uchodźców. W sumie na taki krok zdecydowało się ponad 700 siedlczan, którzy przyjęli ponad 2 tysiące uchodźców.

RADNI MNIEJ

Część radnych PiS, STS i KO nie była jednak zadowolona z działań prezydenta. **Robert Chojecki** miał pretensje o to, że prezydent nie zagospodarował akademika przy ul. Bema na miejsce pobytu uchodźców.

– Na konferencji prasowej opowiadał pan o tym, że miejsce znajdzie tam od 350 do 500 osób – mówił radny. – Potem w ostatniej chwili wycofał się z podpisania umowy z uczelnią na użytkowanie akademika. Tak się nie robi! W dodatku w żaden sposób nie poinformował pan publicznie, że nie ma tam żadnej opcji noclegów. Wiem, że ludzie dzwonili na uczelnię, pytając, gdzie mogą podwieźć uchodźców, a tam rozkładano ręce, bo przecież nic nie było zapewnione. Tymczasem do mnie zgłosiła się firma, która była gotowa pomóc w remoncie.

Rzeczywiście, na konferencji prasowej w lutym prezydent ogłosił, że obiekt na Bema został sprawdzony pod kątem możliwości podłączenia tam mediów i jeśli będzie taka potrzeba, to uchodźcy będą tam lokowani. Teraz tłumaczył, że koszty przystosowania obiektu do warunków, w których mogliby przebywać ludzie, były zbyt duże.

– W dodatku zaproponowano nam zbyt krótki czas użytkowania obiektu, bo zaledwie pół roku – wyjaśniał Andrzej Sitnik.

POTEM URLOP

Krzysztof Chaberski z KO zarzucił prezydentowi, że podobnie jak polski rząd chwali się tym, co zrobili obywatele. – Pan był zawsze o krok spóźniony – mówił radny. – Minister z PiS mówił, że dzięki rządowi w Polsce nie ma w Polsce obozów dla uchodźców. W Siedlcach też ich nie ma, ale dzięki temu, że to zwykli mieszkańcy zaangażowali się w pomoc.

Radny wypomniał również prezydentowi, że w czasie, gdy pełną parą była organizowana praca urzędu w tym kryzysowym czasie i gdy wielu ludzi potrzebowało pomocy, Andrzej Sitnik przebywał na trzydniowym urlopie wypoczynkowym.

– Widzę, że już teraz rozpoczyna się kampania wyborcza – skomentował radny **Roman Ignaciuk**.

MARLENA, NIE BRNIJ

Nie mniej emocjonująca była dyskusja na temat przyznania uchodźcom darmowych przejazdów autobusami komunikacji miejskiej przez najbliższe trzy miesiące. Projekt uchwały zgłosili radni PiS. Prezydent wydał odpowiednie zarządzenie, a na sesji je przyklepano. Wątpliwości miała jedynie radna **Marlena Puzia**, która zagłosowała przeciwko darmowym przejazdom dla uchodźców (wcześniej jako jedyna nie poparła uchwały, potępiającej rosyjską agresję na Ukrainę). – Marlena, nie brnij w to dalej – radził **Andrzej Koc** z Bezpartyjnych Siedlec. Radna Puzia została niedawno usunięta z Bezpartyjnych Siedlec. (Radna zagłosowała jednak za zerwaniem współpracy Siedlec z rosyjskim Kirowem.)

Sceptyczny wobec darmowych przejazdów był również **Mariusz Dobijański** ze stowarzyszenia Polska 2050. Twierdził, że chcieliby z nich także korzystać mieszkańcy Siedlec. Zgodził się na uchwałę tylko dlatego, że jest ograniczona czasowo. Argumenty radnego Dobijańskiego oburzyły **Macieja Drabio** z Lewicy. – Duża część uchodźców straciła na tej wojnie już wszystko, przyjechali z jednym plecaczkiem. Niektórzy mają może jakieś pieniądze, ale większość nie. Darmowe przejazdy przez trzy miesiące to drobny gest. Chyba każdy myślący człowiek zdaje sobie sprawę, że Ukraińcy walczą również za nas. Jeśliby się poddali, to Putin miałby otwartą drogę do nas. Przecież on chce odtworzyć rosyjską strefę wpływów, a chyba wiadomo, że my w niej byliśmy. Elementarna przyzwoitość nakazuje nam wykonać tak drobny gest.

JUSTYNA JANUSZ

Zima zaskoczyła

Atak zimy od piątkowego wieczoru poderwał do pracy strażaków. Interweniowali prawie 200 razy. W kilku miejscowościach nie było prądu.

To był armagedon. Dochodziło do wielu kolizji i wypadków, samochody wpadały do rowów, na drogi padały powalone drzewa. Część kierowców zmieniła już opony z zimowych na letnie, więc zima ich zaskoczyła.

W Hołubli doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Kierowcy zostali przewiezieni do szpitala.

– Strażaków wzywano najczęściej do powalonych drzew. Można powiedzieć, że zgłoszenia wpływały co dwie minuty – skomentował miniony weekend mł. bryg. **Paweł Kulicki** z siedleckiej PSP. (**ak**)

fot. OSP Hołubla

V Bieg Kolarski o Puchar Henryka Sienkiewicza

Już trwają zapisy

Organizatorzy tegorocznego Biegu Kolarskiego o Puchar Henryka Sienkiewicza, który **28 maja** ma się odbyć **w gminie Krzywda,** przypominają o trwającym właśnie przyjmowaniu zgłoszeń. Liczba miejsc na liście uczestników jest ograniczona. Jeśli ktoś odłoży dokonanie formalnego zapisu na ostatni moment, może okazać się, że lista będzie już zamknięta.

Bieg Kolarski, przygotowywany po raz piąty przez m.in. Grupę Rowerowy Łuków wraz z: władzami gminy Krzywda, jednostkami OSP i Kołami Gospodyń Wiejskich odbywa się na trasach o długości 46 km (AMATOR) oraz 92 km (PRO). Zgłoszenia są przyjmowane przez Internet za pośrednictwem strony dostartu.pl. Organizatorzy przewidzieli możliwość startu na różnych rowerach: „kolarzówkach", MTB, crossach, trekkingowych, a nawet miejskich. Dla najlepszych w każdej kategorii są przewidziane nagrody.

W pierwszym biegu wystartowało prawie 200 zawodniczek i zawodników. Rok później liczba ta zwiększyła się do 250 i na zbliżonym poziomie utrzymywała się także w kolejnych dwóch latach.

Więcej informacji na stronie www.biegkolarski.pl oraz facebookowych profilach Rowerowy Łuków i Bieg Kolarski o Puchar Henryka Sienkiewicza. (**pgl**)

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl 2d6a775685

MOIM ZDANIEM...

Polska bez rosyjskiego węgla, gazu i ropy?

PAWEŁ MARCHELA, burmistrz Węgrowa

– Mamy do czynienia z sytuacją, kiedy usiłuje się na jednej szali ważyć życie ludzkie i ekonomię. Tego nie da się pogodzić. Każdy ma dziś chyba pełną świadomość tego, że każda tona węgla, sprowadzona z Rosji, wraca w formie pocisków wystrzeliwanych na ukraińskie miasta. Szczególnie my, Polacy, wiemy, jak potrzebna jest dzisiaj solidarność z Ukrainą. Dlatego musimy przestać importować surowce energetyczne z Rosji, bez względu na koszty. Ważniejsze jest powstrzymanie barbarzyństwa rosyjskich agresorów. Powinniśmy jednak otrzymać wsparcie UE. Jej początki to była Wspólnota Węgla i Stali. I do tych korzeni trzeba wrócić. Po 24 lutego świat się zmienił i odejście od rosyjskich surowców powinno być tego wyrazem. Trzeba oczywiście myśleć o potrzebach naszego społeczeństwa. Węgrów rozwija energię odnawialną, choćby przez coraz powszechniejsze stosowanie pomp ciepła. To kierunek na przyszłość.

MARCIN KOŁODZIEJCZYK, wójt gminy Garwolin

– Myślę, że takie odważne działania są konieczne, ale konieczne są też działania legislacyjne, które pozwolą na zwiększenie wydobycia węgla w Polsce oraz na rozwój „zielonej energii". Bo nie zapominajmy, UE musi nam zezwolić na większe wydobycie węgla. Gdyby odchodzenie od rosyjskich węglowodorów przeprowadzić racjonalnie, a przede wszystkim uniknąć rynkowej paniki, to damy radę to przeprowadzić. Państwo ma też narzędzia, które pozwolą na ograniczenie inflacji, choć pewnie będzie jednak jeszcze drożej. Droższa ropa to także droższy asfalt, a więc i kluczowe inwestycje. W Polskim Ładzie zdecydowana większość pieniędzy idzie właśnie na drogi. W mojej gminie w wielu wsiach jest gaz ziemny. I przyznam, że brakuje mi już argumentów, żeby mieszkańcy swoje gospodarstwa do tej sieci przyłączali. Bo ludzie umieją kalkulować.

HENRYK BRODOWSKI, wójt gminy Siedlce

– Pewne jest to, że gazu, a szczególnie węgla, nam nie zabraknie, bo na świecie jest wiele tych surowców. Jest tylko pytanie, będziemy je kupowali taniej ze Wschodu, czy drogo z Zachodu. Myślę jednak, że nie uda się uniknąć skoku cenowego. Dotknie on głównie tych mieszkańców gminy, którzy opalają domy gazem. Większość powyrzucała już stare piece węglowe. Rząd powinien to wszystko dobrze rozważyć, a kiedy to zrobi, to powróci do większego dofinansowywania fotowoltaiki i energii zielonej, w tym pomp ciepła. Przepisy można zmienić „od ręki". A w perspektywie będzie to znacznie tańsza energia. W gminie Siedlce wszystkie szkoły, żłobki czy świetlice są ogrzewane gazem. W niektórych szkołach mamy też panele fotowoltaiczne i trzeba je dalej montować. Mam generalną uwagę, dotyczącą importu węgla czy ropy – róbmy to, co robi większość w UE.

KRZYSZTOF FEDORCZYK, radny powiatowy i szef PSL w powiecie węgrowskim

– To rządzący mają określone dane i wiedzą, kiedy można odejść od rosyjskich surowców. Myślę jednak, że z węglem można to zrobić natychmiast. Mamy własne zasoby i węgiel w Polsce trzeba reaktywować. Nie ma po prostu innego wyjścia. Na wsi ludzie palą głównie węglem lub drewnem i nawet jak jest sieć gazowa, to nie chcą do niej, szczególnie w obecnych warunkach, podłączać gospodarstw. Tak jest choćby w rejonie Węgrowa czy Łochowa. Trzeba natychmiast rozpocząć prace nad rozwojem źródeł odnawialnych, choćby energii wiatrowej. I szybko cofnąć nową ustawę, dotyczącą fotowoltaiki, która blokuje jej rozwój. Powinno być tak, jak wcześniej, kiedy około 20 procent energii można było odsprzedać. Na wsi trzeba rozwijać biogazownie, tak jak w Tończy czy Zawadach. No i wrócić do planów, związanych z energią wodną. (**ZJ**)

rys. M. Andrzejewski

Rodzice z Pasją

Pasja Jezusa Chrystusa w wykonaniu rodziców uczniów Katolickiej Szkoły Podstawowej to adaptacja tekstów biblijnych.

Przedstawienie jest oparte na Drodze Krzyżowej, przywołującej wydarzenia zapowiadające mękę i śmierć Jezusa. Mamy tu zdradę, wyparcie się Jezusa, spisek, prowadzący niewinnego człowieka na śmierć. Misterium męki Jezusa jest przepełnione nadzieją na nowe życie.

– Całość przedstawienia została przygotowana przez ludzi, których połączyła Katolicka Szkoła Podstawowa w Siedlcach. To już drugie działanie artystyczne pod hasłem „Rodzice dzieciom". Tym razem, dzięki otwartym drzwiom CKiS, wydarzenie pozwoli na zaprezentowanie się aktorów amatorów szerszej publiczności oraz na pozyskanie środków na rozbudowę szkoły – mówią organizatorzy.

Przedstawienie będzie można obejrzeć 13 kwietnia (w Wielką Środę) o godzinach: 11, 13, 17 i 19.

Zgłoszenia przyjmują w CKiS: **Alicja Kruszewska** - 510 159 793, **Jadwiga Skup** - 797 199 347, **Robert Radzikowski** - 698 176 243. (**ak**)

Koncerty muzyki sakralnej

Patronat „TS"

fot. A. Król

W niedzielę, 3 kwietnia, odbyły się dwa koncerty pasyjne, inaugurujące Ogólnopolski Festiwal Muzyki Sakralnej. Koncertowano w kościele św. Mikołaja Biskupa w Pruszynie oraz w Bazylice Mniejszej w Węgrowie. Publiczność nagrodziła artystów owacjami na stojąco. Filmowy i serialowy aktor **Dariusz Jakubowski** mistrzowsko wprowadził nastrój głębokiej refleksji i zadumy poprzez medytacje pasyjne, a oprawę muzyczną dopełnił podkarpacki chór „Michael" pod dyrekcją **Huberta Hadro** z akompaniamentem **Michała Dzikiego** oraz popisami wokalistek **Anny Marii Balawender** i **Marty Stącel**.

Organizatorami koncertów byli Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej, **Zofia Paczóska** (pomysłodawczyni Festiwalu) oraz ks. **Marek Chomiuk**, proboszcz Parafii pw. św. Mikołaja w Pruszynie. Współorganizatorami byli **Henryk Brodowski** wójt Gminy Siedlce oraz **Paweł Marchela** burmistrz Węgrowa.

Patronat honorowy nad Festiwalem objęli biskup siedlecki **Kazimierz Gurda** oraz marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**. (**ak**)

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Możesz już przysyłać zdjęcia!

Wiosna w obiektywie

Patronat „TS"

II Międzyszkolny Konkurs Fotograficzny „Wiosna w obiektywie", zorganizowany przez siedlecką „Kolejówkę", jest skierowany do uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych z Siedlec, gminy Siedlce oraz powiatu siedleckiego.

Jego celem jest rozbudzanie wśród młodzieży zainteresowania przyrodą własnego regionu, zwrócenie uwagi na piękno otaczającej nas przyrody oraz jej ochrony, dostrzeganie niezwykłych detali otaczającego świata, ludzi i zwierząt. Konkurs upowszechnia i popularyzuje fotografię jako dziedzinę sztuki, rozwija zainteresowania i umiejętności fotograficzne.

Prace konkursowe należy składać do 29 kwietnia 2022 r. w formie elektronicznej razem ze zgłoszeniem na adres KonkursFotoWiosna@zsp6siedlce.pl

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi **11 maja 2022 r.** Laureaci zostaną poinformowani o wynikach telefonicznie lub drogą elektroniczną. Lista laureatów i osób wyróżnionych zostanie opublikowana na stronie internetowej szkoły www.zsp6siedlce.pl oraz w lokalnych mediach. Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się **27 maja 2022 r. o godzinie 12** w siedzibie „Kolejówki".

Patronat nad konkursem objęli Prezydent Siedlec i Rektor UPH. (**ak**)

Na Wielkanoc w Węgrowie

KIERMASZ WIELKANOCNY

W najbliższy piątek (8 kwietnia) o godz. 10 na Rynku Mariackim w Węgrowie rozpocznie się kiermasz wielkanocny.

Podczas dorocznej imprezy organizowanej przez Węgrowski Ośrodek Kultury będzie można kupić palmy, pisanki, baranki, baby wielkanocne oraz swojski chleb i wędlinę.

ŚNIADANIE WIELKANOCNE Z „WĘGROWIANAMI"

Węgrowski Ośrodek Kultury zaprasza na przedstawienie obrzędowe „Śniadanie Wielkanocne".

W widowisku przygotowanym przez Zespół Ludowy „Węgrowianie" zostaną przypomniane dawne zwyczaje z okresu Wielkanocy.

Przedstawienie będzie można obejrzeć w najbliższy **czwartek (7 kwietnia) o godz. 10** w sali widowiskowej Węgrowskiego Ośrodka Kultury.

Wstęp wolny. (**sej**)

kopia.pl 2d6a775265

Łuków: - Nie sądzę, żeby chodziło o to, jaka partia ma większość w obecnej radzie - mówi Krzysztof Okliński.

Komu z honorami?

Od ubiegłego piątku (1 kwietnia) ks. Mirosław Łubik jest honorowym obywatelem Łukowa. Mieszkańcy szepczą: to podziękowanie części radnych za jego wsparcie przed wyborami w 2018 r. Ale przewodniczący rady miasta nie uważa, żeby to wyróżnienie przyznawano z pobudek ideologicznych.

Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Łuków ma długą i zacną historię.

WAŻNI DLA MIASTA

Pierwszą uhonorowaną w ten sposób osobą był **Stanisław Musielak**. Od 1915 r. pełnił obowiązki sekretarza niemieckiego burmistrza miasta, Grabowieckiego, a po odzyskaniu niepodległości przez ponad rok był jego następcą. Łukowianie postanowili przyznać mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta już w marcu 1920 r.

Po 2 latach wyróżnili tak **Bronisława Chącińskiego**. To lekarz miejski, ordynator szpitala św. Tadeusza i prezes Rady Miejskiej, a przede wszystkim społecznik. Kolejnym honorowym obywatelem Łukowa jest **Eugeniusz Kwiatkowski** - wicepremier, minister przemysłu i handlu oraz skarbu w II RP, a także inicjator budowy Gdyni. W latach 1916-18 współredagował „Głos Ziemi Łukowskiej", był też komendantem Okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej Łukowie, a w listopadzie 1918 r. kierował tu akcją rozbrajania Niemców.

Z POLITYCZNEGO KLUCZA

Na następnego Honorowego Obywatela Miasta łukowianie musieli czekać aż do lat 90. ubiegłego wieku. W 1997 r. oddali hołd urodzonemu tu **Andrzejowi Bączkowskiemu** - zmarłemu nagle działaczowi „Solidarności" i opozycji demokratycznej oraz ministrowi pracy i polityki socjalnej w rządzie W. Cimoszewicza. Przez resztę dekady omawiany tytuł przyznawano osobom niezwiązanym bezpośrednio z Łukowem. W 1995 r. był to prezydent **Lech Wałęsa**, a 4 lata później - **Ryszard Kaczorowski**, ostatni prezydent RP na uchodźstwie.

Łukasz Bober, radny obecnej kadencji łukowskiej rady miasta, mówi, że jest w stanie zrozumieć pomysłodawców takiego podejścia do honorowych obywateli. - To były emocjonalne gesty, wynikłe z chęci oddania czci ikonom oporu przeciwko PRL-owi - uważa. A **Krzysztof Okliński**, przewodniczący rady, dodaje: - Chyba chodziło o podkreślanie zasług osób, które miały wkład w tworzenie wolnej Rzeczpospolitej. Później to przycichło.

KACZYŃSKI ALBO TUSK

Obu panów zapytałem, co by było, gdyby dziś zaproponowano podobnych kandydatów: polityków zasłużonych dla kraju, ale niekoniecznie dla samego Łukowa. - Wydaje mi się, że idziemy w dobrym kierunku, skupiając się na tych, którzy rzeczywiście mają bezpośredni związek z miastem - odpowiada przewodniczący. - To eliminuje sytuację, że rada wypowiedziałaby się o kimś negatywnie. Dla osób z „góry", w tym polityków, są przecież odznaczenia ogólnopolskie, choćby nadawane przez prezydenta RP.

Radny Bober ma nieco odmienne zdanie. - Pewnie podczas głosowania radni, którzy są z tej samej opcji, co kandydat, gdyby mogli, naciskaliby przycisk „bardzo tak" - śmieje się. I dodaje już poważniej: - Jeśli teraz chciano by, żeby honorowym obywatelem miasta został Jarosław Kaczyński albo Donald Tusk, w obu przypadkach byłbym absolutnie na „nie". Rada tej, ale też kolejnych kadencji nie powinna nadawać takiego tytułu z pobudek politycznych, bo trochę mu to uwłacza.

Z JEDNEJ PARAFII

A czy rzeczywiście ostatnio tytuł honorowego obywatela nie jest nadawany z pobudek politycznych

czy - szerzej - ideologicznych? Rok temu rada przychyliła się do inicjatywy społecznika **Andrzeja Zdrojewskiego**, by wyróżnić **Franciszka Maklakiewicza**. To nieco zapomniany kompozytor, który został ranny podczas kampanii wrześniowej i spoczął na łukowskim cmentarzu św. Rocha.

Poza nim ostatnio honorowymi obywatelami Łukowa zostawali duchowni. W 2017 r. do grona posiadaczy tego tytułu dołączył ks. prof. dr hab. **Stanisław Zięba** z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przyczynił się on do powstania oddziału zamiejscowego uczelni i Klubu Inteligencji Katolickiej w Łukowie, wspierał też tutejszą parafię NMP Matki Kościoła.

Z kolei 1 kwietnia rada miasta zdecydowała o przyznaniu tego tytułu ks. prał. **Mirosławowi Łubikowi**. Duchowny miał udział m.in. w powstaniu łukowskich struktur NSZZ „Solidarność" oraz organizował „Msze za Ojczyznę". Współtworzył też parafie w: Krynce Łukowskiej, Rolach i NMP Matki Kościoła w Łukowie, której proboszczem został w 1989 r.

TAK SIĘ ZŁOŻYŁO?

Od kilku tygodni łukowianie szepczą, że inicjatywa nadania tytułu ks. Łubikowi jest wyrazem wdzięczności części radnych za jego wsparcie przed wyborami samorządowymi w 2018 r. i zachętą, by zrobił to też przy tych przyszłorocznych. Czy więc duchowni - honorowi obywatele miasta - to specyfika Łukowa?

- Nie, tak się po prostu złożyło - odpowiada przewodniczący Okliński. I dodaje: - Nie sądzę też, żeby ten fakt wynikał z tego, jaka partia ma większość w obecnej radzie. Gdyby inni radni zaproponowali osobę także bardzo związaną z Łukowem, koleżanki oraz koledzy z klubu Prawa i Sprawiedliwości nie byliby raczej przeciwni.

Także radny Bober, choć do rady wszedł z opozycyjnej wobec PiS-u „Alternatywy dla Łukowa", nie widzi spisku w tym, że ostatnio honorowymi obywatelami Łukowa zostawali księża: - Po prostu nie brakuje tu duchownych, którzy zapisują się w pamięci. Mnie nikt nie prosił o udział w składaniu projektu uchwały o nadaniu tytułu ks. Łubikowi, ale przy głosowaniu byłem na „tak", bo przekonują mnie jego dokonania.

MIELĄ POWOLI

Krzysztof Okliński podejrzewa, że następny posiadacz tytułu Honorowego Obywatela Miasta nie będzie księdzem. - Sam noszę się z zamiarem zgłoszenia kandydatury **Tadeusza Milewskiego**, zmarłego kilka lat temu łukowskiego historyka i regionalisty. Myślę, że nie byłoby radnych, którzy nie podnieśliby ręki za jego kandydaturą, choć ani nie był duchownym, ani nie udzielał się politycznie - mówi.

Jak dodaje, nie wie o innych tego typu inicjatywach. - Pewnie ich przygotowywanie idzie wolno, bo czasami młyny społecznej aktywności mielą powoli - zgaduje. Łukasz Bober także nie słyszał o takim pomyśle, ani radnych, ani mieszkańców. - Ale niewykluczone, że wyjdzie on od „Alternatywy dla Łukowa". Z tego, co wiem, coś w tej sprawie świta - kończy.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Powiat łosicki

Nagły atak zimy w kwietniu

Brak prądu i wody, powalone drzewa, samochody w rowach. Tak w powiecie łosickim wyglądały skutki weekendowych opadów śniegu.

Ciężki, mokry śnieg osadzał się na drzewach, które łamały się, blokując drogi, uszkadzając linie energetyczne i dachy budynków. Wielu druhów OSP oraz zastępy JRG Łosice musiało udrażniać przejazdy. W nocy z piątku na sobotę powalone drzewa uszkodziły linie energetyczne. Mieszkańcy gmin Stara Kornica i Sarnaki przez niemalże cały weekend nie mieli prądu. - Siedzieliśmy całą sobotę i niedzielę przy świeczkach – mówi mieszanka Mierzwic (gm. Sarnaki).

Strażacy z OSP w pierwszej kolejności usuwali powalone na drogach drzewa. - By służby pogotowia ratunkowego mogły dotrzeć do chorych – informował w sobotni poranek wójt gminy Sarnaki **Grzegorz Arasymowicz**. W gminie Sarnaki z powodu braku prądu nie działała hydrofornia i nie było wody. - To, że nie ma prądu, nie jest zależne od gminy – podkreślał wójt.

Na drogach w niemalże całym powiecie łosickim panowały trudne warunki do jazdy. Niektóre z dróg były nieprzejezdne. - W sobotę doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych w Kózkach. Z racji odległości oprócz jednostek łosickich zadysponowano również zastępy z powiatu siemiatyckiego – słyszymy od strażaków z łosickiej komendy PSP. - Osoby poszkodowane opuściły pojazdy samodzielnie. Pięcioletnie dziecko zostało przetransportowane karetką do szpitala.

W niedzielę pogotowie energetyczne zaczęło naprawiać zerwane linie. - Współpracujemy z nimi. Do tej pory odnotowano 80 zdarzeń, do których zadysponowano prawie 300 strażaków – informowała w niedzielny poranek łosicka Komenda Powiatowa PSP. - Większość zdarzeń to usuwanie drzew blokujących drogi, pochylonych nad liniami energetycznymi, uszkadzających dachy budynków.

Awarie na liniach energetycznych usunięto w niedzielę, 3 kwietnia, późnym wieczorem.

MILENA CELIŃSKA

fot. KP PSP

R E K L A M A

Szpilki Zaczyńskiej

Lepiej zapiąć pasy

Wybory na Węgrzech to lekcja dla Polaków. To pokaz, co robi systematyczna i totalna propaganda, a także jaki wpływ na wynik wyborów ma manipulowanie przy ordynacji wyborczej.

Już pierwszego dnia po węgierskich wyborach mieliśmy „pouczający" występ pisowskiego premiera Mateusza Morawieckiego. Ach, jak pięknie się unosił!

- Panie Macron! - krzyczał. - Jak pan możesz negocjować z Putinem? - dziwił się. - Przecież już w listopadzie mówiłem, że Putin planuje czystki! I coś pan zrobił, panie Macron?

Ups... panie Morawiecki! W listopadzie pan żeś mówił źle o Putinie? A w grudniu żeś się pan spotkał z Marine Le Pen, zwolenniczką Putina, która po tymże spotkaniu powiedziała wyraźnie dziennikarzom „Rzeczpospolitej", że „Ukraina należy do strefy wpływów Rosji". Więc zdecyduj się pan, panie Morawiecki, do kogo mówisz i do czego wzywasz. Czyżbyś taką szarżą nadal wspierał pan przeciwniczkę Macrona, tę miłośniczkę Putina? Nie chcesz pan jej zapytać o tego potwora, zbrodniarza, faszystę? O te zbrodnie, masakry, morderstwa popełniane w Ukrainie, w tej „strefie wpływów Rosji"?

Panie Morawiecki. Przecież wiemy, że na Nowogrodzkiej strzelają korki od szampana po wygranej Orbana. Tego Orbana, który dopatrzył się wroga nie tylko w „biurokratach brukselskich" (ach, jakie to pisowskie), ale także w prezydencie niszczonej wojną Ukrainy. Nie potępił pan tego, co powiedział Orban, kolejny zwolennik Putina.

Pisowcy od dawna zapowiadali, że będzie Budapeszt w Warszawie. Patrzą i uczą się. Krok po kroku wprowadzają wariant węgierski: zawładnięcie państwowych, a niszczenie wolnych mediów, uprawianie propagandy na ogromną skalę, niszczenie sądów i zasad demokracji, socjalne rozdawnictwo.

- Nie da się tego rządu zmienić, dopóki ludzie będą poddani propagandzie i praniu mózgów - odniósł się do sytuacji w Polsce Donald Tusk po węgierskich wyborach.

To prawda. Pranie mózgów trwa w najlepsze. Już dawno Jarosław prezes Kaczyński powiedział, że nikt im nie wmówi, że czarne jest czarne, a białe to białe. Po pisowsku czarne i białe wygląda inaczej.

Orban zobaczył w Żełenskim wroga. Bo wróg musi być! Wróg pomaga wygrywać wybory. Pisowcy nie zdążyli zobaczyć w Żełenskim wroga, bo polski naród żywiołowo rzucił się do pomocy. Naród pomagał, zanim rząd zrobił COKOLWIEK! Więc wróg pozostał teraz tradycyjny: to Niemcy! Nie Orban, bluźniący wręcz swą wypowiedzią o Ukrainie, tylko Niemcy. Bo wróg musi być. A nawet Wanda Niemca nie chciała...

Do wyborów w Polsce nie zostało tak wiele czasu. Niebawem zacznie się pokazowa pisowska jazda. Jazda zakamuflowana wojną, ludzką tragedią i krzykliwymi pytaniami, jak te do Macrona, politycznego przeciwnika Le Pen, miłośniczki Putina.

Lepiej zapnijcie pasy.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Za bardzo biali

„To jest metro w Polsce... Zauważyliście coś?" - zapytał kilka lat temu amerykański dziennikarz, wrzucając zdjęcie na Twittera.

Wytężyłem wzrok. Niczego nie zauważyłem, bo z natury jestem mało spostrzegawczy. Obcokrajowcy natomiast okazali się bystrzy i zauważyli natychmiast: - W warszawskim metrze byli sami biali ludzie!

Pigmentacyjnie nieubogacony kadr głęboko poruszył światową opinię publiczną. Ktoś dla porównania podesłał fotkę z kolejki w Tokio. W japońskim metrze też nie było żadnego Murzyna. I to również było bardzo niepokojące.

We wrześniu ubiegłego roku alarmujące zjawisko zauważył pewien Brytyjczyk, relacjonujący mecz Polska-Anglia. Ponieważ na boisku akurat nic ciekawego się nie działo (jeden z piłkarzy teatralnie spazmował na murawie), operator pokazywał trybuny. Co zauważył na trybunach czujny zagraniczny sprawozdawca? - „Kamerzysta cały czas wyłapuje dzieci z tłumu. Nie wiem, czy celowo szukają najbardziej aryjsko wyglądającego dzieciaka, czy może wszystkie dzieci w Warszawie są blondynami".

Wstyd i poruta. Albo kamerzysta-rasista unika czarnych i brunetów, albo czarnych na stadionie w Warszawie nie ma. A jeśli nawet są, to jest ich za mało, by od razu wpadali w oko. Nie wiadomo, co gorsze. Świat patrzy i ocenia.

Równie wstrząsającą relację odnalazłem jakiś czas temu w „Gazecie Wyborczej". Oto świadectwo wrażliwego człowieka, który doznał traumy po przeprowadzce do Polski: „Kiedy wszedłem do mojej pierwszej pracy w Warszawie, zapamiętałem tylko jedno - wszyscy byli biali! Jak na zlocie Ku Klux Klanu".

Po raz kolejny – ONZ to widzi! - okazało się, że mamy za mało Murzynów, by spełnić wymagane standardy, nie tylko Netflixa, ale nawet zwykłej przyzwoitości.

Skoro na zlocie Ku Klux Klanu są biali, to zbiór białych to zlot Ku Klux Klanu. Spostrzeżenie bolesne, ale zupełnie logiczne.

Na dodatek ostatnio potwierdzone głosem zasłużonego publicysty „GW" Jacka Żakowskiego. Odważnie rzucił on Polakom w twarz, że jesteśmy ksenofobami, bo co prawda przyjęliśmy dużo Ukraińców, ale oni są tacy jak my i w zasadzie nie różnią się od Polaków: „Po paru latach w Polsce wielu trudno odróżnić. Ich dzieci są jak nasze". To bardzo źle.

Gdyby ukraińskie dzieci były jak Murzynek Bambo, mielibyśmy się czym pochwalić przed światem. A tak to znowu tylko wstyd.

Co zrobić w takiej sytuacji? Naprawdę nie wiem.

Bardzo przepraszamy, jeśli kogoś razi nasz niemodny kolor skóry.

DARIUSZ KUZIAK

Patronat „TS"

Targi Wielkanocne Arche

Zadbano o ciało i o ducha. W części handlowej Arche znajdowały się stoiska wystawiennicze, a w Cafe Fryderyk odbywały się występy zaproszonych zespołów ludowych. Tu można było posłuchać piosenek i przyśpiewek, jak również poznać dawne tradycje wielkanocne. Można było skosztować kawy, herbaty, swojskich wędlin czy drożdżowego ciasta. Był też stół, gdzie serwowano pyszne potrawy, przygotowane przez ukraińskie kobiety.

- Rozszerzamy ofertę targów, bo ważne są nie tylko zakupy. Warto bowiem poznać tradycję wielkanocną, przybliżyć obrzędy, które towarzyszą Wielkiej Nocy – powiedział **Mariusz Orzełowski** z Grupy Arche.

I właśnie to cieszyło się wielkim zainteresowaniem.

Z powodu ogromnych opadów śniegu i trudnych warunków atmosferycznych wielu wystawców nie dojechało. Ale stoisk nie zabrakło. **Małgorzata Słomińska**, która robi dekoracje użytkowe, zabawki i ozdobne kosze ze sznurka bawełnianego, prezentowała milutkie i mięciutkie przytulanki, misie, kurczaki. - Na drutach robię również ozdobne chusty. Próbuję nowych rzeczy, wymyślam ciekawostki, inspiruję się też robótkami z for internetowych.

Misternie ozdobione szydełkiem pisanki, dziergane serwetki i obrusy prezentowała **Danuta Bandzerewicz**. - Od dawna się tym zajmuję, kiedyś robiłam na drutach sweterki dla dzieci, a teraz szydełkuję. Pochłania to trochę czasu, ale to uspokaja. Robię też serwety, firany, obrusy i różne ozdoby.

Z kolei **Kaja Pawłowska** z Siedlec, choreograf i trenerka aerobiku, która prowadzi zajęcia taneczne dla dzieci, także dała się poznać jako artystka. - Kiedy nie zajmuję się swoimi dziećmi i dziećmi z grup tanecznych, tworzę takie przedmioty. Długo szukałam odpowiedniej formy wyrazu, tworzyłam z drewna, z papieru, a teraz z żywicy epoksydowej. Jest to praca czasochłonna, ale daje wspaniałe efekty. Powstają albumy, pudełka, elementy dla młodych mam, również kolczyki, broszki. Z żywicy można zrobić wszystko – mówi.

Katarzyna Bednarczyk z Grężówki koło Łukowa szyje, maluje, rysuje, tworzy dekoracje z własnej wyobraźni. - To jest papierowa wiklina, bardzo wytrzymała, robię teraz koszyki ozdobne, nie tylko wielkanocne. Mogą być na cukierki i inne drobiazgi. Dekoruję je naturalnymi rzeczami, szyszkami czy innymi roślinami przyniesionymi z lasu. Jestem zbieraczem, wszystko, co znajdę, może się przydać. Tworzę różne dekoracje, stroiki i zabawki.

Jej mąż ją bardzo wspiera. - Można powiedzieć, że to rodzinny biznes, pomagamy sobie, jak się tylko da. Żona jest główną wykonawczynią, w każdym domu to kobieta powinna dyrygować – mówi mąż, **Krzysztof**. Również syn **Patryk** podsuwa mamie nowe pomysły, podąża za modą. - Szydełkowe zabaweczki mogą być świetnym prezentem dla dziewczyn. Są ludzie, którzy doceniają prawdziwe rękodzieło, to inna jakość. Warto mieć coś oryginalnego – zapewnia. Z pomysłów syna pani Katarzyna robiła już Kubusia Puchatka, Kreciki, Włóczykije – wszystkie rozeszły się szybko. Panowie pomagają, ale mają też w tym swój interes. – Gdy mama jest zadowolona, to i my jesteśmy szczęśliwi, jest lepsza atmosfera w domu. Tym samym dbamy też o siebie, to są naczynia połączone – mówi z uśmiechem Patryk.

Oprócz ozdób użytkowych było też coś dla ciała. Na stoisku u pani **Marianny Wyrzykowskiej** z Sewerynówki (gm. Sterdyń) można było nasycić nie tylko oczy.

– Pierożki z kapustą i grzybami, kapusta ze swojego pola, a grzyby z lasku przy domu, tradycyjnie suszone na słonku. Wszystko swojskiej roboty. Robię jeszcze piwo jałowcowe z chmielu i jałowca z dawnych przepisów babuni. Mam też własnej roboty wędliny, smalec i ogórki kiszone z własnego przepisu – zalewam zimną, przegotowaną wodą i koniecznie dodaję koper, czosnek, chrzan i liść dębu.

Pozostaje już tylko czekać na święta.

Tekst i zdjęcia
AGA KRÓL

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Kto recytował najpiękniej?

76 uczniów szkół podstawowych z powiatów węgrowskiego i wołomińskiego wzięło udział w eliminacjach rejonowych konkursu recytatorskiego „Warszawska Syrenka", które odbyły się w MGOK w Łochowie.

Wśród sześciolatków pierwsze miejsce zajął **Antoni Malinowski** (Samorządowe Przedszkole nr 1 w Łochowie), drugie **Zofia Rzepczyńska** (Szkoła Podstawowa nr 3 w Łochowie), a trzecie **Kinga Gałązka** (Samorządowe Przedszkole nr 1 w Łochowie). Wśród uczniów klas I-III pierwsze miejsce zajęła **Karolina Chawałkiewicz** (Szkoła Podstawowa w Gwizdałach, drugie **Antoni Kowalski**, a trzecie **Miłosz Litwiniuk** (oboje ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łochowie). Wyróżnienie otrzymali: **Szymon Bodzon** (Publiczna Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich im. Św. Faustyny w Ogrodnikach) i **Gabriel Gierak** (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jadowie).

Wśród uczniów klas IV-VI na pierwszym miejscu uplasował się **Maciej Król** (Pogotowie Poetyckie w Urlach/ Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jadowie), na drugim - **Amelia Tryc** (Katolicka Publiczna Szkoła Podstawa ,,Julin'' Kaliska), a na trzecim - **Wojciech Głuchowski** (Publiczna Szkoła Podstawowa w Grębkowie). Wyróżnienie otrzymał Julian Grotkowski z SP nr 1 w Łochowie).

W kategorii klas VII-VIII zwyciężyła Bianka Lis z SP nr 2 w Łochowie. Drugie miejsce zajęła **Kinga Koroś** (SP w Sadownem), a trzecie **Juliusz Jaroszewski** (SP nr 2 w Łochowie). Wyróżnienia otrzymali: **Jan Chmielewski** (Pogotowie Poetyckie w Urlach/ Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jadowie) i **Angelika Topolska** (SP w Grębkowie).

Recytatorzy, którzy zajęli pierwsze miejsca w swoich grupach, wezmą udział w Finale 45. Konkursu Recytatorskiego Warszawska Syrenka, który 9 i 10 kwietnia odbędzie się w Mazowieckim Instytucie Kultury w Warszawie. **(sej)**

Dobre nie będzie miastem

Czy to rada gminy nie dała wypowiedzieć się mieszkańcom? A może argumenty wójta zawiodły i – jak twierdzi jeden z radnych – kazał kupować kota w worku?

Dobre było miastem od 1530 r., a praw miejskich zostało pozbawione w 1852 r. Próby ich odzyskania podejmowano już 20 lat temu, ale złożony wówczas przez wójta **Zygmunta Kordalewskiego** wniosek przepadł. Obecny wójt **Tadeusz Gałązka** uznał, że trzeba spróbować jeszcze raz. Jak przyznaje, pomysł wyszedł od mieszkańców. – To oni dopingowali mnie do tego, a ja zgodnie z ich wolą podjąłem działania – powiedział na ostatniej sesji rady gminy.

MAMY SZKOŁĘ, ŻŁOBEK I...

Tego dnia omawiano uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami w sprawie nadania Dobremu statusu miasta. Następnym krokiem miało być referendum gminne. Gdyby wszystko potoczyło się zgodnie z planem, Dobre stałoby się kolejnym po Mrozach i Cegłowie (procedurę wdrożył też Latowicz, prawdopodobnie na ten krok zdecyduje się również Stanisławów – przyp. aut.) „przywróconym" miastem w powiecie mińskim. – Jeżeli radni opowiedzą się za konsultacjami z mieszkańcami, otworzą mi furtkę do rozpoczęcia procedur – oznajmił wójt.

– Spełniamy kryteria: mamy piękną szkołę, żłobek, przedszkola, rewir dzielnicowych, sieć sklepów i drogi – wyliczał Tadeusz Gałązka. A potem z sali padły pytania. Radny **Krzysztof Laskowski** przypomniał, że władze gmin wiejskich mogą składać do MSWiA wnioski o nadanie im praw miejskich do 31 marca, o ile chcą uzyskać taki status od początku kolejnego roku. – Czy pan wójt zamierza złożyć wniosek w tym terminie? – zapytał.

– Do 31 marca jest to nierealne. Nie zdążymy ze względu na to, że konsultacje z mieszkańcami rozpoczynałyby się 18 kwietnia, a kończyły 30 czerwca – odpowiedział wójt.

Pytanie miała też radna **Renata Wielechowska**. Chciała się dowiedzieć, czy wójt ma możliwość złożenia wniosku, nawet jeśli mieszkańcy w konsultacjach i referendum wypowiedzą się na „nie". – Przepisy mówią, że jest to dopuszczalne. Taki wniosek można oczywiście złożyć, ale ja nie będę nic robił na siłę – opowiedział Tadeusz Gałązka.

NA ZŁOŚĆ WÓJTOWI CZY SOBIE?

A potem padły argumenty „za". Kiedy wieś staje się miastem, ludzie boją się wzrostu podatków i opłat. Tadeusz Gałązka uspokajał: podwyżek nie będzie. W uzyskaniu statusu miasta upatruje szanse na dodatkowe źródła finansowania i przywileje. Być może gmina byłaby wtedy bardziej atrakcyjna inwestycyjnie dla przedsiębiorców i budownictwa mieszkaniowego.

– A po co to robimy? Bo, szanowna rado, musimy równać do najlepszych. Jeżeli zagłosujecie na „tak", będę bardzo wdzięczny, jeżeli na „nie", również, ponieważ będę miał mniej pracy i nie będę musiał jeździć na spotkania sołeckie – stwierdził wójt. – Ale nie o to chodzi. Chyba wszyscy na tej sali rozumiemy, że powinniśmy iść z duchem czasu i patrzeć w przyszłość.

Tadeusz Gałązka albo coś przeczuwał, albo już wcześniej dochodziły do niego głosy, jak radni zamierzają głosować. Dał bowiem wyraźnie do zrozumienia, że jeśli większość zagłosuje przeciwko konsultacjom, bo chcą w ten sposób zrobić na złość wójtowi (Tadeusz Gałązka niewątpliwie ma oponentów, o czym można przekonać się na sesjach – przyp. aut.) to... nie tędy droga.

– Złożenie wniosku to długa procedura, a moja kadencja chyli się ku końcowi. Mówiłem już wielokrotnie, że to moja ostatnia kadencja, nie robię więc tego dla siebie, tylko dla przyszłości gminy – stwierdził. I ostrzegł: – Pamiętajcie, że ludzie będą nas wszystkich oceniać za to, czego nie zrobiliśmy, choć mogliśmy.

O KUPOWANIU KOTA W WORKU

Następnie głos ponownie zabrał radny Krzysztof Laskowski. Zarzucił wójtowi, że dość słabo przygotował się do tematu. – Nie usłyszeliśmy od pana żadnych przekonujących argumentów, ponad to, że zmiana statusu wiąże się ze względami prestiżowymi. To za mało. Nie chciałbym kupować kota w worku i nie chciałbym, żeby mieszkańcy go kupowali. Skoro pan wójt nie do końca wie, jak to będzie, gdy Dobre stanie się miastem, to my tym bardziej nie wiemy – stwierdził. Ale na koniec zostawił otwartą furtkę: – Ja mogę w ciemno dać na to zezwolenie, ale chciałbym wiedzieć, co konkretnie za tym idzie...

Radny najwyraźniej oczekiwał mocniejszych argumentów. Ale ich nie usłyszał. Wójt już powiedział, co miał powiedzieć, i więcej nie wchodził na mównicę. Za to inny radny oznajmił, że rozmawiał w terenie z mieszkańcami mniejszych sołectw i większość jest temu przeciwna. To był chyba początek samospełniającej się przepowiedni, ponieważ chwilę potem było głosowanie.

Za konsultacjami z mieszkańcami w sprawie zmiany statusu miejscowości opowiedziało się 6 radnych, 7 było przeciw, a 1 osoba się wstrzymała od głosu. – Uchwała nie przeszła – ogłosił przewodniczący rady **Waldemar Szymański**. A potem zwrócił się do Tadeusza Gałązki: – No to, panie wójcie, nie będzie miał pan więcej pracy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Wiosna nad Liwcem, czyli...

Panie, ryby coraz mniej

Doświadczonym wędkarzom nie trzeba tłumaczyć, że wiosna to chyba najlepsza pora roku do połowu pięknych, gruntowych płoci, a także jazi i kleni. Czasem zaczyna już brać lin. No i oczywiście okoń. Wszystkie te ryby można złowić w Liwcu.

To ciągle jeszcze najlepsze łowisko, położone najbliżej Siedlec. Trzeba jednak pamiętać, że duże odcinki tej rzeki są wodami „no kill", a to oznacza, że wszystkie złowione ryby należy z powrotem wypuścić. I nie zapominajmy, że jeśli wędkujemy na takich wodach, to obowiązują tam haczyki bezzadziorowe.

Jak co roku nie mogłem sobie odmówić wiosennego wędkowania nad Liwcem. W różnych zresztą warunkach atmosferycznych, poczynając od słonecznej pogody i temperatury w granicach 18 stopni Celsjusza po dni chłodne i pochmurne. Wędkowałem w rejonie ujścia Kostrzynia do Liwca czy też Wyszkowa i Wólki Proszewskiej. I we wszystkich miejscach uderza jedna, niepokojąca rzecz – drastycznie niski poziom wody.

Tak niskie stany wód chyba nigdy nie występowały o tej porze roku. To fatalna wiadomość, choćby ze względu na to, że zbliżające się tarło części gatunków ryb będzie przebiegało w bardzo złych warunkach. Próżno bowiem szukać typowo wiosennych rozlewisk, gdzie woda się szybko nagrzewała i ryby miały dobre warunki do tarła. To źle wróży na kolejne sezony. Poza tym przy tak niskiej wodzie duże straty w rybostanie powodują nie tylko rodzime wydry, ale też norki amerykańskie. Tych uciekinierów z ferm hodowlanych widziałem w tym roku przy każdej wizycie nad Liwcem.

Niestety, dobre warunki dla wydr i norek, którym przy niskim poziomie wody łatwiej złowić rybę, nie przekładają się na warunki dla wędkarzy. Także moje „osiągnięcia" potwierdziły tę regułę (choć było to okraszone pewnymi sukcesami). Najczęściej wędkowałem przy użyciu mojej ulubionej metody, czyli przepływanki. Przynęta tradycyjna, biały robak, głównie pinka. Nęcenie wiosenne, czyli skromne, żeby ryby nie przekarmić. No i odpalamy. Zestaw spływa... raz, dziesiąty, dwudziesty. A podbierak, który leży w pogotowiu, ciągle suchy. Owszem, ryba wreszcie „wchodzi" w zanętę, ale gruntowych płoci jak na lekarstwo. Raz za razem biorą natomiast płoteczki – 15-20 centymetrów. I taka sytuacja powtarza się przez kilka dni. Choć zmieniam łowiska, od głębokich dołków z „odmętami" po płytkie bystrza. Jedyną „okrasą" są trafiające się od czasu do czasu krąpie, takie powyżej 30 centymetrów. A do tego małe jazie i kleniki (20-25 centymetrów). Trafił się też nieoczekiwany „przyłów" w postaci małego (30 cm) bolenia. Był też jeden leszczyk (37 cm). Ten ostatni bardzo mnie zaskoczył, bo byłem przekonany, że w Liwcu, przynajmniej na tym odcinku, leszczy nie ma. Z błędu wyprowadził mnie też wędkarz, który „moczył kije" zaraz obok.

– Jeszcze byś się pan zdziwił, jakie tu są leszcze – zagadnął. – No nie, nie złowiłem, ale jak pływałem tędy kajakiem, to widziałem takie „łopaty" po 70 centymetrów. A jakie jazie, jakie klenie!

I w tym momencie, inny wędkarz z sąsiedztwa wyczuł, że nieco powątpiewam w opowieści o „taaakich rybach" i wyholował pięknego jazia, takiego z 1,5 kilograma. Oczywiście trzeba go było wypytać, co i jak.

– Tylko na czerwonego robaczka, z „przystawki" – zdradził tajemnicę sukcesu – I kleń ładny też podchodzi. Bo z płocią faktycznie, bardzo marnie. Albo wcale nie bierze, albo jej po prostu prawie nie ma. Bo wie pan, teraz ryba z Bugu do Liwca nie wejdzie. Tama w Kalinowcu, tama w Węgrowie. Co z tego, że zrobili przepławkę, jak nie działa. Zresztą wszędzie ryby coraz mniej.

Ta krótka rozmowa nie miała oczywiście tylko towarzyskiego charakteru. Wiedziałem już, że może warto zmienić metodę wędkowania. I zamiast przepływanki spróbowałem „z gruntu" na czerwonego robaczka. No i to bardzo „okrasiło" tegoroczną wiosnę nad Liwcem. Warto powiedzieć o dwóch rybach. Pierwsza to piękny, złocisty lin. 40 centymetrów to nie rekord, ale jest się już czym pochwalić. I tu zrewanżuję się paroma uwagami. Wziął na prawie stojącej, płytkiej wodzie (50-60 centymetrów). Bardzo delikatnie. Lekko przytapiał spławik, kręcił kółeczka. I tak ładnych parę minut, po czym powoli odjechał. Były jeszcze dwa podobne, linowe brania, ale nie przycięte.

Okoń – najpiękniejsza ryba naszych wód

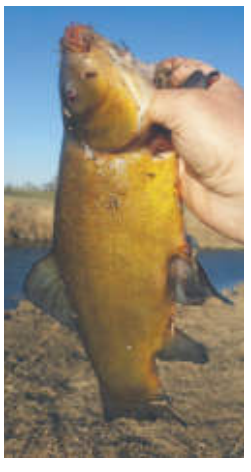

Złocisty lin

Chyba jeszcze większy sukces przyszedł następnego dnia. Metoda ta sama. Po paru średnich krąpiach branie nieco delikatniejsze. Zacięcie i odjazd. Czuję tylko, że to coś ładnego, ale przy żyłce 0,10 mm trzeba się z rybą trochę pobawić. I wreszcie widzę, że to okoń, ale jeszcze w wodzie oceniam go na około 40 centymetrów. Po dokładnym zmierzeniu ma 39 centymetrów! Okoń to chyba najpiękniejsza ryba naszych wód. Ale o tej porze roku nie wolno okoni zabierać. Nawet poza okresem ochronnym wypuszcza się okonie powyżej 30 centymetrów. I bardzo słusznie, bo duży okoń to dziś już rzadkość.

Na szczęście z uroków Doliny Liwca można ciągle czerpać do woli. A wędkowanie jest do tego doskonałym pretekstem. Choć ryb jest coraz mniej, to przyroda ciągle sobie jakoś radzi. O czym świadczy choćby piękna ropucha, która zapewne niesiona miłosnymi zapędami omal nie wskoczyła mi do gumowca. Potraktowałem to jako ewidentną zachętę do kolejnych odwiedzin w tych urokliwych rejonach.

Tekst i zdjęcia
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

eprasa.pl 2d6a775385

Eurodiagnosis

BADANIE REZONANSEM MAGNETYCZNYM

Badania wykonujemy w miastach:
Włodawa – SPZOZ we Włodawie – ul. J. Piłsudskiego 64
Siedlce – SPZOZ w Siedlcach – ul. Starowiejska 15
Sokołów Podlaski – SPZOZ w Sokołowie Podlaskim – ul. Ks. Jana Bosco 5
Lubartów – SPZOZ w Lubartowie – ul. Cicha 14
Łuków – SPZOZ w Łukowie – ul. Rogalińskiego 3
Międzyrzec Podlaski – SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim, ul. Warszawska 2-4
Wiemy, jak ważne jest szybkie diagnozowanie problemów zdrowotnych, dlatego gwarantujemy krótki czas oczekiwania na badanie oraz atrakcyjne ceny. (Cennik oraz wiele innych informacji znajdziecie Państwo na stronie www.eurodiagnosis.pl)
Rejestracja telefoniczna na badanie rezonansu magnetycznego:
Bezpłatna infolinia: ***800 70 70 72***
Zapraszamy do kontaktu **kontakt@eurodiagnosis.pl**

NEODERM

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

KLINIKA DERMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ
Nowość w Siedlcach!
- **GINEKOLOGIA ESTETYCZNA**
- **LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU**
- **SEKSUOLOGIA**

Promocja! *-30% na pakiet 2 zabiegów laserowych*

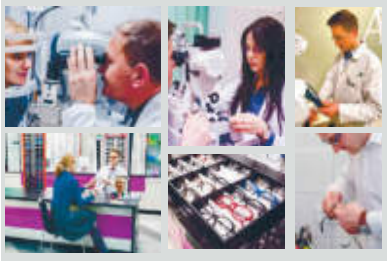

OPTYK ALFA

- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów

SALON UL. TRAUGUTTA 32, 506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5, 574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI

OPTYKALFA.PL

Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

Zdrowie liczone w paczkolatach

Rozmowa z prof. dr hab. med. Tadeuszem Orłowskim – Kierownikiem Kliniki Chirurgii Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie

■ **Panie Profesorze, do kogo jest skierowany program „Co zakłóca Twoje płuca", który realizuje Pan wspólnie z Centrum Medyczno-Diagnostycznym w Siedlcach?**

– Ten program jest skierowany do grupy ryzyka, czyli osób, które paliły papierosy przez tzw. 20 paczkolat. To jest umowna liczba lat palenia, czyli 1 paczka dziennie przez 20 lat. Jeśli jednak ktoś palił 3 paczki papierosów dziennie przez 6 lat, to też ma prawie 20 paczkolat. W związku z tym, że wymagany jest określony czas palenia, żeby doszło do zmian w komórkach płucnych, granica wieku osób, które mogą wziąć udział w programie, została określona na przedział 55-74 lata. Statystycznie wiemy bowiem, że w tym wieku u osób palących pojawia się nowotwór płuca.

Do programu mogą się również zgłosić osoby, które rzuciły palenie, ale okres abstynencji nie jest dłuższy niż 15 lat. Granica wieku może być obniżona do lat 50, ale pod warunkiem, że te osoby pracowały w szkodliwych warunkach, z zapyleniem albo były narażone na dodatkowe ryzyko, np. pracując w kopalniach rud albo osoby, które miały kontakt z azbestem.

■ **Dlaczego warto zgłosić się do programu?**

– To tak, jakbym zapytał, czemu kobiety mają wykonywać sobie mammografię czy badanie cytologiczne w profilaktyce raka szyjki macicy. Z tych samych względów należy badać swoje płuca – wiemy, że w pewnym wieku dochodzi do degeneracji komórek, jeżeli dodatkowo występowało narażenie na czynniki rakotwórcze, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że człowiek może zachorować na nowotwór. Badania zlecamy, żeby ewentualnie wykryć nowotwór we wczesnym stadium. Jeżeli rak płuca jest wykryty w okresie wczesnym, tzw. przedklinicznym, gdy nie daje żadnych objawów i ma wymiary centymetrowe, czyli 1 lub 1,5 cm, to usunięcie tego guza daje szanse na pełne wyleczenie. Gdy pojawią się objawy, to możliwości radykalnego leczenia są mocno ograniczone lub niemożliwe.

■ **Pacjenci, którzy zgłoszą się do programu, są poddawani badaniu tzw. niskoemisyjnej tomografii. Jest ona mniej niebezpieczna niż klasyczna tomografia.**

– Aparat jest tak ustawiony, że ilość dawki promieniowania jest minimalna, żeby pacjenta niepotrzebnie nie narażać na promieniowanie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ludzie w wieku 55-74 lata chorują na różne choroby, mogą mieć konieczność wykonania innej tomografii, a promieniowanie rentgenowskie nie jest obojętne dla organizmu. I w związku z tym ta dawka ma być minimalna, żeby się nie kumulowała i żeby była bezpieczna dla pacjenta. W tym programie badanie jest powtarzane przez kolejne 2 lata, żeby w tych kolejnych latach sprawdzić, czy jakieś zmiany się jednak nie pojawiły i żeby porozmawiać z uczestnikami programu na temat szkodliwości palenia i skłonić ich do porzucenia nałogu.

■ **Z danych wynika, że mimo ogromnych kampanii informacyjnych, zachorowalność na raka płuca nie spada.**

– Generalnie szacuje się, że zachorowalność na choroby nowotworowe wzrasta w wielu obszarach, ale zachorowalność na raka płuca jest na pierwszym miejscu. Optymistyczne jest to, że zmniejsza się umieralność na te choroby. Bardziej niepokojący jest obserwowany wzrost zachorowalności i stale wzrastająca umieralność na raka płuca u kobiet.

■ **Czy to znaczy, że kobiety palą coraz więcej?**

– Mniej pali kobiet aniżeli mężczyzn, natomiast niepokojący jest trend wzrostu liczby kobiet palących. Psychologowie mówią, że stopień uzależnienia jest wyższy u kobiet niż u mężczyzn. Proces odzwyczajania od palenia jest też trudniejszy u kobiet niż u mężczyzn.

■ **Jednak kobiety chętniej się badają…**

– Wśród kobiet zachowania prozdrowotne są bardziej widocznie niż wśród mężczyzn. Z kolei jak pytam mężczyzn, co się stało, że zaczęli się badać, odpowiadają zwykle, że kasłali już tak długo, że żona ich zapisała na badania. Ja zachęcam: nie warto czekać: rak płuca wykryty we wczesnej fazie jest wyleczalny!

Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o.

realizuje świadczenia zdrowotne w zakresie badań tomografii komputerowej niskodawkowej wykonywane w ramach Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych – Program badań w kierunku wykrywania raka płuc.

Warunki kwalifikujące pacjenta do badania tomografii niskowkowej płuc:
- Adres zamieszkania na terenie woj. mazowieckiego – powiaty: sokołowski, m. Siedlce, otwocki, miński
- Wiek 50-70 lat,
- Palenie minimum 1 paczki papierosów dziennie przez 20 lat,
- Narażenie na ekspozycje czynników rakotwórczych: azbest, radon, uran, arszenik, beryl, produkty przemiany węgla kamiennego.

Miejsce wykonywania badań:
Pracownia tomografii komputerowej

Przychodnia Dąbrówka w Mińsku Mazowieckim
ul. Dąbrówki 52, Zapisy: 25 633 35 55
Istnieje możliwość zorganizowania przejazdu na badanie.
Prosimy pytać w rejestracji przychodni.

FOCUSCLINIC®
nowoczesna stomatologia
NOWOCZESNE
LECZENIE BEZZĘBIA

601 84 07 84
Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 141

Płukanie okrężnicy to praktyki stosowane od wieków, które właśnie wracają do łask. Mimo że w naszym kręgu kulturowym funkcje wydalnicze stanowią nadal temat tabu, to warto wiedzieć, że hydrokolonoterapia jest jedną z najstarszych i najskuteczniejszych naturalnych metod profilaktyki i przywracania zdrowia.

Zabieg ten jest wykonywany w klinikach medycznych, gabinetach zarówno kosmetycznych, jak i odnowy biologicznej na całym świecie. Hydrokolonoterapię często myli się z lewatywą. Tymczasem za pomocą lewatywy czyścimy jedynie odbytnicę i esicę, zaś w przypadku hydrokolonoterapii docieramy do całego jelita grubego, którego długość wynosi przeciętnie 1,5 metra. Zabieg trwa około 45 minut, podczas których w kilku cyklach, pod bardzo łagodnym ciśnieniem wprowadza się do okrężnicy za pomocą jednorazowej speculi/wziernika przefiltrowaną wodę podgrzaną do temperatury ciała, która następnie jest wypuszczana celem usunięcia z organizmu nagromadzonych złogów (kamieni kałowych, pleśni, grzybów, pasożytów, gazów i resztek pokarmowych). Podczas zabiegu prowadzący wykonuje delikatny masaż brzucha oraz stóp, dzięki czemu wyczuwa palpacyjnie stan okrężnicy i położenie złogów, wspomagając ich ewakuację. Korzyści z hydrokolonoterapii to m.in.

- dobre samopoczucie (spowodowane usunięciem z organizmu nadmiaru substancji toksycznych odpowiedzialnych za zatrucie i biologiczne starzenie się organizmu),
- uczucie lekkości (będące wynikiem zniknięcia ucisku, jakie wywierały jelita na sąsiadujące organy),
- stymulacja otrzewnej, wzmocnienie perystaltyki pracy jelit i zniknięcie zaparć
- relaksacja mięśni jamy brzusznej (w wyniku działania hydroterapii, podczas której jelita są masowane wodą),
- odprężenie i ulga po usunięciu substancji drażniących miejsca zapalne i obrzęki
- spadek wagi ciała i wyszczuplenie z powodu uaktywnienia procesu wydalania,
- pobudzenie punktów odruchowych okrężnicy,
- zapobieganie rozwojowi nowotworu jelita grubego,
- regulacja funkcji nerek, dzięki usunięciu nadmiaru toksyn z organizmu

OdNova GABINET HYDROKOLONOTERAPII
Konsultacje tel. 503 009 889
08-110 Siedlce, ul. Warszawska 31, II piętro, lok.3

- wzmocnienie systemu immunologicznego.

Wskazania do tego zabiegu to m.in. zaparcia i/lub biegunki, wzdęcia i zaburzenia trawienia, kolki jelitowe, osłabienie odporności immunologicznej, profilaktyka i zapobieganie nowotworom jelita grubego, problemy z nadwagą, bóle głowy, w czasie odchudzania, przed rozpoczęciem głodówki oczyszczającej, przewlekłe zapalenie górnych dróg oddechowych i zatok, astma, kandydoza, częste infekcje, apatia, senność, ciągłe zmęczenie, łagodny przerost gruczołu krokowego – prostata, po zatruciach np. odtruwanie organizmu z alkoholu i narkotyków, depresja, choroby alergiczne, choroby skóry np. łuszczyca, trądzik, infekcje pasożytnicze, w okresie zmiany diety i stylu życia, w chwilach blokady fizycznej i/lub emocjonalnej, zapalenia stawów.

Kluczowe znaczenie dla zdrowia ma zachowanie równowagi w organizmie. Hydrokolonoterapia jest skuteczną metodą doprowadzającą organizm człowieka do homeostazy i dobrego samopoczucia.

Od niedawna zabieg ten można wykonać w Siedlcach przy ul. Warszawskiej 31 w Gabinecie Hydrokolonoterapii OdNova.

PRACOWNIA TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ
W PRZYCHODNI CENTRUM MATKI I DZIECKA W SIEDLCACH, UL. KLEEBERGA 2
CENTRUM® Medyczno-Diagnostyczne
Badanie TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ:
- wymagane jest skierowanie od lekarza kierującego na badanie,
- nieinwazyjna i nowoczesna metoda, pozwalająca na szybkie i dokładne rozpoznanie skomplikowanych chorób i urazów,
- wykorzystuje promieniowanie jonizujące, badanie jest mało obciążające dla pacjenta.
WAŻNE!
Jeśli jesteś w wieku 50-74 lat i palisz papierosy, zgłoś się na niskodawkową tomografię komputerową płuc. Badanie realizowane jest nieodpłatnie w ramach Projektu pn.: „Co zakłóca Twoje Płuca” Program profilaktyki nowotworów płuc.
SZYBKIE TERMINY BADAŃ TK W RAMACH NFZ Z KONTRASTEM I BEZ KONTRASTU
ZAPISY: TEL. 25 633 35 55 • KOM. 512 303 103
Więcej na www.centrum.med.pl
Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój · Rzeczpospolita Polska · Ministerstwo Zdrowia · Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny
Projekt pn. „Co zakłóca Twoje płuca” Program profilaktyki nowotworów płuc. Konkurs nr POWR.05.01.00-IP.00-010/19, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 Oś priorytetowa V. Wsparcie dla obszaru zdrowia Działanie 5.1 Programy profilaktyczne. Kwota dofinansowania opiewa na 7 319 532 zł. Okres realizacji projektu – 01.01.2020-31.12.2022. Wnioskodawca – Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc. Partner projektu – Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o. o. Obszar realizacji – województwo mazowieckie i województwo łódzkie.

BIURO OGŁOSZEŃ
www.tygodniksiedlecki.com
SIEDLCE
ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05
tel. 500 099 218

Mieszkańcy Węgrowa napisali petycję.

W obronie radnego Andrzeja Grabka

Ponad 80 mieszkańców Węgrowa podpisało się pod petycją w obronie dobrego imienia radnego Andrzeja Grabka.

- Gdy mieszkańcy dowiedzieli się, że będzie sąd, a jak sąd, to i wyrok, i kat, napisali petycję i złożyli ją na moje ręce – poinformował na ostatniej sesji (31 marca) radny **Tomasz Staręga**.

BO RADNY OBRAZIŁ

Radny **Andrzej Grabek** jest najdłużej pełniącym tę funkcję radnym węgrowskiej rady miejskiej. Należy też do jednych z aktywniejszych radnych. Nie boi się pytać, zwracać uwagę na różne kwestie, a nawet (słusznie, czy nie) otwarcie krytykować kolejnych włodarzy miasta. W tej kadencji za cel krytyki obrał – oprócz burmistrza – również niektórych urzędników, zwłaszcza naczelnika wydziału inwestycji i ochrony środowiska **Tomasza Głażewskiego**. W listopadzie ubiegłego roku komisja rolnictwa, której przewodniczy radny, poddała ostrej krytyce nadzór nad inwestycjami prowadzonymi w mieście i wystąpiła z wnioskiem o odwołanie Tomasza Głażewskiego z funkcji naczelnika wydziału inwestycji.

Choć burmistrz Paweł Marchela od razu zareagował i jasno dał do zrozumienia, że radni nie mają prawa oceniać i krytykować pracowników urzędu miejskiego, to podczas grudniowej sesji radny Grabek ponownie wrócił do sprawy. Naczelnikowi zarzucił „niedociągnięcia” i „zaniedbania” przy miejskich inwestycjach, burmistrzowi zaś, że temat naczelnika „zamiótł pod dywan”.

Słowami Andrzeja Grabka byli oburzeni zarówno burmistrz, jak i niektórzy radni. 29 grudnia, dzień po sesji, burmistrz napisał list do radnego i wysłał go pocztą. Domagał się w nim, by Andrzej Grabek, w związku z „powtarzającymi się obraźliwymi i naruszającymi dobre imię wypowiedziami na forum publicznym”, na najbliższej sesji publicznie przeprosił Tomasza Głażewskiego.

RADNEGO STRASZYĆ SĄDEM

Na styczniowej sesji Andrzej Grabek nie przeprosił naczelnika. Odczytał za to list od burmistrza i w długim wywodzie odniósł się do jego treści. Na koniec stwierdził, że niczego się nie boi oprócz Ręki Bożej i sądu ostatecznego.

fot. Sej

Radny Andrzej Grabek

Po styczniowej sesji wezwanie radnego Andrzeja Grabka do przeprosin stało się powszechnie znaną sprawą (pisaliśmy o tym w nr 6 „Tygodnika Siedleckiego”). Być może wszystko rozeszłoby się po kościach, gdyby nie ostatnie zdanie w liście burmistrza, które zabrzmiało jak pewnego rodzaju przestroga: - Od pana zachowania w tej sprawie uzależniam swoje dalsze kroki. Część mieszkańców odczytała to jednoznacznie: burmistrz straszy radnego sądem. Postanowili więc stanąć w obronie dobrego imienia radnego. W petycji podkreślają, że Andrzej Grabek sumiennie wypełnia mandat radnego, że dba o miejskie inwestycje i pilnuje, by były należycie wykonane.

- Uważamy, że głęboko niesprawiedliwe jest straszenie pana radnego sądem za naruszenie dobrego imienia pracowników UM w Węgrowie. Upominanie się o prawdę, czy słuszna krytyka pracy urzędników – bez stosowania inwektyw, czy posługiwania się nieprawdą – nie jest obrażaniem, ale koniecznym, w imieniu wyborców, społecznym obowiązkiem radnego – czytamy w petycji, podpisanej przez ponad 80 mieszkańców.

BURMISTRZ SYGNALIZUJE

Po odczytaniu petycji przez radnego Staręgę, Andrzej Grabek podziękował mieszkańcom za wsparcie.

– Ja pracowałem, pracuję i, dopóki sił wystarczy, będę pracował dla dobra miasta – zadeklarował. Zaznaczył, że rozumie, iż niektóre jego działania nie podobają się włodarzom miasta. Dodał, że straszenie go, to również próba zastraszania innych radnych.

- W piśmie burmistrz nie straszy żadnym sądem. Sygnalizuje tylko konsekwencje, jeśli ktoś kogoś obraża – stwierdził Paweł Marchela. Dodał, że ceni radnego Andrzeja Grabka za to, że jasno się określa, czy jest „za” lub „przeciw” czemuś, jednak nigdy nie pozwoli na to, żeby używał on obraźliwego języka w stosunku do kogokolwiek. Bo to jest element kultury osobistej.

Przewodnicząca rady miejskiej **Beata Gashi** poinformowała, że petycja mieszkańców zostanie przekazana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Przewodnicząca komisji **Iwona Rejmuza** powiedziała nam, że wkrótce zwoła posiedzenie, na którym wnikliwie zajmie się sprawą.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

100 lat Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Siedlcach

Kartki z historii

Patronat „TS”

Dawny wicedyrektor wspomina wspólne zrywanie jabłek, a była kierownik internatu - przygotowanie wychowanek do chrztu.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Grzegorzewskiej, który w tym roku obchodzi stulecie, jest czymś zdecydowanie więcej niż zwykłą placówką oświatową. Przecież zajmuje się tymi, którzy są najsłabsi, często bezradni wobec codziennych wyzwań. Ośrodek daje im szansę, że będą sobie radzić w życiu.

W swej długiej historii placówka wielokrotnie zmieniała siedzibę. Jednak to nie mury stanowiły o jej prawdziwej sile, ale ludzie... Pracownicy, którzy wiedzieli, że ich wychowankowie wymagają zaangażowania daleko wykraczającego poza standardowe obowiązki.

Wspomnienia pedagogów pozwalają przyjrzeć się bliżej działalności Ośrodka w ostatnich kilkudziesięciu latach.

JABŁKA I LODOWISKO

Kazimierz Banasiuk, były wicedyrektor, pracę w Ośrodku rozpoczął w 1972 r. Właśnie wtedy Państwowy Zakład Wychowawczy został przekształcony w Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu lekkim ze Specjalną Szkołą Podstawową i Zasadniczą Szkołą Zawodową Specjalną.

- Kiedy przyszedłem do pracy, było nas w sumie siedmioro nauczycieli. Warunki lokalowe były trudne - wspomina pan Kazimierz. - Internat mieścił się przy ulicy Starowiejskiej w starych barakach. W jednej sali mieszkało po 20 wychowanków. Na posiłki chodziliśmy do szkoły przy ul. Sienkiewicza. Stwierdzenie, że i tam były trudne warunki, nie odzwierciedla prawdziwego obrazu z tamtych czasów. Toalety mieściły się na zewnątrz, a za szatnie służyły szkolne korytarze.

Ówczesnych warunków nie da się porównać z tymi, jakie teraz stwarza Ośrodek, dziś jeden z najnowocześniejszych w Polsce.

- Droga do obecnych standardów była długa, ale znaczona wieloma mniejszymi i większymi osiągnięciami. Jeden z nich to przeprowadzona w 1985 r. modernizacja budynku szkoły przy placu Tysiąclecia 12. W tym okresie powstały toalety, pozyskaliśmy szatnie (przy wykorzystaniu garażu sąsiadującego z Ośrodkiem), adaptowaliśmy pomieszczenie na gabinet psychologa. Wykonanie prac było możliwe dzięki zaangażowaniu osadzonych z zakładu karnego w Siedlcach. Prowadzili remont w ramach resocjalizacji. Również w tym czasie, dzięki wizytatorowi Kuratorium Oświaty w Warszawie, który przekazał naszej placówce sto tysięcy złotych, w budynku powstało centralne ogrzewanie. Przedtem Ośrodek był ogrzewany piecami kaflowymi.

Choć to, o czym opowiada pan Kazimierz, działo się zaledwie ponad 40 lat temu, dla młodego pokolenia jest już prehistorią. Jak choćby regularne wyjazdy wychowanków placówki do Spółdzielni w Morszkowie. Bynajmniej nie w celach krajoznawczych.

- Jeździliśmy do pracy, i to wcale nie lekkiej, ale nikt nie narzekał - zapewnia ówczesny wicedyrektor. - Zrywaliśmy jabłka, w zamian dostawaliśmy owoce na zimę. Bardzo się z tego cieszyliśmy, bo to były czasy niedostatków, prawie wszystko było na kartki. Wspólna praca nas jednoczyła. Stanowiliśmy wielką rodzinę. Wszyscy się dobrze znaliśmy, a dzieci z Ośrodka traktowaliśmy jak własne. Potrafiliśmy się wtedy cieszyć z małych rzeczy... Razem czekaliśmy, kiedy straż pożarna wyleje wodę na lodowisko zakładane przy szkole, z którego korzystała również lokalna społeczność. To była doskonała integracja - podkreśla Kazimierz Banasiuk i dodaje: - Dziś jestem szczęśliwym emerytem. Ale pozostały mi nie tylko wspomnienia, lecz także... żona, którą poznałem w pracy.

CHRZTY I WESELA

Bożena Kobylińska w latach 1991-2006 była kierownikiem internatu. Dobrze pamięta pierwsze dni swej pracy, gdy dręczyły ją obawy, czy spełni oczekiwania dzieci, którymi ma się nie tylko opiekować, ale też zapewnić im namiastkę domu.

- Wtedy był to internat dla dziewcząt, przede wszystkim z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim - wspomina. - Utkwiło mi w pamięci, że dzieci trafiające do internatu były zalęknione i prawie się nie uśmiechały. A potem to wspaniałe uczucie, kiedy widziałam, jak się stopniowo zmieniają, jak mogą rozwijać swoje talenty, jak cieszą się z pierwszych, może i drobnych, sukcesów. Wiedziałam, że łatwiej będzie im się przystosować do życia w społeczeństwie. Starałam się dać tym dzieciom miłość i poczucie bezpieczeństwa. Dopiero na tym można budować inne rzeczy. Sama bym niewiele zrobiła, ale była ze mną kadra, pełna zapału, pracująca w doskonałej atmosferze. Wiem, że te wszystkie wartości są w moim Ośrodku do dzisiaj. To jego największa siła.

Pani Bożena podkreśla, jak ważne były wspólne uroczystości, szczególnie Wigilia.

- Zawsze zaczynała się od rozdawania paczek, na które dzieci czekały cały rok - mówi. - Na prezenty brakowało pieniędzy, ale i z tym sobie radziliśmy. Pani Ewa Trojanowska nawiązała kontakty z lokalnymi przedsiębiorcami. Przekazywali na rzecz dzieci darowizny. Potem do tych starań dołączyli inni. Paczki były ogromne - tak, jak wielka była hojność siedlczan.

W internacie przebywały wychowanki od 7. do 20. roku życia, więc i problemy były bardzo różne.

- Nie raz zdarzało się, że dzieci z internatu przyjmowały sakramenty święte, bo ojciec i mama, często pozbawieni władzy rodzicielskiej, o wiele rzeczy nie zadbali. Z panią Grażyną Krupowicz przygotowywałyśmy wychowanki do chrztu, co także dla nas było wielkim przeżyciem. Zdarzały się i wesela. Beata, która u nas dorastała i usamodzielniała się, miała weselne przyjęcie w internacie. Pamiętam, jak w drzwiach Ośrodka młodą parę chlebem i solą witała ówczesna dyrektor pani Irena Zmaczyńska. To pokazuje, jakie więzy łączyły naszą społeczność.

Wielu wychowanków do dziś utrzymuje kontakt z panią Bożeną.

- Marta, upośledzona w stopniu znacznym, niestety nie była zdolna do samodzielnego życia - opowiada była kierownik internatu. - Postarałam się dla niej o miejsce w DPS. Początkowo miała o to do mnie pretensje. Potem zrozumiała, że było to konieczne i podziękowała mi. Do dzisiaj do siebie dzwonimy. Dobrze pamiętam Anię. Jej też nie było łatwo, ale wyszła za mąż, ma dwójkę dzieci, z mężem zbudowali dom pod Łukowem. Podobnych, szczęśliwych historii jest wiele, ale nie brakuje też i dramatów. Naszym wychowankom trudno wyrwać się z różnych obciążeń, ale jestem pewna, że Ośrodek jest dla nich wielkim wsparciem.

■ ■ ■

Dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Siedlcach, **Krzysztof Prochenka** kieruje dziś dużą, wiodącą w regionie placówką. Od kilku lat mieści się ona w nowym, nowocześnie wyposażonym budynku.

- Mury są bardzo ważne, ale prawdziwą sztuką jest, by je wypełnić tym, co sprawia, że nasi wychowankowie czują się tu bezpiecznie i mają warunki do przygotowywania do dorosłego życia. Dlatego nasza praca jest tak odpowiedzialna - podkreśla.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Archiwalne zdjęcia z placówki

Nowi uczniowie w Fiukówce

Do miejscowości gminy Krzywda trafiło sporo uchodźców z Ukrainy. Szacuje się, że mieszkańcy przyjęli do swych domów kilkadziesiąt osób. Najmłodszym lokalny samorząd zapewnił możliwość kontynuowania nauki w szkole. Dla zapewnienia lepszego kontaktu z nowymi uczniami zatrudniono nowych pracowników, władających językiem ukraińskim i rosyjskim.

Ukraińskie dzieci uczą się w Zespole Szkół w Fiukówce. Rekrutację uruchomiono 11 marca.

— Postanowiliśmy nie dzielić ukraińskich dzieci na oddziały w różnych szkołach, tylko zapewnić im możliwość nauki w jednym miejscu — mówi **Krzysztof Warda**, wójt gminy Krzywda. — Uwzględniając różne problemy organizacyjne, wybraliśmy placówkę w Fiukówce, ponieważ ona najlepiej nadaje się do tego celu m.in. pod względem lokalowym. Poszczególne oddziały we wspomnianym Zespole Szkół nie są zbyt liczne i można tam bez kłopotów zwiększyć liczebność istniejących klas. Poza tym dyrekcja szkoły nawiązała kontakt z osobami, które chcą pomóc w prowadzeniu zajęć. Chodzi o ukraińską nauczycielkę, i jeszcze jedną osobę. Panie pracowały w szkole w Ukrainie. Obie dość dobrze porozumiewają się po polsku i w początkowej fazie nauki, gdy bariera językowa jest spora, będą wspierały ukraińskie dzieci.

Z wyjaśnień **Izabeli Mateńko**, dyrektorki ZS w Fiukówce wynika, że największe zainteresowanie nauką w szkole dotyczy klas: szóstej, siódmej i pierwszej. Dyrektorka szkoły zachęca rodziców innych potencjalnych uczniów, by zgłaszali chęć kontynuowania nauki swoich dzieci telefonicznie. Do szkoły można dzwonić pod numer: 25 755 00 61. Formalności, związane z przyjęciem dziecka do szkoły trzeba załatwiać osobiście w szkolnym sekretariacie.

Wójt Krzysztof Warda dodaje, że na teren kierowanej przez niego gminy wciąż może trafić jeszcze kilkanaście osób, które znajdą tam dach nad głową. Bliższe informacje można uzyskać od wójta, telefonując do niego pod numer - 509 735 461. **(PGL)**

Niektórzy radni byli zaniepokojeni...

Czy nie pozbywamy się kompetencji?

Nadzwyczajną sesję rady powiatu węgrowskiego zwołano w trybie wręcz natychmiastowym. Powód? Zmiany w uchwale w sprawie uchwalania budżetu powiatu, które pozwolą podpisać porozumienie z wojewodą i przyjąć pieniądze na pobyt i utrzymanie uchodźców z Ukrainy.

Ewa Besztak

Krzysztof Fedorczyk

– Czy te zmiany nie są zbyt głębokie? Dając zarządowi uprawnienia do dokonywania zmian w budżecie i WPF bez określenia czasu, pozbywamy się jako rada swoich kompetencji – zauważył radny i były starosta **Krzysztof Fedorczyk**.

– Chcę uspokoić kolegę Fedorczyka, że nie mamy żadnych niecnych zamiarów – odparła starosta **Ewa Besztak**.

NIE CHCEMY PAŃSTWA NIEPOKOIĆ...

Procedowany na nadzwyczajnej sesji (30 marca) projekt uchwały przygotowano, żeby móc realizować zadania, związane z pomocą uchodźcom z Ukrainy. Rada upoważniała zarząd do dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu (w tym przeniesień między działami) oraz dokonywania zmian w WPF i planach wydatków budżetu, związanych z wprowadzeniem nowych inwestycji lub zakupów inwestycyjnych.

Jak wyjaśniła skarbnik **Anna Pawełas**, upoważnienie dla zarządu do dokonywania zmian wynika z ustawy z 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Poinformowała, że w pięciu obiektach, należących do powiatu węgrowskiego oraz do gminy Łochów, przebywają uchodźcy z Ukrainy, na których utrzymanie wojewoda chce przekazać 525 125 zł za okres od 24 lutego do 31 marca (278 480 zł dla powiatu i 245 640 dla gminy Łochów). Żeby można było te pieniądze przyjąć i wprowadzić do budżetu bez zwoływania sesji rady, trzeba te uprawnienia przekazać zarządowi. – Nie chcemy państwa niepokoić zwoływaniem sesji, dlatego też taki projekt uchwały został przedłożony – powiedziała Anna Pawełas.

NA „W RAZIE CZEGO"

Radny **Jarosław Grenda** nie miał zastrzeżeń, żeby upoważnić zarząd do przyjmowania pieniędzy od wojewody na wydatki, związane z zakwaterowaniem i wyżywieniem uchodźców, ale zaniepokoił go zapis, dotyczący wydatków inwestycyjnych. – Wydatki, o których mówimy, mają charakter bieżący, skąd więc zapis o wprowadzaniu nowych inwestycji lub zakupów inwestycyjnych? – pytał.

– To na tzw. w razie czego – odparła Anna Pawełas. Dodała, że w ustawie o pomocy Ukraińcom jest zapis, że jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać z budżetu państwa środki na zadania inwestycyjne, związane z uchodźcami.

– Nasz klub będzie głosował za przyjęciem tej uchwały, bo pomoc dla obywateli Ukrainy jest w naszym polskim interesie – oświadczył radny **Andrzej Kruszewski**, przewodniczący klubu WWE Wspólna Droga.

Nieco innego zdania był jego klubowy kolega, radny Krzysztof Fedorczyk. Byłego starostę węgrowskiego zaniepokoiła głębokość zmian, które – jak się czyta uchwałę literalnie – przenoszą pewne kompetencje z rady na zarząd powiatu w zakresie uchwalania budżetu i dokonywania zmian w WPF. – Praktycznie zarząd może dokonywać zmian, jakich będzie chciał – stwierdził.

Przypomniał, że dotychczas były ustawy covidowe, które dawały nadzwyczajne uprawnienia organom wykonawczym, a teraz próbuje się to robić pod hasłem „wojna na Ukrainie". – Ta wojna jest tak wykorzystywana, że praktycznie każdą inwestycję możemy pod tę wojnę podciągnąć. Jaki związek z wojną na Ukrainie mają inwestycje w powiecie węgrowskim? – pytał.

STAROSTA USPOKAJA

– Wydawało mi się, że projekt uchwały jest czytelny i przejrzysty, dlatego ze zdziwieniem słucham tych wątpliwości – stwierdziła Ewa Besztak. Zadeklarowała, że zarząd nie ma żadnych niecnych zamiarów, a jedynie chce szybko przyjąć pieniądze od wojewody i przekazać je dwóm placówkom oświatowym, w których przebywają uchodźcy, oraz rozliczyć się z gminą Łochów.

Zdaniem Andrzeja Kruszewskiego obawy radnego Krzysztofa Fedorczyka mają uzasadnienie. – W naszym państwie w różnych aktach prawnych próbowano wpisać bezkarność urzędniczą w związku z covidem, czyli tzw. bezkarność plus – przypomniał. – Jakie inwestycje związane z pomocą uchodźcom mogą być realizowane przez powiat węgrowski?

– Oprócz „wiktu i opierunku" dla uchodźców w naszych placówkach nie planujemy żadnych inwestycji – odparła Ewa Besztak.

RADNYCH NA SZKOLENIA?

Radny i członek zarządu powiatu **Tadeusz Kot** zaproponował, żeby zorganizować dla radnych szkolenia, jak czytać przepisy prawne. – Okazuje się, że niektórzy nie umieją, a może nie rozumieją, jak to powinno się czytać. Na naukę nigdy nie jest za późno – stwierdził, nawiązując do wypowiedzi byłego starosty.

– Każdy radny ma prawo do zgłaszania wszelkich wątpliwości i tego prawa odbierać mu nie wolno – odparł Andrzej Kruszewski. – W imieniu klubu deklaruję, że z chęcią zgłosimy się na takie szkolenia. Myślę, że większość z radnych to zrobi, z wyjątkiem radnego Kota, który wszystko wie i jest prymusem.

Radna **Małgorzata Zyśk** przyznała, że ma do czynienia z wieloma przepisami z zakresu prawa oświatowego i wie, jak bardzo trudno się je czyta. Nie można się więc dziwić, jeśli ktoś ma wątpliwości. Krzysztof Fedorczyk prosił, żeby radca prawny rozwiał jego wątpliwości związane z uchwałą. Radca **Ireneusz Ławniczak** próbował to zrobić, ale mało skutecznie. I chyba dlatego w głosowaniu nad uchwałą Małgorzata Zyśk i Krzysztof Fedorczyk wstrzymali się od głosu. Pozostali radni byli „za".

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Rady ministra Przemysława Czarnka dla samorządowców

Co z dziećmi z Ukrainy?

Podczas ubiegłotygodniowej wizyty w Węgrowie minister edukacji i nauki **Przemysław Czarnek** poruszył kwestię przyjmowania do polskiego systemu oświatowego dzieci uchodźców wojennych z Ukrainy.

O podjęcie tego tematu poprosiła starosta węgrowska **Ewa Besztak**. Minister poinformował, że każdego dnia do systemu oświaty przybywa 10 tys. dzieci z Ukrainy. Obecnie w placówkach oświatowych jest ich już 140 tysięcy (stan na 29 marca). Około 100 tys. uczęszcza do szkół podstawowych, 23-24 tys. do przedszkoli, a pozostałe 16-17 tys. do szkół ponadpodstawowych.

– Na 700 tys. ukraińskich dzieci, które są w Polsce, 140 tys. jest już w polskim systemie edukacji. I to jest dobra sytuacja – stwierdził Przemysław Czarnek. Dodał, że niektóre z ukraińskich dzieci nie zapisują się do szkół, gdyż poprzez internet łączą się ze swoimi nauczycielami w Ukrainie.

Zdaniem ministra, polski system oświatowy jest w stanie wchłonąć wszystkich przebywających w naszym kraju ukraińskich uczniów. W szkołach są bowiem wolne miejsca. Jako przykład podał Puławy. Tam w szkołach jest 4 tys. uczniów. W ostatnich tygodniach przyjęto 180 ukraińskich dzieci, ale możliwe jest przyjęcie aż

Przemysław Czarnek fot. Sej

1,7 tys. uczniów. Dlaczego? Bo szkoły budowano jak był wyż demograficzny. Teraz te duże obiekty powoli pustoszeją.

Nie chodzi jednak o to, żeby ukraińskich uczniów przyjąć do polskiego systemu oświaty, ale żeby im zapewnić opiekę na czas, kiedy one tutaj są. Jak długo będą w Polsce? To zależy, ile jeszcze potrwa wojna. Minister potwierdził, że przytłaczająca większość uchodźców tęskni za swoimi domami i codziennie myśli o powrocie. Dlatego zaapelował do samorządowców, żeby w podległych im placówkach oświatowych tworzyli dla młodych Ukraińców oddziały przygotowawcze, a nie dołączali ich do poszczególnych klas. Poinformował, że samorządy, które przyjmą dziecko ukraińskie do prowadzonej przez siebie szkoły, dostaną dodatkową subwencję oświatową, liczoną tak, jak na polskich uczniów. Subwencja ta będzie wyższa, gdy dany samorząd zdecyduje się na utworzenie oddziałów przygotowawczych.

Minister dodał, że dzieci z Ukrainy mają za sobą wiele przeżyć, więc nie należy przysparzać im dodatkowego stresu w polskich klasach, kiedy jeszcze dobrze nie mówią po polsku. Zwrócił uwagę samorządowcom, żeby pamiętali, iż prowadzą szkoły w polskim systemie oświaty. – W pierwszej kolejności musimy zagwarantować normalny proces edukacyjny polskim dzieciom, a równolegle, opiekę nad ukraińskimi dziećmi na najwyższym poziomie, na jaki nas stać – stwierdził Przemysław Czarnek.

Zdaniem ministra relacje między młodzieżą polską i ukraińską są bardzo dobre. – Dziś polska młodzież i polskie dzieci piszą historię relacji polsko-ukraińskich. To, w jaki sposób przyjmowane są ukraińskie dzieci, to proces tworzenia nowych relacji, o których będą pisać w podręcznikach historii na Ukrainie jeszcze przez kolejne dekady – stwierdził.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Czytaj także str. 21

Targi edukacyjne w Węgrowie

Władze powiatu węgrowskiego zapraszają uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych do udziału w Targach Edukacyjnych.

Impreza odbędzie się w najbliższy piątek **8 kwietnia w godz. 10.30-13.30** w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. J. Kochanowskiego w Węgrowie (ul. Bohaterów Warszawy 10).

Podczas targów przyszli absolwenci podstawówek będą mogli zapoznać się z bogatą ofertą edukacyjną poszczególnych szkół średnich i wybrać z niej coś dla siebie. (**sej**)

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

Kolorowe skarpetki nie do pary...

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Siedlcach obchodzono Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa. Przypada on na 21 marca. I ta właśnie data nie jest przypadkowa, nawiązuje bowiem do obecności trzeciego chromosomu w 21 parze chromosomów.

– Cała społeczność naszej placówki okazała swoją solidarność z osobami z trisomią, zakładając tego dnia kolorowe skarpetki nie do pary, ponieważ dodatkowy chromosom ma właśnie kształt skarpetki – mówią w ośrodku. – Większość osób z zespołem Downa jest w różnym stopniu niepełnosprawna intelektualnie. Niektórzy wymagają opieki przez 24 godziny na dobę, podczas gdy inni doskonale radzą sobie w codziennym życiu. W Polsce żyje około 60 tysięcy osób z trisomią. Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa jest obchodzony od 2005 roku i ma na celu zainteresowanie społeczeństwa problemami i potrzebami ludzi dotkniętych tą chorobą, którzy w naszej placówce znajdują fachową i serdeczną opiekę.

Podczas uroczystego apelu wychowankowie Ośrodka mogli obejrzeć filmy, zrealizowane z udziałem uczniów z zespołem Downa. Wszyscy otrzymali też upominki. W ramach obchodów odbyły się także warsztaty sensoplastyki, w czasie których uczniowie mieli okazję twórczego poznawania świata wszystkimi zmysłami. Wiele przyjemności i artystycznych wrażeń dostarczył występ zespołu „Orkiestra Dni Naszych". (**ZJ**)

eprasa.pl 2d6a77f5f5

CO W KINACH

REPERTUAR 8-14.04.2022r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: PIOSENKI O MIŁOŚCI	94				12:00			

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A- DUBBING	142	14:15 17:00 19:45	11:30 14:15 17:00 19:45	11:30 14:15 17:00 19:45	14:15 17:00 19:45	14:15 17:00 19:45	14:15 17:00 19:45	11:30 14:15 17:00 19:45
FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A- NAPISY	142	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
ZAGIONIONE MIASTO- NAPISY	112	17:50 20:00	17:50 20:00	17:50 20:00	17:50 20:00	17:50 20:00	17:50 20:00	17:50 20:00
MORBIUS- DUBBING	104	13:30 18:00	13:30 18:00	13:30 18:00	13:30 18:00	13:30 18:00	13:30 18:00	13:30 18:00
MORBIUS- NAPISY	104	15:45 20:15	15:45 20:15	15:45 20:15	15:45 20:15	15:45 20:15	15:45 20:15	15:45 20:15
ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA- DUBBING	76	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	11:45 14:00
TO NIE WYPANDA-DUBBING	100	16:00	11:30 13:30	11:30 13:30	16:00	16:00	16:00	12:00 16:00
ZA DUŻY NA BAJKI	106	15:35	12:00	12:00	15:35	15:35	15:35	12:00 15:35
MARZEC '68	121		15:30	15:30				
CUD GUADALUPE- LEKTOR	99		15:35	15:35				
NASZE MAGICZNE ENCANTO - DUBBING	110	14:00	11:20	11:20	14:00	14:00	14:00	14:00
INNI LUDZIE	103	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35

Nasze nazwiska (443)

Krzymowski - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1642 r. Powstawało głównie od nazw miejscowości *Krzymów* (dawniej kilka wsi, obecnie 3 w Polsce) oraz od *Krzymowo*, leżącej obecnie w woj. wielkopolskim w gminie Wierzbinek. Nazwy tych wsi powstawały od nazwania Krzym, a to od krzem, krzemień. Według pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślikowej nazwisko zapisano w źródłach po raz pierwszy w 1662 r. Jak czytamy w „Słowniku historycznych nazw osobowych Białostocczyzny...”, w tym roku zostali odnotowani „Piotr Krzymoski z żoną y parobek Maciey Krzymowski, y dziewka”. Nazwisko miało pochodzić od wsi Krzymoszyce (obecnie w woj. lubelskim), a jej miano od nazwania Krzymosz, to od krzem. Jako szlachta pieczętowali się Krzymowscy herbem Ślepowron. Wiadomości o rodzie są od 1600 r. Nazwisko wzięli od wsi Krzymów (dawniej w powiecie łowickim). M. Woliński w „Herbarzu szlachty ziemi łukowskiej...” pisze o Krzymowskich vel Krzymoskich, Krzymuskich herbu niewiadomego. Wydaje się jednak, że niektórzy z nich byli herbu Ślepowron. Nazwisko wzięli od wsi Krzymosze koło Siedlec. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Krzymowski posługiwało się w Polsce 968 osób. Najwięcej w dawnym woj. bialskim - 221. W siedleckim - 132.

Po - nie ma takiego miana w słownikach o pochodzeniu nazwisk. Uzupełnia zbiór dwudziestu bardzo ciekawych 2-literowych, którymi, według „Słownika nazwisk współcześnie w Polsce używanych” (SNWPU), posługiwali się Polacy w 1990 r. W kolejności alfabetycznej są to: An, Do, Et, Ek, El, Il (w 1990 roku 34, z czego w dawnym woj. siedleckim - 3), In, Ir, It, Iż, Ko, Kr, Ma, On, Os, Oś, Ot, Ul, Us oraz Ut. Okazuje się, że wśród Czytelników „Tygodnika Siedleckiego” jest przynajmniej jedna osoba nosząca nazwisko Po. W słowniku Rymuta występuje miano Po, ale w połączeniu z nazwiskiem Wiardowski. Nazwisko Po-Wiardowski w 1990 roku nosiły w Polsce 3 osoby. Nazwisko Wiardowski powstało najprawdopodobniej w XIX wieku od nazwania Wiard. Wywodzi je K. Rymut od niemieckiej nazwy osobowej Wichert, tę od imienia Wighard. Składa się ono z germańskiego wig w znaczeniu walczyć i staro-wysoko-niemieckiego *hart*: silny, mocny, dzielny. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” W. Taszyckiego, w 1208 roku jako Wiard został zapisany w źródłach abbat (opat) Viardus „de Andreov” (chodzi prawdopodobnie o wieś Andrzejów). W roku 1234 w „Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski” został odnotowany „prior (prawdopodobnie przeor) Viardus de Wanchozk” (z Wąchocka). W „Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny” czytamy, że przyimek po w związkach wyrazowych łączy się z rzeczownikiem, zaimkiem i przymiotnikiem. Te związki wyrażają m.in. kolejność w czasie. J. Karłowicz w „Słowniku gwar polskich” jako ich przykład podaje: „Jantek po Berdyce”, co oznaczało, że Jantek był synem Berdyki, „Walek po Makuchu” - to syn Makucha. Być może więc nazwisko Po powstało ze skróconego, niedokładnego zapisu w księdze parafialnej i oznaczało kogoś, kto był synem Wiardowskiego.

Redakcja „TS” chciałaby się skontaktować z osobą o nazwisku Po. Może uda nam się razem poznać szczegóły powstania tego nietypowego miana.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Pożegnanie Eleny Timokhiny

30 marca w kościele pw. św. Józefa w Siedlcach duże grono kapłanów, parafian i przyjaciół pożegnało 42-letnią apostołkę powołań, misjonarkę i osobę o niezwykłym sercu Elenę Timokhinę, która od dłuższego czasu zmagała się z chorobą nowotworową.

Elena urodziła się na Syberii w rodzinie ateistów. Po drodze do odkrycia swojego powołania pracowała jako modelka i prezenterka telewizyjna.

- Elena została ochrzczona w wieku 13 lat w kościele prawosławnym. Wtedy jeszcze nie wiedziała do końca, co znaczy być osobą wierzącą. Prawdziwa wiara przyszła 10 lat później. Przeszła katechizację, wyspowiadała się z całego życia. Po tym nawróceniu przyjechała do Surgutu, gdzie byłem proboszczem – wspomina ks. **Jarosław Mitrzak**, który od ponad 20 lat pracuje jako misjonarz na dalekiej Syberii. - Została katechetką i organistką. Elena miała niesamowity kontakt z ludźmi. Była najlepszą misjonarką, jaką znam. Doprowadziła do chrztu swoją babcię, została jej matką chrzestną. Przez 10 lat przygotowywała do tego sakramentu swojego ojca, a później brata. W pewnym momencie życia tak ją zachwyciło spotkanie z żywym Bogiem, że założyła „Wspólnotę dla Powołań”. Ostatnie 6 lat walczyła z ciężką chorobą nowotworową. Dowiedziała się o niej w 2016 roku, dokładnie w Wielki Piątek. Od tego momentu każdy przeżyty dzień i każde cierpienie poświęcała za powołania - powiedział w homilii podczas pogrzebu ks. Mitrzak.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył także biskup pomocniczy diecezji siedleckiej ks. **Grzegorz Suchodolski**, który przypomniał zebranym niezwykłą postawę Eleny podczas Krajowego Forum Duszpasterstwa Młodzieży w Łomży, kiedy to jako obywatelka Rosji publicznie przeprosiła młodzież reprezentującą Ukrainę za prowadzoną wówczas przez jej kraj wojnę na Krymie. **(ed)**

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 marca do 1 kwietnia

Stanisław Szczepan Kałaska, 86 lat
Teresa Irena Witak, 86 lat
Jadwiga Chmielewska, 84 lata
Tadeusz Jan Rumianek, 65 lat
Elżbieta Biernacka, 63 lata
Jacek Kowalczyk, 67 lat
Jerzy Jankowski, 87 lat
Waldemar Franciszek Witek, 75 lat
Helena Kotlarska, 96 lat

USC w Kosowie Lackim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 marca do 1 kwietnia

Wanda Moczulska, 103 lata
Mirosław Jakubaszek, 65 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 marca do 1 kwietnia

Antoni Borkowski, 58 lat
Henryk Rumik, 85 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 24 do 31 marca

Elżbieta Opalińska, 76 lat
Łucja Stankiewicz, 95 lat
Jadwiga Radomyska, 72 lata
Teresa Skwarek, 86 lat
Jan Piskorz, 82 lata
Franciszek Domański, 70 lat
Anna Krasuska, 93 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 marca do 1 kwietnia

Mirosław Grzegorz Ziętara, 66 lat
Elena Timokhina, 42 lata
Regina Halina Ciekot, 88 lat
Teresa Irena Kot, 94 lata
Barbara Sabina Książek, 94 lata
Czesława Teresa Wasilewska, 38 lat
Danuta Ewa Sobecka, 54 lata
Andrzej Czarnocki, 72 lata
Marek Sochacki, 71 lat
Jadwiga Kania, 80 lat
Janina Krystyna Łukaska, 73 lata
Danuta Turek, 66 lat
Sławomir Kamola, 60 lat
Witold Piotr Koprianiuk, 75 lat
Janina Krystyna Florczyk, 91 lat
Adam Sławomir Rosa, 68 lat
Danuta Marianna Suchożebrska, 85 lat
Janina Podstawka, 81 lat
Zofia Elżbieta Radzikowska, 68 lat
Halina Jaglińska, 85 lat
Anna Gil, 69 lat
Krystyna Górka, 86 lat
Jacek Cezary Tokarski, 50 lat
Zofia Zdanowska, 75 lat
Maciej Ostrzyżek, 33 lata
Barbara Pieczara, 71 lat
Wacław Orłowski, 86 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 31 marca

Henryk Harasim, 88 lat
Tadeusz Piwko, 96 lat
Daniela Radźko, 84 lata
Sławomir Kosiorek, 61 lat
Józef Miszczuk, 77 lat
Wacława Nowicka, 94 lata
Stanisława Maletka, 63 lata
Cecylia Iwańska, 86 lat
Grażyna Braun, 78 lat
Henryk Szymański, 91 lat
Jadwiga Kałuska, 75 lat
Stefan Kuniewski, 92 lata
Teresa Czapska, 88 lat
Jadwiga Kowalczyk, 84 lata
Jadwiga Tatko, 81 lat

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Petycja słuszna, uzasadnienie kontrowersyjne

Rozpatrzą ponownie

Co z pieniędzmi na remont ulic Marmurowej i Granitowej?

Do dziesiątego punktu porządku sesji garwolińskiej rady miasta (29 marca) obrady przebiegały bardzo spokojnie, by nie powiedzieć... nudno. Przewodniczący poszczególnych komisji informowali o pozytywnym zaopiniowaniu proponowanych uchwał, a radni sprawnie je przegłosowywali.

Dyskusję wywołało dopiero rozpatrzenie petycji mieszkańców w sprawie remontu ulic Marmurowej i Granitowej. Właściwa komisja pozytywnie ją zaopiniowała, ale przygotowane wcześniej uzasadnienie uzupełniła o uwagę, że w bieżącym roku zostanie wykonany remont i dokumentacja projektowa na budowę nowej nawierzchni ulic z sugestią rozpoczęcia budowy w przyszłym roku. Nie zgodził się z takim zapisem radny **Marek Łagowski**.

- Petycja mieszkańców jest zasadna, ale nie zgadzam się z tym, co zostało zapisane, a właściwie dopisane do uzasadnienia. Proponując tego typu zapisy, powinniśmy wskazać źródło sfinansowania prac. Brak tego oznacza wykraczanie poza kompetencje. Jeśli dziś zadecydujemy o wykonaniu robót w konkretnym terminie, to i tak później będziemy musieli głosować o uwzględnienie ich w budżecie miasta. To jest gra pod publikę.

Radnego Łagowskiego poparła skarbnik **Katarzyna Nozdryn-Płotnicka**.

- Uzasadnienie do zaproponowanej przez komisję skarg, wniosków i petycji uchwały jest zbyt daleko idące - stwierdziła. - Planowanie takich inwestycji musi wcześniej być zapisane w wieloletniej prognozie finansowej. Tu odwrócono kolejność. Uzasadnienie można potraktować tylko jako wniosek o uwzględnienie zadania przy tworzeniu budżetu na 2023 rok.

Radny **Marek Jończak** bronił uzasadnienia, przedstawionego w takiej formie.

- W 2019 roku komisja doraźna przedstawiła plan przebudowy dróg miejskich – przypomniał. - Ulica Marmurowa też się w nim znalazła. Minęło 2,5 roku i nic nie robi się w tym zakresie. Lakoniczny zapis, że ostateczny zakres i czas budowy dróg przygruntowych zależy od możliwości finansowych samorządu i pozyskania pieniędzy ze źródeł zewnętrznych, nic nie wyjaśnia mieszkańcom. Oni nadal nie wiedzą, co będzie dalej. Nie może być takiej sytuacji, że będziemy odpisywać ludziom, że petycja jest zasadna, ale nie wiadomo, czy zawarte w niej postulaty będą wykonane. My, jako komisja, informujemy w swoim uzasadnieniu o możliwości realizacji inwestycji, ale przecież nie oznacza to jej obligatoryjnego wykonania. O tym zadecyduje organ wykonawczy, czyli pani burmistrz oraz cała rada.

Wszyscy czekają na remont. fot. pyt

Marek Jończak nie krył też zdziwienia kwestionowaniem wezwania do przeprowadzenia remontu ulic już w tym roku, skoro w budżecie miasta są pieniądze na wydatki bieżące. Argumenty nie przekonały jednak żadnej ze stron.

Radny Łagowski zawnioskował, o zdjęcie z porządku obrad punktu, dotyczącego petycji, by ponownie ją skierować do rozpatrzenia przez właściwą komisję. Większość przychyliła się do tego wniosku.

Do ponownego rozpatrzenia przez komisję skierowano też petycję, dotyczącą budowy ulicy Zamojskiej. Kolejne punkty nie budziły już większych emocji. Radni pytali o losy zabytkowej studni, odkrytej podczas rewitalizacji Skweru Solidarności, a także o audyt placówek oświatowych, o plany dotyczące starej wojskowej łaźni.

Burmistrz Marzena Świeczak nie udzieliła odpowiedzi od ręki. Zobowiązała się do pisemnego przekazania wyczerpujących informacji.

MIROSŁAW BUCZEK

W Łaskarzewie ruszyły kontrole

W Łaskarzewie urzędnicy sprawdzają, czy mieszkańcy mają przydomowe kompostowniki. Kontrole dotyczą wyłącznie osób, które zadeklarowały, że będą odpady kompostować.

- Chodzi o weryfikację, czy osoby deklarujące posiadanie kompostownika faktycznie go posiadają i kompostują bioodpady – informuje **Anna Laskowska**, burmistrz Łaskarzewa. - Właściciele nieruchomości mają obowiązek umożliwić urzędnikom dokonanie oględzin. W trakcie kontroli będzie wykonywana dokumentacja fotograficzna kompostowników oraz znajdujących się w nich bioodpadów.

Mieszkańcy Łaskarzewa, którzy posiadają kompostowniki, mają ulgę w opłatach za odbiór śmieci. Płacą 5 zł mniej miesięcznie od osoby.

- Jeżeli właściciel nieruchomości, który korzysta z ulgi, nie będzie miał kompostownika lub będzie go miał, a bioodpadów nie będzie kompostował, straci prawo do ulgi od pierwszego dnia miesiąca, w którym stwierdzono nieprawidłowość. Ulgę będzie można też stracić, jeśli właściciel nieruchomości uniemożliwi urzędnikom kontrolę – wyjaśnia Anna Laskowska.

Ulga może zostać przywrócona, ale nie wcześniej niż po upływie pół roku od wykrycia nieprawidłowości, dotyczących kompostowania bioodpadów. **(mc)**

fot. AK

Pieniądze dla powiatu

Na pomoc kobietom

Garwolińscy radni zadecydowali, że wesprą powiat kwotą 10 tys. zł na zakup systemu monitoringu położniczego.

System jest przeznaczony dla kobiet po 30. tygodniu ciąży, zamieszkałych w powiecie garwolińskim, które zadeklarują chęć porodu w Szpitalu Powiatowym w Garwolinie. Opracowano go z zastosowaniem najnowocześniejszych technologii telemedycznych.

Kobieta ciężarna otrzyma bezprzewodowy kardiotokograf, którego może używać samodzielnie w domu z taką samą jakością badań, jak w klinice. Rada miasta Garwolina przeznaczyła też 5 tys. zł na zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych, uczestniczących w zajęciach WTZ w Miętnem. **(MB)**

Nowe miejsce dla maluchów

Do 15 kwietnia trwa rekrutacja do nowego samorządowego żłobka w Pilawie. Wkrótce poznamy dyrektora placówki.

Budowa żłobka właśnie się zakończyła.

- Inwestycja była połączona z rozbudową przedszkola – mówi **Albina Łubian**, burmistrz Pilawy. – W żłobku będziemy mieli miejsca dla 60 dzieci w wieku do trzech lat.

Burmistrz zapowiada, że placówka ruszy na przełomie kwietnia i maja. O tym, czy dziecko dostanie się do żłobka, nie decyduje kolejność zgłoszeń.

- Na żłobek, który pozwoli kobietom na powrót do aktywności zawodowej, otrzymaliśmy dofinansowanie z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie. Pierwszeństwo przyjęcia do żłobka będą miały dzieci rodziców powracających na rynek pracy, osób zarejestrowanych w urzędzie pracy oraz rodziców powracających z urlopów wychowawczych i macierzyńskich – wyjaśnia Albina Łubian. Samorząd jest w trakcie rekrutacji opiekunek do przedszkola. Trwa też kolejny etap konkursu na dyrektora placówki. Wyłoniono dwie kandydatki, spełniające wymogi konkursowe.

W ramach dofinansowania z WUP maluchom zostanie zapewniona pełna opieka z wyżywieniem przez prawie dwa lata (21 miesięcy).

- Z dofinansowania, wynoszącego ponad 2 mln zł, wyposażyliśmy żłobek oraz część kuchni w przedszkolu. Dzięki temu programowi przez 21 miesięcy rodzice nie będą płacić za pobyt dziecka w żłobku, a będą ponosić jedynie koszty wyżywienia – dodaje Alina Łubian. **(mc)**

Komplet dokumentów rekrutacyjnych należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Pilawa. Ogłoszenie wyników osób zakwalifikowanych do projektu odbędzie się 24 kwietnia.

fot. pyt

APTEKI

7 kwietnia – Senatorska 4
8 kwietnia – Mazowiecka 17
9 kwietnia – Kościuszki 49 f
10 kwietnia – Kościuszki 4a
11 kwietnia – Dobra 1
12 kwietnia – Korczaka 35
13 kwietnia – Targowa 1

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

KRONIKA POLICYJNA

NIEBEZPIECZNE MANEWRY

3 kwietnia w **Uninie** doszło do wypadku. 19-letnia kierująca oplem w trakcie wyprzedzania volkswagena uderzyła w lewy przód tego pojazdu. Kierująca volkswagenem 19-latka skręcała w tym czasie na jedną z posesji. W wyniku uderzenia jej auto wjechało w ogrodzenie. Kobieta z opla z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

ZATRZYMALI POSZUKIWANYCH

Do garwolińskich policjantów niemal każdego dnia wpływają nakazy doprowadzenia i listy gończe. 29 kwietnia w ciągu kilku godzin funkcjonariusze zatrzymali 4 poszukiwanych mężczyzn. Policjanci patrolowi z posterunków w Sobolewie i Wildze oraz dzielnicowi z rewiru dzielnicowych KPP w Garwolinie doprowadzili do policyjnego aresztu osoby, które za kradzieże, uchylanie się od alimentacji oraz znęcanie się nad rodziną mają do odbycia karę pozbawienia wolności. Wszyscy zatrzymani trafią do zakładu karnego, w którym spędzą adekwatnie: kilkanaście dni, 5 miesięcy, 6 miesięcy, rok.

PIJANY BEZ UPRAWNIEŃ

27 marca policjanci garwolińskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej, na drodze z **Borowia** do miejscowości Słup Pierwszy, kierowcę opla, który nie zastosował się do znaku „podwójna linia ciągła". 36-letni mężczyzna nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów i był nietrzeźwy. W organizmie miał ponad 1,5 promila alkoholu. Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za pozostałe wykroczenia. Grozi mu kara nawet do 2 lat więzienia.

OBAJ PIJANI, ŻADEN NIE KIEROWAŁ

26 marca w **Józefowie** (**gm. Górzno**) kierujący fordem stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Policjanci zastali na miejscu dwóch mężczyzn. Żaden nie przyznawał się do kierowania autem, ale obaj byli kompletnie pijani. W efekcie mieszkańcy powiatu garwolińskiego zostali zatrzymani i trafili do policyjnej celi. Policjanci zajęli się ustaleniem, kto siedział za kierownicą forda. Na podstawie zabezpieczonych przez technika śladów ustalili, że pojazdem kierował 22-latek, który miał w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu. Mężczyzna usłyszał zarzut, do którego się przyznał. Tłumaczył potem, że kłamał, iż to nie on kierował autem, ponieważ bał się konsekwencji. 22-latek dobrowolnie poddał się karze grzywny, zakazu prowadzenia pojazdów na najbliższe lata oraz mandatowi na kwotę kilku tysięcy zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Będzie musiał też uiścić należne opłaty i koszty postępowania. Pasażerowi w wieku 32 lat również przedstawiono zarzuty. Odpowie za przestępstwo, polegające na tym, że jako użytkownik pojazdu powierzył go do kierowania nietrzeźwemu koledze. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2

KRONIKA POLICYJNA

POSZUKIWANIE ZATRZYMANI

30 marca łosiccy kryminalni zatrzymali w Szawłach (**gm. Olszanka**) poszukiwanego 26-letniego mieszkańca tej gminy, a kilka godzin później w Łosicach poszukiwanego 28-latka. Obaj mężczyźni trafili do zakładu karnego.

NIETRZEŹWY I BEZ PRAWA

30 marca w **Łosicach** zatrzymano 22-letniego mieszkańca gminy Łosice, który kierował fiatem w stanie nietrzeźwości (ponad 1,8 promila alkoholu w organizmie). Ponadto 22-latek miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

ZAPŁACIŁ GRZYWNĘ

31 marca łosiccy kryminalni zatrzymali poszukiwanego 44-letniego mieszkańca Łosic. Mężczyzna po uregulowaniu zaległej grzywny został zwolniony.

NIETRZEŹWY W CIĘŻARÓWCE

1 kwietnia w **Chotyczach** (**gm. Łosice**) na drodze nr 698 wywróciła się ciężarówka. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący ciężarowym mercedesem 38-letni obywatel Kazachstanu z powodu trudnych warunków atmosferycznych stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu, gdzie pojazd przewrócił się na bok. Kierowca nie odniósł obrażeń. Jak się okazało, był nietrzeźwy. Wstępne badanie stanu trzeźwości wykazało 0,4 promila alkoholu w organizmie. KPP w Łosicach prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie.

NIE SPOJRZAŁA W LUSTERKO?

2 kwietnia w **Kózkach** (**gm. Sarnaki**) na drodze krajowej nr 19 doszło do zdarzenia drogowego. Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący volvo 25-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego podjął manewr wyprzedzania jadącej przed nim skody i ciężarowego mana. Kobieta kierująca skodą, gdy wyprzedzało ją volvo, też zaczęła wyprzedzać ciężarówkę. Skoda i volvo zderzyły się bokami i zjechały do przydrożnego rowu. Volvo dachowało. Kierowca nie odniósł poważnych obrażeń. Kobieta ze skody trafiła do szpitala. **(MC)**

APTEKI

6-10 kwietnia - ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
11 kwietnia – ul. Rynek 12, tel. 83 311 1 17
12 kwietnia – ul. Rynek 10, tel. 736 697 708

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70,**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 7

Nie dla prestiżu tu jesteśmy

Radni powiatu łosickiego podwyższyli swoje diety. Od 1 kwietnia każdy z nich, niezależnie od sprawowanej funkcji, będzie otrzymywał o 400 złotych więcej niż dotychczas.

- Podwyżki diet radnych są niczym podwyżki na stacjach benzynowych. Są drastyczne – mówił na ostatniej sesji radny **Paweł Czmoch**.

TO BĘDZIE KOSZTOWAŁO

Ostatnia zmiana, dotycząca wysokości diet radnych, odbyła się 11 lat temu. Przez te wszystkie lata przewodniczący rady otrzymywali 1600 zł, wiceprzewodniczący po 700 zł, członkowie zarządu mieli po 900 zł, przewodniczący stałych komisji po 700 zł, a zwykli radni po 600 zł. Diety były wypłacane jako ryczałt miesięczny.

- Gdyby nie to, że podwyżkę wymusiła na nas ustawa, pewnie nic byśmy nie zmieniali – mówi jeden z radnych.

Uchwałę ustalającą na nowo diety radni podjęli w kompletnej ciszy. Zgodnie z tą uchwałą radni będą otrzymywać miesięczne diety za udział w posiedzeniach rady i komisji. Przewodnicząca rady **Urszula Sadowska** otrzyma 2 tys. zł, wiceprzewodnicząca **Grażyna Kasprowicz** 1100 zł, członkowie zarządu po 1300 zł, przewodniczący komisji po 1100 zł, a radni po 1000 zł. Za uchwałą zagłosowało 11 radnych, przeciw byli **Dorota Kozłowska** i Paweł Czmoch, a Grażyna Kasprowicz wstrzymała się od głosu.

- Radny Paweł Czmoch zaznaczył, że wzrost diet radnych jest drastyczny niczym podwyżki paliwa na stacjach benzynowych. Poinformował, że zmiany będą kosztowały budżet powiatu dodatkowo 72 tys. zł rocznie.

CO Z PENSJAMI PRACOWNIKÓW?

Radna **Bożena Niedzielak**

Paweł Czmoch

z kolei zauważyła, że należy uregulować pensje pracowników starostwa. - Trzy lata były wstrzymane świadczenia waloryzacyjne. Trzeba pamiętać, by w budżecie zaplanować chociaż podwyżki inflacyjne – stwierdziła. I zapytała: - Panie starosto, czy pracownicy je otrzymają, w jakiej kwocie i kiedy?

Starosta **Janusz Kobyliński** powiedział, że pracownik Starostwa dostanie średnio 500 zł (brutto) podwyżki. - To wstępne przymiarki. Zarobki w starostwie są bardzo niskie. Nie wszyscy dostaną po te 500 zł. To średnia. Podwyżka będzie zależna m.in. od zaanagażowania pracownika, jego efektywności czy absencji w pracy. Jak by się jeszcze dało znaleźć środki w budżecie, to pensje jeszcze podniesiemy – obiecał starosta.

- Chcę tylko zauważyć, że radni pracują średnio jeden, dwa a co najwyżej trzy dni w miesiącu, spotykając się na sesji czy komisjach. Pracownicy pracują najmniej 20 dni w miesiącu. Można szybko policzyć, że radny dostał 400 zł podwyżki za

Bożena Niedzielak

dwa dni, a pracownicy 500 zł. My mamy wzrost dniówki o 200 zł, a pracownicy o 20 zł, za co przepraszam pracowników i mieszkańców powiatu – stwierdził Paweł Czmoch. Dodał, że podwyżki diet zostały uchwalone, a sytuacja finansowa powiatu jest taka, że niedługo nie będzie pieniędzy na wkłady własne do inwestycji.

TO KWESTIA PRESTIŻU

Starosta Janusz Kobyliński jeszcze raz podkreślił, że zarząd będzie się starał wygospodarować więcej pieniędzy na pensje pracowników, bo 500 zł to wstępna propozycja.

- Ja nie jestem radnym, jak już kiedyś powiedziałem, jestem wynajętym pracownikiem. Zarząd, proponując podwyżkę diet radnych, generalnie kierował się tym, i ja za tym głosowałem, by dieta radnego powiatowego nie była niższa od diety radnego miasta i gminy Łosice. Budżet mamy porównywalny. Druga sprawa to kwestia prestiżu, ale jeśli radny nie chce, to nie musi brać diety. Nie ma obowiązku – stwierdził starosta. Dodał, że starostwo jako ostatnie w powiecie zajęło się kwestiami wynagrodzeń samorządowców, choć ustawa to wymuszająca weszła w życie w zeszłym roku. Zaznaczył, że zarząd zdecydował się poczekać z podwyżkami, by przyjrzeć się, jak te kwestie będą rozwiązane w gminach powiatu łosickiego.

- Radny powiatowy ma prestiż, zgadzam się, ale my tu jesteśmy nie dla prestiżu finansowego, ale dla prestiżu mieszkańców – odpowiedział Paweł Czmoch. I dodał: - Mieszkańcy nas wybrali, oddali głosy i powinniśmy ich godnie reprezentować, i nie przekładać tego, co robimy, na kwestie finansowe. Nie powinniśmy patrzeć na inne samorządy. Powinniśmy patrzeć na nasz budżet i myśleć, czy te podwyżki nie wywrócą nam go do góry nogami.

CZY ZREZYGNUJE Z DIETY?

Po obradach Paweł Czmoch, zapytany przez „TS", czy zrezygnuje z diety, odpowiedział, że rozważa taką opcję. Zwrócił uwagę na jeszcze jedną rzecz: radni otrzymują diety bez podatku, a pracownikom ten podatek się potrąca.

- Uważam, że radni w całej Polsce powinni wykonywać funkcje społecznie, nie za diety. Ja tak naprawdę 80 proc. diet, jakie otrzymałem, przeznaczyłem dla potrzebujących. Ostatnio np. kupiłem antybiotyki, leki i opatrunki dla uchodźców z Ukrainy – mówi Paweł Czmoch. I przypomina: - Jak był pożar w Puczycach (rodzina straciła dorobek życia - przyp. red.), to zaproponowałem, byśmy diety przekazali pogorzelcom, a radni zgodzili się na pomoc po 100 zł. Wczorajsza sesja pokazała, że liczy się pieniądz, a prestiż radnego powiatu to już w ogóle. Pan starosta dostanie wyrównanie od sierpnia ubiegłego roku i to on pierwszy powinien przekazać pieniądze dla potrzebujących.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA

Starosta będzie zarabiał jak burmistrz

Janusz Kobyliński, starosta łosicki, otrzymał podwyżkę pensji. Radni zdecydowali, że będzie zarabiał prawie19,5 tys. złotych brutto.

Radni powiatu łosickiego nie spieszyli się z podwyżką dla swojego starosty. Choć zeszłoroczna ustawa narzucała, żeby pensje samorządowych włodarzy należy zmienić niezwłocznie, w powiecie zrobiono to dopiero teraz. Ustawodawca określił też minimalne i maksymalne pobory dla samorządowców. Radni powiatowi zdecydowali się dać staroście Januszowi Kobylińskiemu pensję w maksymalnych stawkach.

Przewodnicząca rady **Urszula Sadowska**, prezentując projekty uchwały, nie odczytała jednak kwot poszczególnych składników pensji, a jedynie wyliczała, że starosta otrzyma wynagrodzenie zasadnicze i dodatki, np. dodatek specjalny, który wynosi 40% wynagrodzenia zasadniczego.

Janusz Kobyliński

- Radni proszą, by odczytała pani kwoty. To jest informacja jawna – zwrócił uwagę przewodniczącej radny **Paweł Czmoch**.

- Proszę mi dać dokończyć – odparła Urszula Sadowska. Jednak kwot nie odczytała, a jedynie uzasadnienie, mówiące, że podwyżka wynagrodzenia starosty jest związana z wejściem w życie ustawy o wynagrodzeniach pracowników samorządowych. O odczytanie poszczególnych składników pensji poprosiła Pawła Czmocha, który przewodniczy komisji budżetowej.

Paweł Czmoch odczytał, że starosta będzie otrzymywał 10250 zł wynagrodzenia zasadniczego, 3150 złotych dodatku funkcyjnego, 4020 zł dodatku specjalnego i 2050 zł dodatku za wysługę lat. Po podsumowaniu daje to 19.470 złotych brutto.

- Kwoty te były zaproponowane przez zarząd i zostały przyjęte przez komisję przy 3 głosach wstrzymujących i 3 „za" – poinformował Paweł Czmoch.

Urszula Sadowska przeczytała raz jeszcze uchwałę, podając już kwoty, a radni przyjęli uchwałę przy 12 głosach „za" i 2 wstrzymujących się (były to głosy **Doroty Kozłowskiej** i Pawła Czmocha).

Przed podwyżką starosta **Janusz Kobyliński** zarabiał (podobnie jak jego poprzednicy) 10180 zł brutto. I choć dopiero teraz rada powiatu zdecydowała się uregulować kwestie wynagrodzenia starosty, to nie będzie on stratny. Otrzyma bowiem wyrównanie liczone od sierpnia 2021 roku. Oznacza to, że w najbliższym miesiącu, oprócz nowej pensji, starosta dostanie 65 tys. zł brutto wyrównania.

Radni, którzy przychylili się do tego, by Janusz Kobyliński miał maksymalną możliwą pensję, mówią, że starosta łosicki nie może zarabiać mniej niż burmistrz Łosic.

- Chodzi o jakiś prestiż, prawda? Jak to by było, że starosta ma mniej jak władza w mieście – mówi, uśmiechając się, jeden z radnych.

Burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**, tak jak starosta, zarabia ponad 19 tys. zł brutto. Radni uchwalili jego pobory na ustawowym maksimum już w grudniu ubiegłego roku.

Tekst i zdjęcie
MILENA CELIŃSKA

K E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

Wybrana przez łukowian inwestycja zostanie zrealizowana w drugiej połowie roku.

Natężenie na tężnię

Za nami pierwsza edycja Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego. Wiadomo już, na co mieszkańcy chcą wydać 300 tys. zł, wyodrębnionych z budżetu miasta. I kiedy zagłosują kolejny raz.

Park w Łukowie. Zdjęcie wykonane 1 kwietnia (!) 2022 r.

Najpierw, na początku lutego, łukowianie zgłaszali propozycje do ŁBO. Byli aktywni, bo wyszli w sumie z 13 pomysłami. Do kolejnego etapu zakwalifikowało się 11. Mieszkańcy głosowali na nie w drugiej połowie marca.

ZADOWALAJĄCY WYNIK

Urząd miasta właśnie podsumował wyniki głosowania. Jak informuje, ważny głos w pierwszej edycji budżetu obywatelskiego w Łukowie oddało 625 osób.

- To zadowalający wynik, choć oczywiście zawsze można stwierdzić, że mogłoby być lepiej - komentuje burmistrz **Piotr Płudowski**. - Ale, po pierwsze, to dopiero pierwsza edycja. Po drugie, z przyczyn technicznych głosowanie mogło się odbywać wyłącznie w formie tradycyjnej, wymagającej fizycznej obecności w którymś z 2 punktów do głosowania. Na pewno zdalne głosowanie dałoby szansę większej liczbie osób. No i po trzecie, proces promocji budżetu obywatelskiego odbywał się w cieniu konfliktu za wschodnią granicą.

JESZCZE W TYM ROKU

Tegorocznym zwycięzcą ŁBO został projekt, dotyczący budowy tężni solankowej w parku miejskim (na karcie do głosowania zajmował 8. pozycję). Poparło go 326 mieszkańców Łukowa.

- Tężnia to w Łukowie nie jest nowy pomysł. Jako burmistrz zgłosiłem taką inwestycję do budżetu na 2021 r., ale wtedy głosami większości radnych nie wpisano jej do wydatków. Mimo to temat pojawił się w przestrzeni medialnej i wiele osób go podchwyciło. Jak widać, okazja na zrealizowanie tego celu nadarzyła się w związku z budżetem obywatelskim. Ten sam pomysł zgłosiło 2 wnioskodawców, ale ostatecznie do etapu głosowania przeszedł wariant, zaproponowany przez **Annę Tymińską**. I to ona, razem ze środowiskiem łukowskich seniorów, w którym działa, zaangażowała się w promocję projektu. Taka aktywność cieszy - mówi włodarz miasta.

Na sesji 1 kwietnia łukowscy radni wpisali wybraną w ramach ŁBO inwestycję do budżetu miasta. A że wartość projektu oszacowano na 297 tys. zł, tężnia będzie jedynym zrealizowanym projektem, bo na tę edycję przewidziano 300 tys. zł. Jak zdradza Piotr Płudowski, łukowianie nową tężnią będą mogli się cieszyć jeszcze w 2022 r.: - Na początku kwietnia ruszają prace, związane najpierw ze sformułowaniem zadania publicznego (gdzie zostaną opisane parametry techniczne, w tym wymiary), a potem z ogłoszeniem przetargu. Prace budowlane wystartują na pewno w drugiej połowie roku.

NIC STRACONEGO

W tegorocznym ŁBO drugie miejsce zajęła propozycja renowacji boiska treningowego „Górka" obok stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej. Na projekt zgłoszony przez środowisko klubu Orlęta Łuków głosowało 90 osób. Trzeci był pomysł ustawienia na terenie miasta 10 samoobsługowych stacji napraw rowerów, który zyskał uznanie 65 łukowian.

Pozostałe projekty otrzymały po mniej niż 45 głosów. Były to kolejno: „Naturalny plac zabaw" (43), „Pumptrack UKF" (40), miasteczko ruchu drogowego (20), utwardzenie terenu łącznika ul. Parkowej z bulwarem nad Krzną (14),„Zielone płuca Łukowa - część I" (12), oświetlenie i zagospodarowanie łącznika między osiedlami Chącińskiego i Klimeckiego (8), „Czy wiem, czym oddycham? (6) i remont 350 m chodnika na ul. Sienkiewicza (1).

Burmistrz zwraca uwagę, że to nie zamyka tym pomysłom drogi do realizacji. Wnioskodawcy mogą się, za pośrednictwem radnych, postarać o włączenie tych propozycji do przyszłorocznego budżetu. Niewykluczone jest też pozyskanie na nie pieniędzy z zewnątrz.

TERAZ Z APLIKACJĄ

Włodarz Łukowa mówi, że pierwsza edycja ŁBO była dla organizatorów szkołą. - Wiele się nauczyliśmy i jestem pewien, że kolejny budżet obywatelski przygotujemy jeszcze sprawniej. Już za mniej więcej 2 miesiące przekażemy mieszkańcom specjalną aplikację miejską. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku posłuży ona do aktywnego udziału w głosowaniu na ŁBO - dodaje.

I na koniec wyjaśnia: - Zadanie do realizacji budżetu obywatelskiego powinno być wybierane jeszcze przed uchwaleniem budżetu na kolejny rok. W tym roku nadrabialiśmy opóźnienia wynikłe z pandemii. Dlatego druga edycja Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego wystartuje już jesienią.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Władze gminy Wola Mysłowska chcą wznieść jakość obsługi interesantów...

Na wyższy poziom

To dlatego, że coraz poważniej myślą o zamontowaniu windy przy budynku Urzędu Gminy.

- Do tej pory nie budowaliśmy windy, bo nasza siedziba składa się z dwóch części - wyjaśnia wójt **Kinga Szerszeń**. - Jedna została wybudowana ze pieniędzy samorządu, a druga w czynie społecznym. Przez lata trudno było „dopasować" do nich windę. Zastosowaliśmy tylko doraźne rozwiązanie: pracownik mieszczącego się na piętrze biura obsługi petenta pracuje na parterze. To ułatwienie dla osób na wózkach.

Temat windy wracał jednak regularnie. - Dziś to standard w budynkach samorządowych, bo stawia się na przełamywanie barier architektonicznych. Chodzi przecież nie tylko o niepełnosprawnych, ale i o mamy z dziećmi w wózkach, które chciałyby załatwiać sprawy urzędowe - tłumaczy pani wójt.

I dodaje, że prawie każdy urząd gminy w powiecie łukowskim zastosował już takie rozwiązanie: - Ostatnio windę zamontowano w Serokomli, wiem też, że mają ją: Wojcieszków, Stanin, Adamów i gmina Łuków.

Władze gminy Wola Mysłowska postanowiły nie zostawać w tyle. Niedawno w ramach drugiej edycji rządowego programu „Polski Ład" złożyły wniosek o dofinansowanie termomodernizacji swojej siedziby oraz budowę windy. Opiewa on na 760 tys. zł. - Za tę kwotę chcemy wykonać m.in.: wymianę schodów wejściowych, malowanie elewacji, wymianę dachu i remont klatki schodowej. Oraz instalację windy za ok. 110 tys. zł - zdradza Kinga Szerszeń.

Gdyby starania gminy zakończyły się sukcesem, inwestycja mogłaby być wykonana już w przyszłym roku. - Jeśli nie uda się w ramach „Polskiego Ładu", spróbujemy zdobyć pieniądze na windę z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, dotacji unijnych lub innych źródeł - mówi pani wójt. - Wtedy realny termin, w którym urząd gminy mógłby się pochwalić windą, to mniej więcej przełom 2023/24 r. **(BS)**

Na pięćdziesiątkę

W Łukowskim Ośrodku Kultury wystąpi **Grażyna Łobaszewska**.

ŁOK, który **28 kwietnia o godz. 19.00** zorganizuje koncert z okazji 50-lecia pracy artystycznej tej jednej z najwybitniejszych polskich piosenkarek, stawia na fanów artystki. - Jeśli szukasz w muzyce piękna, prawdy czy kunsztu wykonawczego, jeżeli chcesz wysłuchać ciekawych opowieści, to znajdziesz się we właściwym miejscu. Poznasz „Ludzi z duszą". O ile nie zabraknie ci cierpliwości, „Czas nauczy Cię pogody", jakże potrzebnej nam wszystkim, zwłaszcza we wciąż pandemicznej atmosferze. Przekonasz się też, że i „Brzydcy" potrafią pięknie kochać - zachęca Ośrodek.

A tych, którzy jeszcze nie znają Grażyny Łobaszewskiej, przekonuje, że to artystka zachwycająca piosenkami napisanymi specjalnie dla niej przez najwybitniejszych polskich kompozytorów oraz własnymi interpretacjami standardów jazzowych czy gospel. Nie zabraknie i pięknych polskich piosenek Czesława Niemena, Andrzeja Zauchy, Marka Grechuty czy Grzegorza Ciechowskiego.

Wokalistce na scenie ŁOK towarzyszyć będzie supergrupa: **Paweł Urowski** (bas), **Maciej Kortas** (gitary) i **Michał Szczeblewski** (perkusja). Bilety (cena 60 zł) w kasie Kina „Łuków" oraz on-line. **(BS)**

R E K L A M A

PRZESADZIŁ Z TANKOWANIEM?

Praca na stacji paliw bywa naprawdę ryzykowna. Przekonała się o tym 30 marca obsługa obiektu tego typu na **ul. Międzyrzeckiej** w **Łukowie**. Tego dnia 32-letni mieszkaniec miasta umyślnie uszkodził szyby w drzwiach stacji. Poszkodowany - właściciel obiektu - oszacował wartość poniesionych w wyniku tego zdarzenia strat na mniej więcej 3 tys. zł.

NIE ZAUWAŻYŁ NA PASACH

28 marca po godz. 12.00 policji zgłoszono wypadek drogowy na **ul. Wyszyńskiego** w **Łukowie**. Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że ul. Międzyrzecką jechał samochód marki Daewoo Matiz, prowadzony przez 49-letniego łukowianina. Kiedy skręcał w lewo, na skrzyżowaniu z ul. Wyszyńskiego, potrącił znajdującą się na przejściu 61-letnią kobietę. Kierowca mówił mundurowym, że wcześniej zatrzymał się przed przejściem i ustąpił pierwszeństwa przechodzącym pieszym, ale chwilę później nie zauważył kobiety, która weszła na pasy z rowerem. 61-latka została odwieziona karetką do szpitala. Na szczęście okazało się, że urazy, których doznała, nie są groźne. Prowadzący postępowanie ustalają szczegóły i dokładne okoliczności zdarzenia.

WJECHAŁ W SZLABAN

Tego samego dnia przed godz. 17.00 doszło do wypadku w pobliżu **Nowego Stanina** (**gm. Stanin**). Pracujący na miejscu wypadku policjanci ustalili, że motocykl marki Yamaha jechał po leśnej drodze i w pewnym momencie uderzył w metalowy szlaban. Kierujący pojazdem 47-latek z Żelechowa mówił mundurowym, że oślepiło go zachodzące słońce i dlatego nie zauważył przeszkody na leśnej drodze. Mężczyzna był trzeźwy. W wyniku wypadku doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Na szczęście urazy, których doznał, nie zagroziły jego życiu. Trwa postępowanie ustalające dokładne szczegóły i okoliczności wypadku.

BO NIE ZAMKNĘŁA

Również 28 marca 34-latka z gminy **Stanin** zaparkowała swój samochód w miejscowości Józefów w tej samej gminie. Zapomniała jednak o zamknięciu wozu, co wykorzystał złodziej. Zabrał on z pojazdu 600 zł oraz dokumenty. Policja na razie nie ustaliła sprawcy kradzieży. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 3, 5, 7, 12

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf",
ul. Zdanowskiego 4

KRONIKA POLICYJNA

AMFETAMINA POD STOLIKIEM

Dzielnicowi z **Kałuszyna** zatrzymali 35-letniego mężczyznę, podejrzanego o posiadanie amfetaminy. Funkcjonariusze znaleźli narkotyk w domu mężczyzny, sprawdzając posiadane w tej sprawie informacje. 35-latek usłyszał już zarzut karny. Przyznał się do niego i dobrowolnie poddał karze.

NA ZAKAZIE I Z PROMILAMI

Policjanci z komisariatu w **Sulejówku** zatrzymali do kontroli audi. Podczas interwencji zbadali kierowcę alkomatem, który wykazał ponad 2,6 promila alkoholu we krwi. Ponadto mężczyzna miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. (

Z KRADZIEŻY DO OŚRODKA

Policjanci z mińskiej komendy zostali wezwani do marketu spożywczego, w którym ochrona ujęła przy kradzieży alkoholu 18-latka z Bełchatowa. Kiedy funkcjonariusze sprawdzali policyjny rejestr, okazało się, że jest on poszukiwany przez komendę policji w Skarżysku Kamiennej z powodu samowolnego oddalenia się z ośrodka wychowawczego. W trakcie interwencji do patrolu podszedł 17-latek, który powiedział, że jest mieszkańcem gminy Dębe Wielkie i również samowolnie oddalił się z tego samego ośrodka. Obaj nastolatkowie zostali zatrzymani i trafią do wyznaczonej placówki wychowawczej. 18-latek za kradzież w sklepie otrzymał mandat karny. (**T.MARK)**

APTEKI

6 kwietnia – Dąbrówki 52
7 kwietnia – Warszawska180
8 kwietnia – Rudzkiego 9
9 kwietnia – Widok 2/4
10 kwietnia – Cicha 12/55
11 kwietnia – Kościuszki 14/U-2
12 kwietnia – 11 Listopada 5

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR”,
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

O powiecie mińskim czytaj też na str. 9

Uzależnić się można od wszystkiego: zakupów, komputera, jedzenia, zakładów bukmacherskich, a nawet pracy i ćwiczeń fizycznych.

To też choroba

Zgodnie ze zmianą ustawy o zdrowiu publicznym gminy są zobowiązane do przyjęcia jednego wspólnego gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii - w miejsce przyjmowanych dotychczas dwóch odrębnych programów. Taki przepis obowiązuje od stycznia.

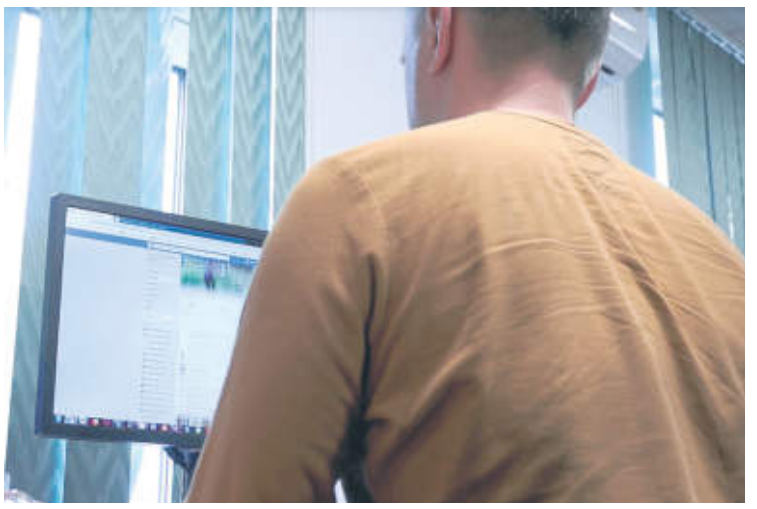

Uzależnienie od komputera to też choroba. fot. pyt

Ale nie jest to jedyna zmiana. - Elementem tego programu będą również zadania, związane z przeciwdziałaniem uzależnieniom behawioralnym - wyjaśniała na ostatniej sesji gminy Cegłów przewodnicząca gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii **Jadwiga Wieczorek**.

I wyjaśniała: - Uzależnienia behawioralne określają takie formy zachowań, które nie są związane z przyjmowaniem substancji psychoaktywnych, ale z wykonywaniem pewnych czynności, a ich specyfiką jest utrata kontroli nad tymi zachowaniami czy czynnościami. To uzależnienie od: hazardu, zakupów, komputera, telefonów komórkowych, ćwiczeń fizycznych, gier losowych, gier na automatach czy zakładów bukmacherskich. Ale to także zaburzenia związane ze zdrowiem psychicznym, takie jak anoreksja.

Jak podkreśliła przewodnicząca komisji, w tej chwili bardzo mocno kładzie się na to nacisk. Dlaczego? Bo w przeciwieństwie do uzależnień chemicznych, uzależnienia behawioralne nadal nie są odbierane przez społeczeństwo jako choroba, mimo że nią są. W konsekwencji ich ofiary rzadziej obejmuje się specjalistycznym wsparciem.

W związku z tym nowym wyzwaniem przeprowadzono diagnozę uzależnień behawioralnych wśród 50 losowo wybranych dorosłych osób na terenie Cegłowa, a także w Zespole Szkolnym w Cegłowie i Szkole Podstawowej w Wiciejowie (kl. V-VIII).

- Kiedy przeglądałam wyniki diagnozy, zauważyłam, że bardzo duży procent osób jest uzależnionych od komputerów, telefonów komórkowych, ale są też uzależnienia od pracy, bo pracoholizm to również uzależnienie - mówiła przewodnicząca. - Dlatego jak najszybciej potrzebna jest edukacja.

TOMASZ MARKIEWICZ

Dębe Wielkie

Gigantyczny koszt

Mieszkańcy ul. Ogrodowej w Rudzie (gm. Dębe Wielkie) pytają, kiedy dojdzie do przebudowy drogi oraz budowy kanalizacji.

- Wszystko zależy od możliwości finansowych - tłumaczy wójt **Krzysztof Kalinowski**. Zgodnie z opracowaną w 2020 r. koncepcją ścieki z miejscowości Chrośla, Ruda i Bykowizna mają być odprowadzane do gminnej oczyszczalni w Dębem Wielkim przez ul. Polną i Południową. I to tam w pierwszej kolejności trzeba wybudować sieć kanalizacji, a następnie we wspomnianych wsiach.

- Koszt tego jest gigantyczny, bo szacowany na 34 mln zł. A przecież trzeba jeszcze rozbudować oczyszczalnię ścieków, tak żeby była w stanie przyjąć ścieki z trzech miejscowości. W związku z tym trudno mówić o jakimkolwiek przybliżonym terminie wykonania tej inwestycji - informuje wójt.

Nie ukrywa, że bardzo wiele będzie zależało od tego, w jaki sposób przebiegnie projektowanie sieci. O ile z zamontowaniem kanalizacji na ul. Polnej nie ma problemu (bo to teren gminy), o tyle doprowadzenie jej do ul. Ogrodowej wiąże się z uzyskaniem odpowiednich zgód ze strony Zarządu Dróg Powiatowych. - A z tego co wiem, ZDP bardzo sceptycznie podchodzi do lokalizowania sieci kanalizacyjnych oraz wodociągowych na swoim pasie - mówi Krzysztof Kalinowski.

Krzysztof Kalinowski fot. AK

Alternatywą jest doprowadzenie tych sieci przez działki prywatne. - Ale zdajemy sobie sprawę, z czym to się wiąże. Musielibyśmy namówić wszystkich właścicieli nieruchomości, aby zezwolili na poprowadzenie sieci - zastrzega wójt.

Na pewno szybciej uda się ukończyć ul. Ogrodową, tym bardziej że wykonanie tego zadania wpisano w plan inwestycji na 2022 r. Gmina Dębe Wielkie złożyła wniosek do Polskiego Ładu o przebudowę sieci (600 m). - Okazało się, że w Rudzie istniało kiedyś gospodarstwo rybackie, a właśnie ruszył nabór wniosków na dofinansowanie inwestycji w gminach, w których w przeszłości funkcjonowały PGR-y. A co, jeśli dofinansowania nie będzie? Myślę, że wtedy zbudujemy tę drogę w trochę innej, trochę tańszej technologii - zapowiada wójt. - Ale jak najbardziej będzie to nawierzchnia asfaltowa. **(T.MARK)**

Siennica

Bardzo kulturalny urząd

Urząd Gminy w Siennicy zmienił siedzibę po 60 latach, a gminna biblioteka po 7 dekadach wędrówki wreszcie doczekała się stałego miejsca. Teraz obie instytucje znajdują się w jednym nowym budynku.

Realizacja zadania nie byłaby możliwa bez znaczącego wsparcia finansowego z budżetu województwa mazowieckiego 2 956 200 zł oraz 1 273 000 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Nowy budynek urzędu gminy i gminnej biblioteki otwarto dwa tygodnie temu. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wyjątkowi goście: wojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, posłowie, starostowie oraz gospodarze obiektu z wójtem **Stanisławem Duszczykiem** na czele. Mowy pochwalne i gratulacje wygłosili niemal wszyscy goście, podkreślając, że inwestycja jest imponująca, zaś plany, jakie gmina i biblioteka czynią względem nowych możliwości lokalowych - intrygujące i warte dalszego śledzenia.

Drugą część wydarzenia stanowił jubileusz 70-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej w Siennicy, podczas którego dyrektor **Elżbieta Jurkowska** przyjęła gratulacje i statuetkę „Twórca Biblioteki z Kulturą”.

W nowym gmachu kulturalnym nie mogło oczywiście zabraknąć odrobiny rozrywki. Wystąpili **Monika Pszkit** i **Maciej Kopka** z towarzyszeniem zespołu (**Tatiana Żarek**, **Sławomir Tkacz**, **Dariusz Glanas**, **Jakub Jeznach**). Wykonali utwory nawiązujące do kultury ukraińskiej oraz kilka polskich piosenek rozrywkowych. Cała uroczystość zakończyła się bankietem. **(T.MARK)**

fot. arch.

Cegłów: Zmiana w finansach, czyli nowa skarbnik

Milena Dąbrowska nie będzie już skarbnikiem Urzędu Gminy w Cegłowie. Po 15 latach pracy, w tym po dekadzie na stanowisku głównej rachmistrzyni, złożyła wniosek o rozwiązanie stosunku pracy z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. 1 maja jej miejsce zajmie **Małgorzata Walewska-Gałązka**.

Pani skarbnik nie uzasadniła swojej decyzji. - Podjęłam ją świadomie i uważam, że dobrze robię - stwierdziła. Powiedziała też, że bardzo dobrze współpracowało się jej z pracownikami urzędu. - Moja decyzja jest nieodwołalna, więc proszę państwa o zagłosowanie za odwołaniem mnie ze stanowiska - prosiła na jednej z ostatnich sesji Milena Dąbrowska.

Burmistrz wymówienie przyjął, ale ostateczna decyzja należała do rady. Większość nie oponowała, jedynie radny **Krzysztof Sadowski** wstrzymał się od głosu, a **Jarosław Krzemiński** oznajmił, że w ogóle nie będzie głosował. W ten sposób 11 głosami „za” przy 1 wstrzymującym się i braku 1 głosu przyjęto uchwałę o odwołaniu pani skarbnik.

W związku z powstaniem wakatu swoją kandydaturę zgłosiła Małgorzata Walewska-Gałązka. - Zdobyła wykształcenie wyższe na kierunku finanse i rachunkowość. Ukończyła studia podyplomowe z rachunkowości, posiada certyfikat księgowy Ministra Finansów, potwierdzający kwalifikacje i uprawniający do prowadzenia ksiąg rachunkowych - przedstawiał kilka dni temu kandydatkę **Radosław Chmielewski**, przewodniczący rady miejskiej w Cegłowie.

A potem sama kandydatka skierowała kilka słów do radnych. Powiedziała, że od 12 lat jest główną księgową na stacji paliw Shell, a wcześniej pracowała też w biurach rachunkowych. - Mam zaszczyt ubiegać się o to stanowisko. Cieszę się, bo mieszkam tutaj i chciałabym robić to, co lubię, dla dobra naszej społeczności.

Rada 14 głosami „za” powołała Małgorzatę Walewską-Gałązkę na stanowisko skarbnika gminy Cegłów. **(T.MARK)**

Popiół i trawę można oddać bezpłatnie w PSZOK.

Nie ma usprawiedliwienia dla śmieciarzy

Ulica Siedlecka w Kotuniu kilka lat temu została wyremontowana, ale niestety, nadal nie stanowi wizytówki tej miejscowości. Wszystko przez wszechobecne śmieci. Widać to szczególnie wiosną, kiedy zieleń nie ukryła jeszcze wszystkich odpadków.

fot. pyt

- Niedawno spacerowałem wzdłuż ul. Siedleckiej i z przykrością patrzyłem, jak jej otoczenie jest zaśmiecone - mówi mieszkaniec Kotunia. - Tak jest zresztą od lat i najwyraźniej nikt nie może sobie z tym poradzić. A może w ogóle nie próbuje? Przy tej ulicy, poczynając od rzeczki przy wjeździe do Kotunia aż praktycznie do centrum miejscowości, po lewej stronie ulicy jest pełno różnych odpadów. Teraz są to głównie zwały popiołu, zapewne po zimowym sezonie grzewczym. Potem pojawiają się tam sterty skoszonej trawy i innych odpadów zielonych. Teren ten jest porośnięty krzakami, ale od jesieni do wiosny śmieci widać jak na dłoni - dodaje.

Zaśmiecany jest teren, leżący wzdłuż torów kolejowych, ciągnących się przy ul. Siedleckiej. A takie właśnie miejsca są traktowane często jako bezpańskie i masowo tworzą się tam wysypiska śmieci. Wystarczy zresztą przejść gruntową drogą wzdłuż torów pomiędzy ulicami Żytnią a Piaskową w Siedlcach, aby zobaczyć ciągnące się tam zwały odpadów, przede wszystkim budowlanych.

Zaśmiecone otoczenie ul. Siedleckiej psuje wizerunek Kotunia. Okazuje się jednak, że ta sprawa nie leży, przynajmniej bezpośrednio, w kompetencjach gminnych władz samorządowych.

- Ulica Siedlecka jest drogą powiatową, a teren po jej lewej stronie należy do kolei - wyjaśnia wójt gminy Kotuń, **Grzegorz Góral**. - Zwrócę jednak uwagę zarządcom tego terenu, czyli powiatowi siedleckiemu i PKP, aby uporządkowały zaśmiecone miejsca - dodaje.

Wywożenie śmieci w niedozwolone miejsca zawsze z czegoś wynika. Rzadko jest to tylko nasza wrodzona skłonność do robienia bałaganu. I zapewne tak jest także w tym przypadku. Uwagę zwraca fakt, że przy ul. Siedleckiej zalegają głównie popiół i trawa. I rzeczywiście, popiół nie jest odbierany z posesji mieszkańców w ramach umowy, a trawa jest odbierana tylko od tych, którzy nie mają kompostownika i płacą w związku z tym nieco więcej za odbiór śmieci. Może więc zaśmiecanie, przynajmniej popiołem, wynika po prostu z konieczności? Wójt zapewnia, że dla bałaganiarzy nie ma żadnego racjonalnego usprawiedliwienia.

- Zarówno popiół, jak i skoszoną trawę oraz inne odpady zielone można bezpłatnie oddać w PSZOK w Kotuniu we wszystkie soboty - wyjaśnia Grzegorz Góral. - Owszem, nikt, szczególnie z miejscowości poza Kotuniem, nie będzie woził wiaderka popiołu, ale przecież zarówno popiół, jak i trawę można zbierać choćby w workach i odwieźć do PSZOK.

Zaśmiecanie wynika więc pewnie ze zwykłego wygodnictwa i lenistwa. A skutecznym lekarstwem na to może być choćby kamerka, ukryta w krzakach przy ul. Siedleckiej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nazwa programu pozwoliła władzom gminy Wodynie na dużą elastyczność.

Bo do boiska trzeba dojechać

Gminie Wodynie udało się już rozpocząć realizację inwestycji w ramach dotacji pozyskanych z programu Polski Ład. A że zrobiono to dosyć wcześnie, koszt planowanego przedsięwzięcia będzie nieco niższy, można powiedzieć, że trochę „po starych cenach".

Rozpoczęta inwestycja ma dość długą, ale, jak pokazała praktyka, także bardzo pojemną nazwę: „Poprawa dostępności infrastruktury sportowej dla mieszkańców gminy Wodynie". W tym sformułowaniu udało się uwzględnić zarówno inwestycje czysto sportowe, jak i typowo infrastrukturalne, czyli budowę dróg.

- Ta bardzo duża inwestycja, o wartości blisko 7 mln złotych, została podzielona na kilka zadań - mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. - Największym jest budowa kompleksu sportowego w Rudzie Wolińskiej. Powstaną tam dwa boiska typu „Orlik". Jedno do piłki nożnej, ze sztuczną nawierzchnią, a drugie będzie boiskiem wielofunkcyjnym. Obiekty będą miały sztuczne oświetlenie. Zbudowana zostanie też szatnia z zapleczem sanitarnym.

Można powiedzieć, że pewna specyfika tej inwestycji polega na tym, że gmina umiejętnie umieściła w niej remonty dróg dojazdowych do obiektu sportowego. Najważniejsza będzie przebudowa drogi Wola Wodyńska-Ruda Wolińska o długości około 3 kilometrów. Poza tym w kilku sołectwach (Wola Wodyńska, Ruda Wolińska, Szostek i Młynki) zostanie wyremontowanych sześć krótszych odcinków dróg (a dodatkowo przy jednej z remontowanych dróg w Rudzie Wolińskiej, w pobliżu cmentarza, zostanie zbudowany parking na około 100 pojazdów.

Z około 7 milionów, które zostały przeznaczone na inwestycje, aż 95 proc. tej kwoty pozyskano z programu Polski Ład. Tak więc gmina dołoży do tego tylko około 350 tys. złotych.

- Umowy na realizację poszczególnych części składowych całego projektu zostały podpisane 7 lutego. Wykonawcy na zakończenie prac mają 8 miesięcy od tej daty - mówi wójt. - Żadne opóźnienia się nie zapowiadają, bo budowa boisk oraz najdłuższego odcinka drogi już się rozpoczęła. Kiedy tylko otrzymaliśmy promesę na całą inwestycję, to szybko przystąpiliśmy do przygotowania przetargów. Ogłosiliśmy je już w styczniu, kiedy różne problemy, związane z budownictwem nie były jeszcze tak silne. I okazało się, że na każdy z przetargów zgłosiły się aż po cztery firmy - dodaje.

Dzięki tak silnej konkurencji udało się uzyskać bardzo korzystne ceny. W porównaniu z kosztorysem były one niższe nawet o 20-30 procent.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Przetargi nie są rozstrzygane bo…

Brakuje ludzi i materiałów

W sytuacji, kiedy Polsce nadal blokowane są fundusze unijne, mogłoby się wydawać, że firmy budowlane biją się wręcz o realizację inwestycji (bo brak unijnych środków wpływa na zmniejszenie inwestycji). Tymczasem dzieje się coś zupełne odwrotnego. Z gmin napływają informacje, że na ich oferty przetargowe nie ma odpowiedzi ze strony wykonawców. Ostatnio tak właśnie było w gminie Kotuń.

- Niedawno ogłosiliśmy przetarg na budowę parkingu w Kotuniu - mówi wójt gminy Kotuń, **Grzegorz Góral**. - Niestety, nie został on rozstrzygnięty, bowiem nie wpłynęła żadna oferta. Z tego co się zorientowałem, są dwa podstawowe powody takiego stanu rzeczy. Po pierwsze firmom budowlanym brakuje pracowników. Zatrudniały one bowiem wielu Ukraińców, którzy teraz wyjechali bronić ojczyzny. A do tego dochodzi jeszcze brak materiałów budowlanych. **(ZJ)**

Gmina Wodynie

Renault dla Kołodziąża

Druhowie z OSP w Kołodziążu w gminie Wodynie otrzymali nowy wóz bojowy. To średni samochód ratowniczo-gaśniczy „Renault". Jest on wprawdzie używany, ale w bardzo dobrym stanie. Zastąpi obecny samochód strażacki, który jest już w fatalnym stanie technicznym, a przez to strażacy z Kołodziąża przy każdym wyjeździe obawiają się, czy dotrą na akcję ratowniczą.

Wojciech Klepacki

- Samochód strażacki został sprowadzony z Francji i już w Polsce wyremontowany - mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. - To naprawdę dobry pojazd ze zbiornikiem na 3000 litrów wody i częściowo wyposażony. Kupiliśmy go za 101 tys. złotych, a stary samochód został sprzedany za około 7 tysięcy. Choćby porównanie tych sum świadczy o różnicy klas obu pojazdów pojazdów. Zazwyczaj nowy samochód strażacki wzmaga też aktywność danej OSP. I zapewne tak będzie i w tym przypadku. Warto wspomnieć, że 3 lata temu przebudowaliśmy także świetlicę w Kołodziążu. **(ZJ)**

KRONIKA POLICYJNA

UKRADLI MEBLE

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia w **Siedlcach** nieznani sprawcy ukradli z posesji meble ogrodowe – stół i 6 krzeseł o wartości ok. 2,5 tys. zł.

UKRADLI, ZOSTAWILI

W czasie od 1 do 3 kwietnia w **Siedlcach** nieznani sprawcy włamali się do domku na terenie ogródków działkowych. Ukradli czajnik elektryczny, dwa przedłużacze i miedziane uzwojenie z kosiarki. Właściciel stracił 300 zł. Na miejscu znaleziono za to przedmioty prawdopodobnie pochodzące z innych włamań.

JUŻ BYŁ W OGRÓDKU

31 marca od 19-letniego mieszkańca **Siedlec** nieznany sprawca kupił przedmioty w Internecie. Wysłał mu link do sfinalizowania płatności i w ten sposób uzyskał dane do konta 19-latka. Potem złożył wniosek o pożyczkę w imieniu siedlczanina, ale transakcję udało się zablokować.

TRZEŹWY, ALE PO NARKOTYKACH?

Siedleccy policjanci zatrzymali 27-letniego mężczyznę, który uczestniczył w kolizji drogowej. Zatrzymany był trzeźwy, ale został przebadany narkotestem, który wskazał, że wymagany jest dodatkowy test laboratoryjny. Z uwagi na niejednoznaczne wyniki pobrano jeszcze krew do badania. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy.

ROWEREM NA ZAKAZIE

3 kwietnia policjanci zatrzymali 64-letniego rowerzystę, który miał w wydychanym powietrzu 0,7 promila alkoholu i sądowy zakaz prowadzenia rowerów.

ZNOWU W INTERNECIE

46-letnia mieszkanka **Siedlec** została oszukana, gdy sprzedawała swoje rzeczy przez Internet. Potencjalny kupiec przesłał jej link, dzięki któremu miała odebrać płatność, jednak podała w ten sposób dane dostępowe do swojego konta. Oszust wypłacił z niego 2 tys. zł.

182 DNI

3 kwietnia siedleccy policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę, który w zakładzie karnym spędzi najbliższe 182 dni za to, że nie wykonał kary 1 roku ograniczenia wolności. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 2, 4, 5, 6, 13

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich
E-paka, **Zbuczyn, ul. Terespolska 64,**
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń
„Gazeta Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

KRONIKA POLICYJNA

WYJECHAŁA Z PODPORZĄDKOWANEJ

28 marca na **ul. Kilińskiego** w **Sokołowie Podlaskim** doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch samochodów osobowych. Jak ustalono, kierująca pojazdem marki Opel, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki Audi i doprowadziła do zderzenia. Kierujący byli trzeźwi. Sprawczyni została ukarana mandatem karnym.

ŁOŚ WYBIEGŁ

29 marca na trasie **Kowiesy -Podnieśno** 34-letni kierowca renault uderzył w łosia, który wbiegł pod samochód. Kierujący był trzeźwy, a w wyniku tego zdarzenia nie odniósł obrażeń.

POSZUKIWANIA ZAGINIONEGO

30 marca w Komendzie Powiatowej Policji w **Sokołowie Podlaskim** kobieta zgłosiła zaginięcie swego niepełnosprawnego 39-letniego syna. Podała rysopis zaginionego. Dyżurny KPP zadysponował patrole, które rozpoczęły natychmiastowe poszukiwania. Dzięki szybkim działaniom policjanci odnaleźli 39-latka. Szedł pieszo poboczem drogi w kierunku Brzozowa. Mężczyzna został przekazany pod opiekę matki.

MIAŁ COFNIĘTE, A JECHAŁ

1 kwietnia na **ul. Kilińskiego** w **Sokołowie Podlaskim** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli pojazd marki Nissan. Podczas legitymowania 41-letniego kierującego okazało się, że nie zastosował się on do decyzji o cofnięciu mu uprawnień do kierowania, a więc popełnił przestępstwo. Mężczyźnie grozi teraz do 2 lat pozbawienia wolności. **(DK)**

Panie burmistrzu, a może jeszcze tu lampę?

Rozmowa z burmistrzem Kosowa Lackiego, Janem Słomiakiem

■ Jakie jest najważniejsze przedsięwzięcie gminy Kosów Lacki w tym roku?

- Największe wyzwanie i zadanie to budowa nowej oczyszczalni ścieków za 14 mln zł. Długo się do niej przygotowywaliśmy. Budowa rozpoczęła się jesienią ubiegłego roku. Gotowa jest już część podziemna, zbiorniki na osiem metrów w głąb. Teraz budowa jest na poziomie „zero".

■ Kiedy oczyszczalnia będzie gotowa?

- W listopadzie powinniśmy ją uruchamiać. Musimy też wybudować nową przepompownię ścieków.

■ Kosów Lacki jest miastem z kanalizacją...

- W jakiś 90 procentach. Do tej pory zarówno miasto, jak i okoliczne zakłady były podłączone do oczyszczalni, której właścicielem jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska.

■ Korzystaliście z oczyszczalni mleczarni, a teraz chcecie mieć swoją?

- Życie nas do tego zmusza. Dotychczasowa oczyszczalnia pracuje kilkadziesiąt lat. To system jeszcze z lat 60. Od tego czasu w Kosowie Lackim powstały nowe firmy. Mamy dwa duże zakłady mięsne. To nawet dobrze, że oczyszczalnia powstaje teraz. Ze względu na rozbudowujące się zakłady, chociażby olejowe. Dwa lata temu nie wiedzielibyśmy, jakie tam będą ścieki. Teraz znamy ilość. Trzeba cały proces w oczyszczalni zaprojektować tak, by część mechaniczna oraz chemiczna współpracowały ze sobą tak, by udało się osiągnąć odpowiednie parametry.

■ Uzyskaliście wsparcie na tę inwestycję?

fot. arch. UM Kosów Lacki

- Zaciągnęliśmy 7,5 mln zł pożyczki w WFOŚiGW, która w części zostanie umorzona. Otrzymaliśmy też 4 mln zł wsparcia od marszałka województwa. Resztę dołożymy z własnego budżetu.

■ Do oczyszczalni w Kosowie zostaną w przyszłości podłączone też wsie?

- Rozważaliśmy podłączenie największej naszej wsi Telaki. Okazało się jednak, że zainteresowanie kanalizacją nie było duże. Powodem jest zamieszkiwanie osób w starszym wieku, młodzi pracują poza miejscem zamieszkania.

■ Mieszkańcy pozostałych miejscowości mają oczyszczalnie przydomowe?

- Nie, mają szamba.

■ Podobno będzie się pan niedługo przeprowadzał, z całym urzędem.

- Modernizujemy na potrzeby urzędu gminy budynek, w którym mieszczą się obecnie pogotowie, przychodnia, rehabilitacja, MGOPS. Dla niektórych znajdziemy nowe lokale, a urząd przeniesie się do tamtego budynku.

■ Kiedy przeprowadzka?

- Podczas ostatniej rozmowy wykonawca zapewniał, że powinni być gotowi na koniec maja. Przeprowadzka więc pewnie już latem, może pod koniec czerwca, może w lipcu.

■ W obecnym budynku jest źle?

- Sam pan widzi, w jakich warunkach pracujemy. Urząd w inwestycjach był zawsze na drugim planie, bo były ważniejsze sprawy. Ale przez ostatnie dwa lata od wybuchu pandemii było to już bardzo męczące. To nie są warunki, w których nasi mieszkańcy powinni być obsługiwani. Zdecydowaliśmy, że musimy coś z tym zrobić.

■ Ile będzie kosztowała adaptacja nowego budynku na potrzeby urzędu?

- Mamy umowę podpisaną na około 1,2 mln zł. Obejmuje remont i budowę klatki schodowej. Ale, jak zwykle, wychodzą jeszcze różne rzeczy, np. konieczność wymiany centralnego ogrzewania czy nowej instalacji przeciwpożarowej. Z tego powodu koszty będą większe. Zwróciliśmy się do marszałka województwa z prośbą o dofinansowanie inwestycji. Jeśli je dostaniemy, to zakres prac rozszerzymy i całość zamkniemy w okolicach 2 mln zł. Plus koszty zakupu nowych mebli.

■ W ramach Polskiego Ładu dostaliście 9,5 mln zł, najwięcej z gmin w powiecie...

- W ciągu dwóch lat zrobimy za to ponad dziesięć odcinków dróg, w sumie 18 km. Przygotowujemy się do ogłoszenia przetargu w formule „Zaprojektuj i wybuduj".

■ Co jeszcze dzieje się w gminie, nie licząc przyjmowania uchodźców z Ukrainy?

- Trwa wymiana oświetlenia ulicznego, wszystkie lampy będą ledowe. W samym Kosowie prace zostały już właściwie zakończone, przenosimy się na wieś. Niemal każdego dnia mam telefony: Panie burmistrzu, a może jeszcze tu lampę albo tam... Wszystkie takie zgłoszenia przyjmujemy, analizujemy. W miarę możliwości będziemy starali się uzupełniać pojedyncze punkty. Ale to będzie już w ramach nowego zdania, na które musimy znaleźć własne pieniądze.

■ A te na obecną wymianę skąd dostaliście?

- 695 tysięcy złotych otrzymaliśmy w ramach rządowego wsparcia antycovidowego, całość inwestycji to 975 390 zł. Ponieważ wszyscy w czasie epidemii byliśmy narażeni, chcieliśmy przeznaczyć te pieniądze na taką inwestycję, która będzie służyła wszystkim, a nie tylko jednemu sołectwu. Jeśli dołożymy jakieś 100 tys. zł na dodatkowe lampy, to za milion złotych będziemy mieli nowe, energooszczędne oświetlenie w całej gminie, co pozwoli na oświetlenie wszystkich miejscowości przez całą noc.

Rozmawiał DARIUSZ KUZIAK

Polski Ład w gminie Repki

Nigdy tyle nie dostali

Gmina Repki otrzymała prawie 6,6 mln zł dofinansowania z programu Polski Ład. - To największa dotacja, jaką gmina dotychczas dostała – informuje urząd gminy.

Dzięki pozyskanym pieniądzom podpisano już umowę na realizację inwestycji „Poprawa infrastruktury drogowej na terenie gminy Repki". Wartość prac to ponad 9 mln zł. W ramach inwestycji zostanie przeprowadzona przebudowa 6 odcinków dróg o łącznej długości 10,9 km oraz remont przepustu na rzece Myśla przy drodze Baczki-Ostrowiec.

Przebudowa dróg obejmie odcinki: Szkopy-Borychów, Wyrozęby -Ostrówek, odcinek do wsi Żółkwy oraz ulicę Orzechową i Nowowiejską w Repkach. W tej miejscowości zostanie także przebudowany odcinek drogi od Zakładu Rozbioru do drogi krajowej. **(DK)**

Repki: Remont ośrodka zdrowia zakończony

W środku i na zewnątrz

W Repkach zakończyła się termomodernizacja ośrodka zdrowia. Prace zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy obejmował remont na zewnątrz budynku, a drugi wnętrza.

Jak informuje urząd gminy, najpierw docieplono ściany i strop, zmieniono dach i odnowiono elewację. W budynku pojawiły się nowe grzejniki, okna i drzwi. Oświetlenie wymieniono na energooszczędne. Zamontowana została także instalacja fotowoltaiczna, a przy wejściu pojawiła się pochylnia dla niepełnosprawnych.

Ten etap prac kosztował prawie 1,259 mln zł, a dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w ramach przeciwdziałania covid wyniosło ponad 1 mln zł.

Drugi etap remontu był tańszy, kosztował niespełna 280 tys. zł. Całość wydatków pokrył budżet gminy. We wnętrzu ośrodka położono terakotę, wykonano instalacje sanitarne, odnowiono ściany i sufity. Przy budynku wyznaczono miejsca postojowe i ułożono kostkę brukową.

Po remoncie będzie więc ładniej, cieplej i taniej. - Inwestycja znacząco wpłynie na poprawę komfortu użytkowania obiektu. Przeprowadzone prace poprawią funkcjonalność i estetykę, stwarzając miejsce przyjazne pacjentom, pracownikom i mieszkańcom – informuje urząd gminy. - Niebawem do budynku ośrodka zdrowia zostanie zakupione nowe wyposażenie w postaci mebli i niezbędnego sprzętu. **(DK)**

fot. arch. UG Repki

Ośrodek zdrowia w Repkach całkiem jak nowy

Święta są bliżej, niż myślisz...

Jarmark w Niedzielę Palmową

W najbliższą niedzielę, **10 kwietnia w godz. 10-15**, na placu przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury odbędzie się Jarmark Wielkanocny.

- Tradycyjnie będzie to okazja do wsparcia lokalnych twórców i zakupów – zachęca organizator, Sokołowski Ośrodek Kultury.

Co będzie można kupić? Przede wszystkim coś do jedzenia: baby wielkanocne, mazurki, swojskie wędliny, sery, pasztety, przetwory... Oraz coś do udekorowania świątecznego stołu: palmy (to przecież Niedziela Palmowa!), pisanki, ozdoby, stroiki i co tam jeszcze wystawiający swoje stoiska na jarmark przywiozą. **(DK)**

Charytatywnie dla Ukrainy

Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza **6 kwietnia o godz. 18** na koncert i kiermasz charytatywny „Podaj rękę Ukrainie".

Wystąpią: zespół Śpievka, grupa folkowa z Białej Podlaskiej, wykonująca muzykę inspirowaną polskim i ukraińskim folklorem, sokołowsko -siedleckie Studio Piosenki Metro, Kapela Polsko-Ukraińska, grająca muzykę instrumentalną z Ukrainy oraz muzykę Polaków z Kresów, zespół TenNo oraz młode wokalistki z zespołu „Sokołowianie" **Wiktoria** i **Ewelina Skóra**, a także **Zofia Bierdzińska**, uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 w Sokołowie Podlaskim.

- Podczas koncertu odbędzie się charytatywny kiermasz słodkości i kuchni ukraińskiej. Przysmaki przygotują m.in. ukraińscy mieszkańcy Sokołowa i okolic – rekomenduje SOK. Bilety: 20 zł. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

Minister edukacji Przemysław Czarnek w Węgrowie

Umowa i czek na milion

Minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek wręczył staroście Ewie Besztak czek na prawie milion złotych.

Pieniądze są przeznaczone na Specjalistyczne Centrum Wspierania Edukacji Włączającej, które działa w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Węgrowie.

Wizyta ministra Przemysława Czarnka w Węgrowie była krótka, ale intensywna. O godz. 9 minister otworzył w Węgrowskim Ośrodku Kultury konferencję „Inkluzja bez barier", a później przyjechał do budynku dawnego gimnazjum gminy Liw, który teraz będzie służył podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

POMYSŁ

Wręczenie czeku odbyło się w holu dawnego gimnazjum. Budynek ten od pewnego czasu jest własnością powiatu węgrowskiego. Został kupiony od gminy Liw za ponad 7,2 mln zł (4,5 mln zł to dotacja z budżetu państwa). Starosta Ewa Besztak przypomniała, że przystosowanie budynku na potrzeby SOSzW to część szerszego projektu - stworzenia Regionalnego Centrum Wsparcia Osób Niepełnosprawnych i Zagrożonych Wykluczeniem. Gdy podopieczni ośrodka, którzy teraz mają zajęcia w starym, drewnianym budynku z 1938 roku (w czasie wojny był wykorzystywany przez Niemców na stajnie), przeniosą się do budynku gimnazjum, do opuszczonego przez nich obiektu będzie można przenieść warsztaty terapii zajęciowej z Jaworka, powiększyć przedszkole specjalne oraz utworzyć nowe grupy żłobkowe. W jednym z pawilonów powstanie Centrum Opiekuńczo-Mieszkaniowe dla dorosłych niepełnosprawnych.

Pani starosta podkreśliła, że utworzenie w Węgrowie Regionalnego Centrum Wsparcia Osób Niepełnosprawnych i Zagrożonych Wykluczeniem było sztandarowym punktem w programie wyborczym kandydatów PiS na radnych powiatu węgrowskiego.

UMOWA NA DOSTOSOWANIE

Nim jednak to się stanie, trzeba przystosować budynek gimnazjum do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ogłoszony na początku lutego przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Budowlane Księżopolski z Sokołowa Podlaskiego. Firma za niespełna 9,8 mln zł (w tym 8,8 mln zł to pieniadze z Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz Polskiego Ładu) przebuduje obiekt (odnowi ściany i posadzki, zamontuje nową armaturę oraz windę). Firma zobowiązała się wykonać prace w części dydaktycznej budynku do końca 2022 roku, a pozostałe roboty do 29 lipca 2023 roku.

Umowę na inwestycję w obecności ministra Przemysława Czarnka, senator **Marii Koc**, posła **Macieja Górskiego**, wicekurator mazowieckiej **Doroty Skrzypek**, radnych powiatowych oraz burmistrzów i wójtów powiatu węgrowskiego, podpisali: starosta Ewa Besztak oraz prezes firmy **Jacek Księżopolski**. – Dzisiaj robimy milowy krok. To miejsce od jutra stanie się placem budowy, by niebawem stać się miejscem dla naszych dzieci – stwierdziła starosta.

Starosta Ewa Besztak i minister Przemysław Czarnek

PLACÓWKA SPECJALISTYCZNA

Minister Czarnek pogratulował pani staroście pomysłu (Regionalne Centrum Wsparcia Osób Niepełnosprawnych i Zagrożonych Wykluczeniem to jej inicjatywa) i konsekwencji w jego realizacji.

- Przez lata szkoły specjalne były lokowane w miejscach, które niekoniecznie sprzyjały dzieciom z potrzebami kształcenia specjalnego. Te dzieci wymagają więcej troski, specjalnego podejścia, ale też godnych warunków, żeby się kształcić i rozwijać – stwierdził Przemysław Czarnek.

Zwracając się do pracowników SOSzW, podkreślił, że są oni pracownikami nie tyle szkół specjalnych, ile placówek specjalistycznych, które opiekują się około 30 proc. dzieci w wieku szkolnym z różnymi dysfunkcjami (pozostałe 70 proc. uczęszcza do placówek ogólnodostępnych).

POPRZEDNICY NIE CHCIELI...

Senator Maria Koc przypomniała, że jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu 5 mln zł na zakup gimnazjum chciał powiatowi przekazać rząd Beaty Szydło. Trzeba było tylko napisać wniosek.

- Ówczesny pan starosta nie zgodził się na zakup tej szkoły. Nie chciał tych pieniędzy. Bardzo ubolewaliśmy i nie rozumieliśmy tej decyzji. Było nam bardzo smutno, że są pieniądze, jest taka okazja, a my z niej nie korzystamy – stwierdziła Maria Koc. Dodała, że tylko determinacja obecnej pani starosty i osób ją wspierających doprowadziły do tego, że marzenie o lepszym lokum dla SOSzW powoli się spełnia. Wiadomo, że w powiecie jest dużo potrzeb, ale potrzeby dzieci niepełnosprawnych muszą być priorytetem.

Na koniec wizyty uczniowie SOSzW wraz z dyrektor **Hanną Kasperowicz** wręczyli Przemysławowi Czarnkowi stroiki wielkanocne. Minister zrewanżował się książką „Laur Niepodległości" i wpisał się do kroniki szkolnej.

Tekst i zdjęcie
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wierzbno i Grębków

Na dzwonnicę, drzwi i schody

Powiat węgrowski przekaże 90 tys. zł dotacji na renowację zabytkowych elementów architektury sakralnej. Wsparcie otrzymają parafie w Wierzbnie i Grębkowie.

Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Wierzbnie przystąpiła do remontu zabytkowej dzwonnicy bramnej (wybudowano ją w 1855 roku), usytuowanej we frontowej części ogrodzenia kościoła parafialnego. Zadanie to będzie kosztowało ponad 168 tys. zł. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wsparł remont kwotą prawie 85 tys. zł, a samorząd powiatu węgrowskiego dorzucił 40 tys. zł.

Z kolei parafia pw. św. Bartłomieja Apostoła w Grębkowie zamierza w zabytkowym kościele (zbudowanym 120 lat temu) przeprowadzić renowację pięciu drewnianych drzwi zewnętrznych (w tym trzech dwuskrzydłowych) oraz wymienić prowadzące na chór schody o konstrukcji drewnianej na schody o konstrukcji metalowej z drewnianymi stopniami i poręczami. Koszt prac oszacowano na ponad 115 tys. zł. Powiat węgrowski przekazał na ten cel 50 tys. zł.

Uchwały o wsparciu renowacji zabytków sakralnych w Wierzbnie i Grębkowie świadczą o dużej skuteczności zarówno proboszczów obu parafii, jak i radnych wybranych w okręgu wierzbieńsko-grębkowsko-korytnickim. I to niezależnie od opcji politycznych. To, że potrafią lobbować na rzecz zabytków, będących w zarządzie księży proboszczów, udowodnili już w przeszłości. Dla przypomnienia, w 2016 roku powiat węgrowski przekazał na remont kościoła w Grębkowie 100 tys. zł, a w 2018 roku 70 tys. zł na rekonstrukcję zabytkowej wieży kościelnej przy kościele św. Wawrzyńca Męczennika w Korytnicy. **(sej)**

fot. sej

Dzwonnica w Wierzbnie

Węgrów

Piłkarskie mistrzostwa strażaków

Na salach sportowych ZSP im. Jana Kochanowskiego oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Węgrowie odbył się finałowy turniej XIX Mistrzostw Województwa Mazowieckiego Strażaków w Halowej Piłce Nożnej.

W turnieju wzięło udział 8 drużyn, z których każda liczyła po 10 zawodników. Byli to zwycięzcy eliminacji poszczególnych stref. W sumie rozegrano 18 meczów. Pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski wywalczyła drużyna z KM PSP miasta stołecznego Warszawy. Na drugim miejscu uplasowali się strażacy z KM PSP w Radomiu, a na trzecim drużyna z KP PSP w Pułtusku. Gospodarze, czyli drużyna KP PSP Węgrów, zajęła piąte miejsce. Nasz region reprezentowała jeszcze drużyna strażaków z PSP w Sokołowie Podlaskim, niestety, zajęła ósme (ostatnie) miejsce.

W uroczystym zakończeniu mistrzostw uczestniczyli: zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. **Artur Gonera**, komendant powiatowy PSP w Węgrowie st. kpt. **Mateusz Bieniak**, starosta węgrowska **Ewa Besztak**, burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** oraz dyrektorzy szkół, które gościły piłkarzy - **Krzysztof Litka** i **Jacek Nowotniak**.

Oprócz pucharów i medali dla najlepszych drużyn, wręczono również nagrody indywidualne w trzech kategoriach. Najlepszym strzelcem zawodów został **Cezary Dominiak** z KM PSP m. st. Warszawy (nagrodę ufundowała starosta Ewa Besztak).

Najlepszym bramkarzem zawodów ogłoszono **Piotra Bogusza** z KM PSP Radom (nagrodę ufundował burmistrz Węgrowa Paweł Marchela), a najlepszym piłkarzem zawodów został **Michał Klaus** z KM PSP m. st. Warszawy (nagrodę dla niego ufundował komendant PSP w Węgrowie st. kap. Mateusz Bieniak). **(sej)**

APTEKI

6-10 kwietnia - ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
11-16 kwietnia - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

KRONIKA POLICYJNA

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

28 marca w **Węgrowie** kierowca hondy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu ciężarowym iveco. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

STŁUCZKA W SZARUTACH

28 marca w **Szarutach** (**gm. Liw**) kierujący bmw nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej hondą, doprowadzając do zderzenia aut. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁ W DRZEWO

31 marca w **Sadolesiu** (**gm. Sadowne**) kierujący seatem nie dostosował prędkości do warunków na drodze, wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. W wyniku doznanych obrażeń kierowca został przewieziony do szpitala.

SARNA WYBIEGŁA

31 marca w **Wierzbnie** mieszkaniec powiatu białostockiego, kierując suzuki, zderzył się z sarną, która wbiegła na jezdnię.

COFAŁ NIEPRAWIDŁOWO

31 marca w **Węgrowie** kierowca hyundaia, wykonując nieprawidłowo manewr cofania, uderzył w przejeżdżający pojazd marki Peugeot. Nikt nie doznał obrażeń.

DRZEWA NA DRODZE

O dużym szczęściu może mówić kobieta, której 2 kwietnia w **Węgrowie** tuż przed auto upadło drzewo. W tym samym dniu w **Pogorzelcu** (**gm. Łochów**) na volkswagena spadł konar drzewa, uszkadzając auto. W obu zdarzeniach nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

WYPADEK W PNIEWNIKU

1 kwietnia w **Pniewniku** (**gm. Korytnica**) citroen C4 zjechał do rowu. Strażacy zastali w aucie osobę niepełnosprawną na miejscu pasażera. Kierowcy nie było. Strażacy ewakuowali z pojazdu niepełnosprawnego pasażera. Kierowca powrócił, nie stwierdzono u niego widocznych obrażeń. Karetka pogotowia zabrała osobę niepełnosprawną do szpitala. W działaniach ratowniczych uczestniczyły dwa zastępy straży pożarnej.

POWALONE DRZEWA

2 kwietnia w wyniku intensywnych opadów mokrego śniegu zostało powalonych kilkanaście drzew przy traktach komunikacyjnych. Tego dnia zastępy straży pożarnej wyjeżdżały 25 razy do usuwania drzew, zagrażających bezpieczeństwu lub blokujących ruch na drogach. **(sej)**

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 3, 4, 6, 8, 11, 13

tygodnik SIEDLECKI
REKLAMA
6-12 kwietnia 2022 r. NR 14

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
WIOSENNE RABATY:
do 30 kwietnia
26% na okna avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS",
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9,
  tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn,** ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153,
  pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2,
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka,
  tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer",
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael,
  ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15,
  tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

DAR PLAS
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

eprasa.pl 2d6a775265

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

SIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

1. **Wójt Gminy Maciejowice** informuje, iż przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona **w Maciejowicach** (obręb 0013), stanowiąca własność Gminy Maciejowice, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr **951/2 o pow. 9998 m²,** dla której jest prowadzona księga wieczysta: **SI1G/00023670/3.**
2. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **– 447 000 zł netto + podatek VAT 23%.**
3. Przetarg odbędzie się w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Rynek 2 w kawiarence **– 12 maja 2022 r. o godz. 10.00**
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w **wysokości 45.000 zł** w nieprzekraczalnym terminie **do 6 maja 2022 roku przelewem na konto Urzędu Gminy Maciejowice: BS Łaskarzew O/Maciejowice. Nr rachunku: 45 9217 0001 0030 0445 2000 0060.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na ww. konto.
5. Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Gminy Maciejowice www.bip.maciejowice.pl, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy przy ul. Rynek 7 i przy ul. Kościelnej 3 oraz informację o ogłoszeniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.
6. Bliższych informacji udziela Referat Inwestycji Urzędu Gminy Maciejowice adres ul. Kościelna 3 pok. nr 2 – I piętro tel. 25 682 57 37 wew. 18 https://bip.maciejowice.pl/pierwszy-nieograniczony-przetarg-na-sprzedaz-nieruchomosci#cnt.

Wójt Gminy Maciejowice
/-/ Tomasz Kwiatkowski

212-1p

P.H.U. węgl bud **MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL**

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO **POLSKI WĘGIEL**
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA **Ekogroszek** workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Tygodnik SIEDLECKI
www.tygodniksiedlecki.com

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05
mail: reklama@siedlecki.pl

Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że **28 marca 2022 r**. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łosicach został zamieszczony
Wykaz nieruchomości Powiatu Łosickiego, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

199-1p

MASSEY FERGUSON

Wokas AGRO
Autoryzowany Dealer
MASSEY FERGUSON

ZACZNIJ WIOSNĘ Z NAMI I WEŹ CIĄGNIK NA TESTY

Ciągnik serii 4700M 82KM do 100KM
już od **189 000** zł/netto

Zapraszamy do kontaktu
533 323 862

Znajdź nas na

WOKAS
ul. **Błonie 5a**,
08-200 Łosice

eprasa.pl 2d6a

REKLAMA

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

PG.6722.1.2016 Mińsk Mazowiecki, 4 kwietnia 2022 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA MIŃSK MAZOWIECKI o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego środkowo-wschodniej części miasta Mińsk Mazowiecki

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2021 r. poz. 2373, 2389), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zawiadamiam **o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego środkowo--wschodniej części miasta Mińsk Mazowiecki**, w granicach planu określonych w załączniku graficznym do uchwały Nr XVII.180.2016 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z 27 czerwca 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego środkowo-wschodniej części miasta Mińsk Mazowiecki. Schemat granic projektu planu zamieszczono na poniższym rysunku.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony w dniach **od 14 kwietnia 2022 r. do 9 maja 2022 r.** w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1 pok. nr 206 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Mińsk Mazowiecki (w zakładce „Gospodarka przestrzenna"– „Wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko").

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się stacjonarnie 9 maja 2022 r. o godzinie 17.00 w Sali Konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Józefa Piłsudskiego nr 1a w Mińsku Mazowieckim.

Dodatkowo **przed dyskusją publiczną** będzie możliwość skorzystania z indywidualnych konsultacji z Autorami projektu planu miejscowego, **w godzinach od 13.30 do 16.30** w Sali Konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Józefa Piłsudskiego nr 1a w Mińsku Mazowieckim.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w godzinach pracy Urzędu pod numerem telefonu: 25 759 53 24.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać:

1. w formie papierowej bądź drogą pocztową do Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki na adres: Urząd Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, 05-300 Mińsk Mazowiecki,
2. w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym poprzez pocztę elektroniczną na adres: boi@umminskmaz.pl lub za pomocą platformy ePUAP,
3. w przypadku prognozy oddziaływania na środowisko także ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki.

Termin składania uwag upływa 23 maja 2022 r. Wnoszący uwagę, w tym również w czasie dyskusji publicznej, jest zobowiązany podać: imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres zamieszkania lub siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Dodatkowe informacje będą dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Mińsk Mazowiecki: www.bip.minsk-maz.pl, na stronie miasta Mińsk Mazowiecki: www.minsk-maz.pl lub w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki pod numerem telefonu: 25 759 53 24.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki z siedzibą przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim. Dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Więcej informacji, związanych z wykonywaniem obowiązku, o którym mowa w art. 13 RODO uzyskacie Państwo w *Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w zakładce: Gospodarka przestrzenna (www. bip.minsk-maz.pl).*

G.6840.1.2022.KR
Węgrów, dnia 31 marca 2022 roku

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA W FORMIE DAROWIZNY

Starosta Węgrowski, działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 roku poz. 1899 ze zm.), informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie **od 6.04.2022 r. do 26.04.2022 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych w obrębie Węgrów oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków numerami działek: 5810/4, 5810/5, 5810/6, posiadających urządzoną księgę wieczystą nr KW SI1W/00031229/0 oraz działka 5810/2 w udziale wynoszącym 204/660 części, posiadająca urządzoną księgę wieczystą nr KW SI1W/00006530/9, przeznaczonych do zbycia w formie darowizny na rzecz Miasta Węgrowa.

Starosta Węgrowski
(-) EWA BESZTAK

210-1p

Informacja Wójta Gminy Wodynie

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 r., poz. 1899 z póź. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43 i na stronie internetowej www.wodynie.bipgmina.pl urzędowe tablice ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym. Wykaz obejmuje działkę, położoną w obrębie Kamieniec, oznaczoną nr 525/1 o pow. 0,2692 ha. Wykaz wywieszono na okres 21 dni, tj. od 30.03.2022 r. Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45, tel. 25 631 26 58 wew. 40 lub na stronie internetowej www.wodynie.bipgmina.pl.

Wójt Gminy (-) **Wojciech Klepacki**

205-1p

INFORMACJA

Stosownie do z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 na okres 21 dni, tj. od dnia 6.04.2022 r. do dnia 27.04.2022 r. zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu w drodze przetargu nieograniczonego. Przedmiotem najmu jest lokal usługowy o powierzchni 28,47 m^2, położony na parterze trzykondygnacyjnego budynku przy ul. Kazimierza Pułaskiego 27, na działce nr ewid. 26/6 obręb 50.

PREZYDENT MIASTA
wz. **Robert Szczepanik**
Zastępca Prezydenta

206-1p

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO o wydaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej nr 1341/2021 z dnia 28.03.2022

Na podstawie art. 11 c ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 1176) oraz na podstawie art. 10 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2021 r., poz. 735z późniejszymi zmianami)

ZAWIADAMIAM

o wydaniu na rzecz Burmistrza Miasta Łuków decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. *„Budowa ulicy Królik w miejscowości Łuków wraz z infrastrukturą techniczną"* (droga gminna nr 102416L), zlokalizowanej w Łukowie (obręb 0003) na działkach po podziale o nr ewid.: 8196/2, 8197/4, 8201/2, 8202/2, 8203/4, 8203/6, 8205/4, 8205/6, 10828/10, 8210/7, 8210/10, 8211/3, 8211/5, 8212/6, 3863/9, 3864/7, 3865/18, 3866/17, 3877/32, 3877/34, 3883/8, 3887/2, 3888/2, 3889/2, 3891/8, 3892/13, 10928/11, 3899/5, 3901/5, 3902/6, 3904/2, 3906/2, 3907/5, 3908/5, 3909/7, 3910/7, 3911/7, 3914/29, 3916/5, 3974/1, 3977/1, 3981/1, 3986/1, 3991/1, 3999/1, 4005/3, 4008/1, 4011/1, 4014/3, 4021/7, 11013/1, 4038/1, 4041/6, 4043/6, 4045/5, 4047/5, 4048/4, 4050/4, 4052/4, 4054/3, 4056/3, 4058/3, 4059/1, 4061/1, 4072/1, 4075/10, 4077/2, 4081/4, 4083/1, 4085/1, 4087/1, 4089/1, 4091/1, 4097/2, 4100/1, 4102/2, 4104/1, 4106/1, 4108/1, 4115/1, 4116/1, 4326/1, 4121/1, 4123/1, 4125/1, 4127/1, 4129/1, 4130/1, 4131/1, 4132/1, 4133/1, 4134/1, 4135/3, 4136/1, 4137/1, 4138/1, 4139/1, 4140/1, 4141/1, 4142/1, 4154/1, 4155/1, 4156/1, 4157/1 na działkach do przejęcia w całości o nr ewid.: 8193/3, 8194/3, 8194/4, 3971, 8219/14, 4064/4, 4068/9, 4068/12, 4081/1, 3877/24, 3884/11, 3885/11, 3885/10, 3885/9, 3885/8 na działkach, będących własnością inwestora o nr ewid.: 3917/1, 10828/8, 8209/3, 8209/2, 10828/4, 8215/5, 11012, 8218/15, 8220/10, 3854/11, 3855/6, 3858/5, 3859/4, 3917/3, 3917/4, 3867/8, 3868/7, 3867/7, 3868/6, 3869/10, 3871/6, 3872/6, 3875/11, 3875/16, 3876/5, 3879/5, 3879/11, 3882/15, 3882/22, 3884/12, 3885/12, 3885/7, 3884/8, 3886/19, 3902/4, 10969/10, 3914/22, 3915/6 oraz na działkach o nr ewid.: 8217, 3866/2, 3867/6, 3868/5, 3869/7, 3869/8, 3884/6, 3885/2, 3886/10, 3863/8 (po podziale dz. nr 3863/7), 3919, 4160/1 z których korzystanie będzie ograniczone.

Dokumentacja stanowiąca załącznik w przedmiotowej sprawie jest udostępniona do wglądu w Starostwie Powiatowym w Łukowie w Wydziale Budownictwa i Architektury, zlokalizowanym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 14, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

Ewentualne uwagi i wnioski mogą być wnoszone bezpośrednio w Wydziale Budownictwa i Architektury, jak również za pośrednictwem kancelarii Starostwa Powiatowego, mieszczącej się w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 w formie pisemnej; ustnie do protokołu; za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (DzU z 2021 r. poz. 1797) **w terminie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie niniejszego obwieszczenia.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie określonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Starosta Łukowski jako organ prowadzący postępowanie.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

208-1p

WIERZEJKI

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Sprzedam akordeon WELTMEISTER DIANA 80 basów, cena 1300 zł, tel. 510 615 816. /20220401084618-1/

Sprzedam bramę, nowa, tel. 882 404 876. /258-6/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /9-10p-10/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

DOTACJE ROLNICZE **Tel. 795 931 529**
NAJBLIŻSZE NABORY: • Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.). • Małe Gospodarstwa - 60 tys. • Młody Rolnik - 150 tys. **Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników.**

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP

• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Żwir, piach 0-2, beton kruszony, ziemia ogrodowa, 602 675 396, 604 089 384. /0589-15/

Agregat prądotwórczy, 502 860 145. /101-2/

Betoniarka, wyciągarka budowlana, słupki ogrodzeniowe, 602 653 516. /91-2/

ROLNICZE

Kupię sosnę, olchę, dąb lub las, 600-627-699. /8/LOCH/2022-10/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2550-12/

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas **nasiona z dotacją** DANKO
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Kupię zboże, 501 716 304. /2551-12/

Ziemniaki jadalne - sadzeniaki, 694 910 615. /3530-17/

Wapno nawozowe, magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /10-10p-10/

Sprzedam siano, kiszonkę, adapter grzebieniowy, Mokobody, 25 641 16 33. /140-6/

Sprzedam bele siana, sztachety drewniane, 515 913 280. /20220304095240-3/

Sprzedam siano, 513 356 074. /2-M-6/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220308122243-7/

Wał łąkowy, siano w belach ok. Wierzbna, 512 479 773. /4128-4/

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w odmianach: Oberon, Ricarda, Vineta w klasie A i B z paszportami oraz ziemniaki jadalne Ricarda, Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131. /20220315110030-5/

Sprzedam ziemniaki jadalne; groch, 608 879 311. /73-4/

Sprzedam pszenicę jarą, Telimena, pierwszy rok po centrali i owies Pablo, słomę w belach, gm. Mokobody, 509 270 551. /219-3/

Podłoże popieczarkowe, tel. 502 520 377. /20220321114519-2/

Sprzedam siano, 692 629 502. /226-2/

Sprzedam ziemniaki - sadzeniaki, 506 690 123. /235-2/

Sadzonki maliny wczesnej, 690 457 422. /239-3/

Sprzedam siano w belach, 665 319 425. /15/LOCH/2022-2/

Siano bele 100 szt., 1 pokos, 664 756 138. /248-6/

Ziemniaki paszowe, 608 649 225. /249-6/

Bele siana sprzedam, słoma kostka, 507 860 946. /16/LOCH/2022-2/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Ziemniaki Ignacy, Sifra, Madejra, Rudolf, Kalibraż 35-50, 515 532 696. /75-4/

Sprzedaż ziemi ogrodowej, może być z dodatkiem: kurzaka, żwiru i piasku, 662 674 039. /261-10/

Kupię stodołę, może być po wichurze, 503 100 349. /20220330140548-4/

Sprzedam ule z pszczołami, 796 876 550. /4146-5/

Opryskiwacz 300 l, 600 360 384. /268-1/

Siano, sianokiszonkę, słomę, okolice Repek, 791 997 559. /109-2/

Sprzedam większą ilość ziemniaków jadalnych Irga, 500 607 137. /111-1/

Dam do skoszenia 2 ha łąki, 661 734 950. /276-2/

Sprzedam dęby, 25 631 52 57. /277-3/

Sprzedam siano i słomę w belach 130-stki, 537 023 567. /282-1/

Kupię suchą słomę w belach, 501 601 942. /20220401192538-4/

Ziemniaki sadzeniaki skrobiowe Jubilat, Widawa, 797 134 745. /87-3/

Słoma bele, 888 723 891. /88-1/

Ziemniaki jadalne i nasienie IRGA, IRYS, sianokiszonka, 692 912 538. /20220403171243-2/

Siano, 696 098 293. /11-M-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy w każdym stanie, 695 459 767. /12-10/

Kombajn ziemniaczany, sortownik Fergusona, talerzówkę, 667 769 708. /28-6-6/

Kupię C-360, C-330, C-4011, Zetor, C-385, MTZ, MF, T-25, Pronar, Case, każdy stan, 506 260 749. /267-6/

Kupię, nabędę prasy, rozrzutniki, beczkowozy, ciągniki, 506 260 749. /267-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 882 337 407. /pp-4-4/

Kupię pszenżyto, jęczmień, żyto paszowe, 501 475 488. /4147-6/

Prasa Sipma, kostka, 733 141 832. /33-1-1/

Notowania z jarmarków

28.03-1.04.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	180-200	180-200	180-200	170-180	180-200	180-200	160-180
żyto	zł/dt	-	-	-	-	-	120-130	-
jęczmień	zł/dt	160	160	140-160	140-150	170-180	180-200	120
miesz. zbóż	zł/dt	130	140	100-120	130-140	140-150	140-150	100-120
owies	zł/dt	120	140	100-110	120	110-120	130-140	100-120
pszenżyto	zł/dt	140	140-150	130-140	130	150-160	120-130	120
kukurydza	zł/dt	180-190	180	160-180	150-160	160-180	170-180	-
ziemniaki	zł/kg	1,2	1,2	1,2	1,0-1,8	1,2-1,3	1,0-1,2	1,2-1,4
jaja	szt.	1,0	0,90-1,0	0,7-1,0	0,35-1,2	0,6-1,0	0,5-1	0,7-1,0

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Krajzega, dojarka, brona, 729 911 001. /72-10/

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Sprzedam rozrzutnik Wolfram 6 ton, zakładki do kukurydzy, szybki posów, 789 322 918. /200-4/

Sprzedam prasę belującą, I właściciel, stan bardzo dobry, garażowana, 510 724 104 . /80-4/

Siewnik do kukurydzy, 501 041 707. /4134-3/

Prasa Metalfach, żmijka pionowa ϕ 200 mm, 574 336 524. /słowo-6-6/

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy Ślęza 2018, 1200 l, 25 641 16 33. /232-6/

Chłodnia 1600 ALFA-LAVAL 2004 r., przewracarka 4 gwiazdy, hydrauliczna KHUN, przyczepa sztywna, tel. 789 111 085, Nakory. /233-2/

Zetor 7011, rok 1983, 513 234 657. /114-2/

Kombajn zbożowy, ciągnik Fendt, tur, 502 860 145. /100-2/

Zgrabiarka, podwozie wywrotka, 660 227 990. /4142-2/

Kupię brony, 698 005 383. /4143-2/

Sprzedam ograbiacz karuzelowy Krone, szerokość 4,20 m, 515 323 525. /4144-2/

Przyczepa 4,5 tony, owijarka, 606 443 271. /27-2p-2/

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, przyczepa sztywna, 505 190 889. /34-2-2/

Prasa Fahr, rozbijak pokosów, 692 333 195. /76-2/

MF255, 504 647 931. /83-2/

Wywrotka D55, 504 647 931. /84-2/

Siewnik, śrutownik, żmijkę, 797 122 866. /257-6/

Talerzówka, poznaniak, pługi, przyczepa jednoosiowa, wywrotka, 798 951 754. /20220331131624-1/

Pługi Unia Grudziądz 4+, wał pierścieniowy, chłodnia 6 tys. litrów i 1700 litrów, 791 997 559. /108-2/

Pługi 3 Kverneland obrotowy, waga żywca, maszt widlaka z ramą na przód ciągnika, 602 707 968. /112-1/

Sprzedam siewnik 26 lejkowy, tel. 883 402 246. /272-2/

Kosiarka rotacyjna, 697 746 362. /113-2/

Sadzarka tłuchowo, agregat ściernikowy, 507 669 013. /4148-2/

Prasa kostka, 601 515 038. /4149-1/

Belarka Sipma siatka, 660 913 597. /4150-3/

Przyczepa D47; przyczepa do bel 7.5 m, zarejestrowana, 605 684 208. /89-1/

Opryskiwacz 1000l, 602 653 516. /90-2/

Silnik Mercury 7.5 hk, (Łódź), 789 244 885. /słowo-1-1/

Sprzedam C-360, przyczepy, wywrotki, prasa Z224/1, 503 112 069. /31-1-1/

Jugosłowianka, rozsiewacz wapna, przyczepa wywrotka, 504 355 793. /12-M-1/

Rozsiewacz nawozu RCV Brzeg, C 330, C 335 z turem, zagrabiaczka Kuhn Sz/R 2,90, beczkowóz 4300 Meprozet, przyczepa 6-tonowa, 509 029 562. /36-2-2/

Pługi czteroskibowe Landa, Kverneland, ograbiarka do siana, 607 491 994. /37-1-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam pawie, 509 764 955. /210-3/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /97-10/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186, tel. 798 350 272. /20220221210623-6/

Ferma Milew k. Kałuszyna prowadzi sprzedaż młodych kur niosek, tel. 602 645 307. /167-10/

Jałówki wysoko cielne, 510 526 625. /196-4/

Kurki odchowane, różnokolorowe od 20 kwietnia, Pruszyn Pieńki, ul. Siedlecka 159, 609 056 801. /205-10/

Skup bydła rzeźnego wysokie ceny szybki odbiór i płatność, tel. 606 324 072. /84-4/

Sprzedam pszczoły, ule warszawskie, zwykłe i poszerzone, 506 840 423. /225-2/

Sprzedam krowę z cielęciem, 664 871 146. /227-2/

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 961. /pp-6-6/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /0662-6/

Sprzedam jałowicę wysoko cielną, 602 390 728. /95-2/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /105-6/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /20220328072719-6/

Skup koni każdej kondycji, 506 385 510. /29-6p-6/

Skup bydła i cieląt w każdej kondycji, 519 136 146. /30-6p-6/

Źrebka 7 miesięcy, 607 179 452. /74-2/

Sprzedam pszczoły z ulami, 25 642 16 26, 660 443 337. /260-4/

Sprzedam źrebaka 10 m-cy, tel. 605 354 865. /20220329153311-1/

Kurki ogólnoużytkowe, kolorowe, zielononóżki, green shell, Strzała, ul. Żniwna 27, 511 950 737. /20220330084237-6/

Sprzedam pszczoły z ulami Dadanta, 664 707 155. /262-1/

Dwie źrebice dziesięciomiesięczne, grubej budowy, gniade, 519 634 541. /269-2/

Sprzedam krowę, tel. 883 402 246. /272-1/

Krowa po wycieleniu, 660 010 223. /275-3/

Firma Jabłko Siedleckie
poszukuje
INWESTORA
Oferujemy:
- Komory chłodnicze
- Hale magazynowe
- Linię do sortowania

tel. 662 294 777

Prosięta, 696 350 387. /278-1/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 602 749 792. /4151-2/

Sprzedam 3 byczki, wiek do roku czasu, Ho, gmina Repki, tel. 505 930 844. /panoramix-1/

Kurki, 510 145 688. /107-20/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach, pilne, 690 638 670. /0541-7/

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Odkupię zadłużone mieszkanie spółdzielcze, 506 194 064. /263-3/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal 170 m², z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokale 200 m² - 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokale 35, 49, 60 m², Świrskiego, II piętro, z windą, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Sokołowie Podlaskim, 1000 zł za 80 m², 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia powierzchnie 1000 m², II piętro, Siedlce, ul. Świrskiego, cena 14 zł/m², 507 114 804. /11-6p-11/

Do wynajęcia lokal 18 i 115 m², Świrskiego, parter, 507 114 804. /11-6p-6/

Kawalerka, centrum, 503 131 101. /160-6/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /243-3/

Wynajmę 2-pokojowe, 600 213 225. /254-6/

Lokal usługowy: 100 m², Wyszyńskiego, 509 714 879. /15-4p-4/

Lokal 150 m², Kilińskiego, dostosowany pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynajem, 502 602 541. /15-4p-4/

Wynajmę kawalerkę, centrum, tel. 511 477 976. /270-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Posiadłość w gminie Domanice, tel. 604 608 486. /151-6/

Posiadłość w gm. Domanice, tel. 604 608 486. /151-6/

Działka rolno budowlana 1,73 ha, 516 096 266. /255-6/

Sprzedam fermę drobiu, 2 kurniki, dom, garaż, stodoła, 2,5 ha ziemi uprawnej, 690 638 670. /0541-7/

Mieszkanie 48,28 m², Warszawa Mokotów, 668 344 868. /207-3/

Działki budowlane w miejscowości Łubianki gm. Sokołów Podlaski, 606 324 072. /83-4/

Sprzedam działkę, Nowe Iganie, ul. Szkolna, 602 636 501. /222-3/

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661. /pp-6-6/

Sprzedam mieszkanie ul. Wyszyńskiego 25/3, Siedlce, I piętro, 48 m², tel. 665 258 839. /253-6/

Sprzedam posesję, 510 565 706. /7-M-6/

Dom z bala okrągłego 6x7 i inne, budowa, transport, projekty, 504 460 288. /264-4/

Nieruchomość inwestycyjna - wynajęty lokal użytkowy 94 m², plus małe mieszkania na poddaszu pod wynajem, blisko PKP, sprzedaż tylko w całości, okazja, 504 102 544. /15-4p-4/

Działka rolno-budowlana, Rogóziec-Kolonia, 24 km od Siedlec, wymiary: 24.5x67, 1635 m², cena 60 tys., tel. 734 866 160. /20220403002512-1/

Sprzedam 2 działki budowlane w Zalesiu - wycinka, 80 m od granicy Łukowa, pow. 1000 i 1400 m², przy drodze asfaltowej obok domu, Zalesie 132 E, cena 125 zł/m², do negocjacji, 696 398 899. /35-2-2/

Las, 662 940 918. /280-2/

Sprzedam działkę mieszkaniowo-usługową, Starzyńskiego, 1025 m², 600 810 843. /115-6/

MATRYMONIALNE

Poznam uczciwego pana, tylko okolice Siedlec, jestem wdową, lat 58, 512 500 558. /271-1/

Szukam Kobiety do 70 lat, 733 678 305. /110-2/

Kawaler lat 45, wysoki, szczupły, pracujący, pozna pannę z Siedlec i okolic, cel stały związek, tel. 575 263 045. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Brunetka 28 lat zaprasza na miłe chwile, 503 714 253. /135-6/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /33-6p-6/

Poznam koleżankę bez burzenia związków, miło, dyskretnie, namiętnie, 506 562 216. /20220328123619-1/

Zapraszam na relaks erotyczny, 690 254 728, Siedlce. /67-1/

Duet, dwie dojrzałe, biust 5 i 9, zapraszają prywatnie środa - niedziela w godz. 10-21, koszt spotkania 200 zł, Siedlce, tel. 880 641 896. /273-1/

ANALNA BASIA, BIUST 9, 45 LAT, ZAPRASZA PRYWATNIE, CODZIENNIE W GODZ. 11-21, TEL. 505 808 874, SIEDLCE. /273-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej, do dyskretnego seksukładu, sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-1/

epraso.pl 2d6a775965

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Tanie pożyczki bez BIK, BIG i zaświadczeń, tel. 664 403 571. /20220322132951-4/

Kupię garaż blaszak, tel. 530 397 920. /287-1/

Poroża łosia, skandynawskie, 789 244 885. /słowo-2-2/

Samotna matka prosi o paczki żywnościowe na święta wielkanocne, 735 039 125. /2192-3/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Nowy wózek inwalidzki, Łosice, 661 442 033. /86-1/

USŁUGI Okolicznościowe

Dj wesela, 692 528 019. /20220313100129-6/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /3541-17/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-21/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Docieplanie budynków - terminowo - solidnie - 602 482 572. /pp-20-20/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /0274-26/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A
tel. 733 422 822
Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-122/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0071-28/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /18-12/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /0226-10/

Przewóz osób, 602 529 547. /0287-12/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-102/

Transport, wywrotka, 3,5 t, 511 664 058. /9-M-3/

Przycinanie młodnika, ścinanie drzew wysokich działkowych, sadzenie tuj, 518 368 240. /78-6/

Generalne sprzątanie domu, mieszkania, mycie okien, pielęgnacja ogrodów od A do Z, tel. 694 978 825, tanio. /20220329103332-2/

Pożyczki dla rencistów, emerytów, pracujących, nawet z zajęciami, dzwoń, 792 307 229, InkasoCity. /20220331111620-3/

Pożyczki bez BIK, pod zabezpieczenie gruntów ornych, maszyn rolniczych, nieruchomości, korzystne oprocentowanie, możliwość dopasowania spłaty rat, zadzwoń, 799 709 100. /20220331180335-1/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /274-1/

Usługi brukarskie, kompleksowo, profesjonalnie, z materiałem lub bez, 608 636 246. /0304-12/

Docieplanie budynków, 515 833 708. /110-6/

Remonty, poddasza, panele, elewacje, malowanie, 579 840 219. /123-6/

Malowanie, mycie dachów, elewacji, kostki, wymiana rynien, obrabianie kominów, 692 530 505. /141-26/

Wycinka, pielęgnacja drzew, podnośnik osiowy, frezowanie karp, 505 353 247. /2565-10/

Malowanie, szpachlowanie, glazura, 535 290 877. /184-6/

Docieplenia, poddasza, malowania, podbitki, remonty, tel. 664 265 473. /195-6/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. /59-12/

Elewacje, poddasza, glazura, panele, malowanie, 519 462 840. /209-6/

Malowanie dachów, elewacji, docieplenia, panele, 600 705 498. /209-6/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarcowe, 504 358 049. /211-6/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983

ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Usługi remontowo wykończeniowe ART-REMO, 502 116 770. /20220317202625-4/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /3547-18/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /224-12/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /230-4/

Hydrauliczne, 694 199 231. /237-6/

Ocieplanie domów, malowanie dachów, 533 668 719. /240-3/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Cyklinowanie, 660 919 568. /8-M-6/

POSADZKI MIXOKRETEM, 793 667 345. /20220328061139-4/

Ogrodzenia działek, bram, 518 368 240. /77-6/

Budowa domów, konstrukcje dachowe, adaptacja poddaszy, kompleksowe remonty, 785 542 362. /256-4/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /259-13/

Elektryk, 530 988 783. /265-3/

Budowa domów z bali okrągłych, podhalańskich, podlaskich, projekty, transport, 504 460 288. /266-4/

Budowa domów, elewacje, malowanie elewacji, dachów, 727 939 819. /284-2/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /285-1/

PRACA

Zatrudnię kierowców, transport międzynarodowy Polska-Czechy, Czechy-Polska, Polska-Czechy-Rosja, 502 406 345. /11-12/

Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną, tel. 730 121 212. /6-13p-13/

Firma REMAX (KRAZ: 7765) oferuje pracę w Niemczech, bez znajomości języka niemieckiego, załadunek paczek kurierskich, sortowanie surowców wtórnych, pracownicy śmieciarek, zapewnimy zakwaterowanie i transport, premie do 250 Euro, tel. 727 010 119, www.remax-praca.pl. /12-4p-6/

Dam pracę w UE, wysokie zarobki, murarzy, wykończeniowców, G/K, glazurników, stolarzy, cieśli i innych, tel. 503 603 320. /pp-7-7/

Zatrudnię kucharza, kucharkę, 797 209 119. /62-6/

Zatrudnię pracownika do chlewni, możliwość zakwaterowania, tel. 503 034 634. /20220315122107-4/

Zatrudnię hydraulika, pomocnika hydraulika, osoby do pracy przy wentylacji oraz do przyuczenia, tel. 505 462 267. /20220315123839-2/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /202-3/

Zatrudnię doradcę serwisowego z doświadczeniem motoryzacyjnym, 604 081 901. /0616-3/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika z doświadczeniem, 604 081 901. /0616-3/

Zatrudnię pracownika do rozbiórki samochodów osobowych, 604 081 901. /0616-3/

Zatrudnię osobę z doświadczeniem sprzedaży na portalach typu allegro, 505 431 202. /20220322112138-2/

Firma transportowa zatrudni kierowców, 500 240 516. /633-3/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20220323131546-2/

Zatrudnię brukarza, praca Siedlce i okolice, 504 052 093. /251-2/

AMS CHRÓŚCICKI
zatrudni
MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
POMOCNIKA MECHANIKA
Jesteś zainteresowany?
ZADZWOŃ:
607 777 127
lub 604 199 199
AMS CHRÓŚCICKI
Siedlce | ul. Brzeska 178

STANOWISKO:
Asystent ds. księgowości, kadr i płac

Zakres obowiązków:
- Kontrola kompletności dokumentów,
- Ewidencja operacji gospodarczych w KPiR oraz Ewidencji Przychodów w Comarch ERP Optima – wprowadzanie, księgowanie i weryfikacja,
- Sporządzanie dokumentacji pracowniczej – zatrudnianie, zwalnianie,
- Naliczanie wynagrodzeń – umowy o pracę i zlecenia lub o dzieło,
- Obsługa w zakresie ZUS – Płatnik, PUE,
- Bieżący kontakt z klientami Kancelarii,
- Porządkowanie akt osobowych pracowników,
- Archiwizacja dokumentów.

Profil idealnego kandydata - wymagania:
- Min. rok doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku, np. w biurze rachunkowym,
- Wiek powyżej 35 lat,
- Znajomość Comarch ERP Optima – moduł Księga Podatkowa, Środki Trwałe, Kady i Płace,
- Znajomość pakietu MS Office,
- Umiejętność wyciągania wniosków i analizy danych,
- Umiejętność efektywnej komunikacji i pracy w zespole,
- Zaangażowanie i sumienność.

Oferujemy:
- Możliwość stałego zatrudnienia w Kancelarii Podatkowej z tradycjami,
- Umowę o pracę w pełnym wymiarze godzinowym,
- Wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia i zaangażowania,
- Pracę w zgranym zespole i miłej atmosferze,
- Zdobywanie wiedzy z zakresu kadr, płac i księgowości,
- Wsparcie w realizacji celów zawodowych.

Zatrudnienie – od 4.05.2022
Godziny pracy: poniedziałek - piątek 8:00–16:00

Rozpatrujemy tylko aplikacje z fotografią Kandydata przesłane wyłącznie mailowo na adres:
biuro@tesana.pl

PSI

PSI Spółdzielczy Producent Sprężyn w Siedlcach
zatrudni pracownika na stanowisku:
SPECJALISTA DS. BHP, P.POŻ. i OCHRONY ŚRODOWISKA

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe — bezpieczeństwo i higiena pracy,
- Doświadczenie min. 1 rok pracy na stanowisku związanym z BHP,
- Szkolenie BHP dla służb BHP,
- Szkolenie przeciwpożarowe dla inspektorów,
- Szkolenie z zakresu wymagań normy ISO 14001,
- Szkolenie z zakresu audytów wewnętrznych,
- Bardzo dobra znajomość obsługi komputera.

Główne zadania:
- Kontrola stanu bezpieczeństwa oraz higieny pracy,
- Nadzór nad systemem ochrony środowiska,
- Ochrona przeciwpożarowa,
- Pomiary czynników szkodliwych w środowisku pracy,
- Szkolenia z zakresu BHP dla nowo zatrudnianych pracowników.

Prześlij do nas swoje CV: **rekrutacja@psi-sps.com.pl** lub dostarcz osobiście.
Kontakt: **Siedlce, ul. Brzeska 72**. Telefon **25 644 58 00** w. **375**.

PSI

PSI Spółdzielczy Producent Sprężyn w Siedlcach
zatrudni pracownika na stanowisku:
Samodzielny technolog ds. nowych uruchomień

Do zadań osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie należało:
- opracowywanie ofert, prowadzenie nowych projektów,
- uzgodnienia techniczne i cenowe z klientami,
- koordynowanie założeń procesowych, mających na celu spełnienie wymagań klientów,
- współpraca z innymi działami firmy,
- reprezentowanie firmy w kontaktach z przedstawicielami klienta,
- umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji.

Oczekiwania:
- wykształcenie: minimum średnie techniczne o kierunku mechanicznym,
- praktyczna znajomość narzędzi jakościowych mile widziana (FMEA, APQP),
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość języka angielskiego na poziomie min. B1,
- zaangażowanie i sumienność,
- komunikatywność.

Oferujemy:
- możliwość zdobycia doświadczenia i rozwoju zawodowego poprzez udział w nowych projektach,
- zatrudnienie na podstawie o umowy o pracę,
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia,
- praca w systemie 1-zmianowym,
- świadczenia z ZFŚS.

Prześlij do nas swoje CV: **rekrutacja@psi-sps.com.pl**
Kontakt: **Siedlce, ul. Brzeska 72**. Telefon **25 644 58 00** w. **375**.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Blanka Ławecka, ur. 28.03.2022, godz. 15.20, waga 3.250, wzrost 53, Ziomaki

Julia Klimiuk, ur. 26.03.2022, godz. 10.00, waga 3.150, wzrost 51, Rzewuszki

Milenka Michalak, ur. 29.03.2022, godz. 8.30, waga 3.820, wzrost 58, Osiny

Aleksander Szuba, ur. 30.03.2022, godz. 16.40, waga 3.660, wzrost 54, Siedlce

córka Goławska, ur. 29.03.2022, godz. 14.35, waga 3.940, wzrost 58, Celiny

Klara Piskorz, ur. 30.03.2022, godz. 13.33, waga 3.400, wzrost 56, Stara Róża

Lena Konstanty, ur. 29.03.2022, godz. 15.56, waga 3.660, wzrost 56, Łuków

Franciszek Pawlik, ur. 27.03.2022, godz. 18.27, waga 3.780, wzrost 54, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Adaś Redosz, ur. 27.03.2022, godz. 19.15, waga 3.040, wzrost 55, Wodynie

Maja Karwowska, ur. 28.03.2022, godz. 9.45, waga 3.990, wzrost 57, Łuków

Kacper Skwierczyński, ur. 28.03.2022, godz. 11.12, waga 3.950, wzrost 55, Mościbrody

syn Siočko, ur. 28.03.2022, godz. 20.41, waga 3.830, wzrost 58, Przywory Duże

Ignaś Krasuski, ur. 28.03.2022, godz. 12.55, waga 4.180, wzrost 59, Tchórzew-Plewki

Olaf Klamka, ur. 30.03.2022, godz. 19.57, waga 3.900, wzrost 58, Gręzówka

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Stefan Kwiatkowski, ur. 27.03.2022 r., godz. 10.31, waga 3.600, wzrost 54, Reducin

Malwinka Przybysz, ur. 29.03.2022 r., godz. 3.00, waga 3.870, wzrost 55, Czyszkówek

Cezary Czub, ur. 29.03.2022 r., godz. 15.45, waga 3.950, wzrost 56, Garwolin

Alicja Czechowska, ur. 29.03.2022 r., godz. 14.15, waga 2.750, wzrost 53, Dębówka

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021r. poz. 1899 ze zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 6 do 27 kwietnia 2022 r.** został wywieszony wykaz:

- części nieruchomości miejskich, przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, położonych nad zalewem, stanowiących części działek nr 101/2, 2/18 i 100/6 z obrębu 82;
- nieruchomości miejskiej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, położonej przy ul. Plażowej, oznaczonej jako działka nr 100/10 z obrębu 82;
- nieruchomości miejskiej, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas nieoznaczony w trybie przetargu nieograniczonego z przeznaczeniem na cele rolne, oznaczonej jako działka nr 19/14 z obrębu 19, położonej przy ul. Poniatowskiego.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej urzędu.

211-1p

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /252-23/

Podejmę pracę, zaopiekuję się osobą starszą i samotną, 506 194 064. /263-3/

Zatrudnię operatora koparki, mile widziane prawo jazdy. Zatrudnię pomocnika montera rurociągów, 784 136 396. /0779-10/

Dam pracę dodatkową przy remontach jako pomocnik, tel. 605 128 861 lub 503 540 260. /20220331210327-1/

Przyjmę pracownika do elewacji, 515 833 708. /279-2/

Zatrudnię kierowcę z kat. D, emeryt, rencista, tel. 608 597 038. /0781-3/

Remonty, docieplenia, 509 063 225. /283-2/

Zatrudnię kierowcę, transport międzynarodowy, Żelechów, 502 054 273. /32-3-3/

Wójt Gminy Liw

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2 oraz na stronie internetowej www.bip.liw.pl i www.liw.pl zostało zamieszczone ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na

sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej byłą hydrofornią w miejscowości Zając

-działka o numerze ewidencyjnym 82/2 o pow. 0,2458 ha.

/-/ Bogusław Szymański
Wójt Gminy Liw

216-1p

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o trzecim przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Pruszyn** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI1S/00123993/5** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **45** o pow. **2,8278 ha.**
Cena wywoławcza wynosi **43 282 zł**, wadium wynosi **4 328 zł**.
Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. DzU z 2021 r. poz. 685 z późn. zm.).

Pierwszy przetarg odbył się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 22 października 2021 r. o godz. 9^{00}.
Drugi przetarg odbył się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 21 stycznia 2022 r. o godz. 10^{00}.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:
Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Wólka Leśna, Pruszyn, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice-Kolonia, Żabokliki, Żabokliki-Kolonia, Topórek, Jagodnia w miejscowości Pruszyn działka nr 45 jest położona w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem R oraz w terenach lasów ochronnych, oznaczonych na rysunku planu symbolem L.

Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (tj. DzU z 2020 r. poz. 1655 z późn. zm.).

Do sprzedaży prawa własności nieruchomości ma zastosowanie art. 37 a ustawy z 28 września 1991 r. o lasach (tj. DzU 2021 r., poz. 1275 z późn. zm.), według którego prawo pierwokupu z mocy prawa przysługuje Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.

Część jawna trzeciego przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 **13 maja 2022 r. o godz. 9^{00}**.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie **do 9 maja 2022 r. do godz. 15^{00}** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr 41 9194 0007 0030 9943 2000 0050 w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje.

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

214-1p

Wójt /-/ Henryk Brodowski

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

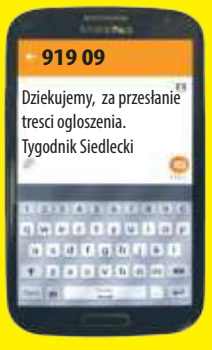

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
mail: reklama@siedlecki.pl

eprasa.pl 2d6a775265

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 6-12.04.2022 NR 14

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE Kupię

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2566-6/

Kupię przyczepkę do samochodu, 600 798 014. /234-2/

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-5/

Skup aut, gotówka od ręki, wszystkie marki, każdy stan, szybka wycena, zadzwoń, 503 816 616. /20220402235152-5/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

A8D2, 504 647 931. /85-2/

FIAT

Punto, 696 641 593. /236-2/

FORD

KA, 2011, 512 269 783. /247-2/

OPEL

Opel Corsa rocznik 2007, 11 900 zł, 788 272 448. /242-6/

Opel Astra G 1.8B, (1998), 725 744 744. /słowo-2-2/

Corsa D, 2008, 512 111 735. /281-2/

SKODA

Skoda Citigo 1.0 B+G, (2017), 725 744 744. /słowo-2-2/

Octavia 1.6D, (2018), 725 744 744. /słowo-2-2/

Sprzedam Skodę Octavię, kombi 2005 r., tel. 691 726 288. /20220328133414-1/

TOYOTA

Proace, 2018/19, 512 269 783. /247-2/

VOLKSWAGEN

Polo, 2011, 512 269 783. /247-2/

INNE

Mitsubishi 7 osoby, 2009, 600 360 384. /268-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Motorower 50 cm³, 2008, 607 179 452. /79-2/

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

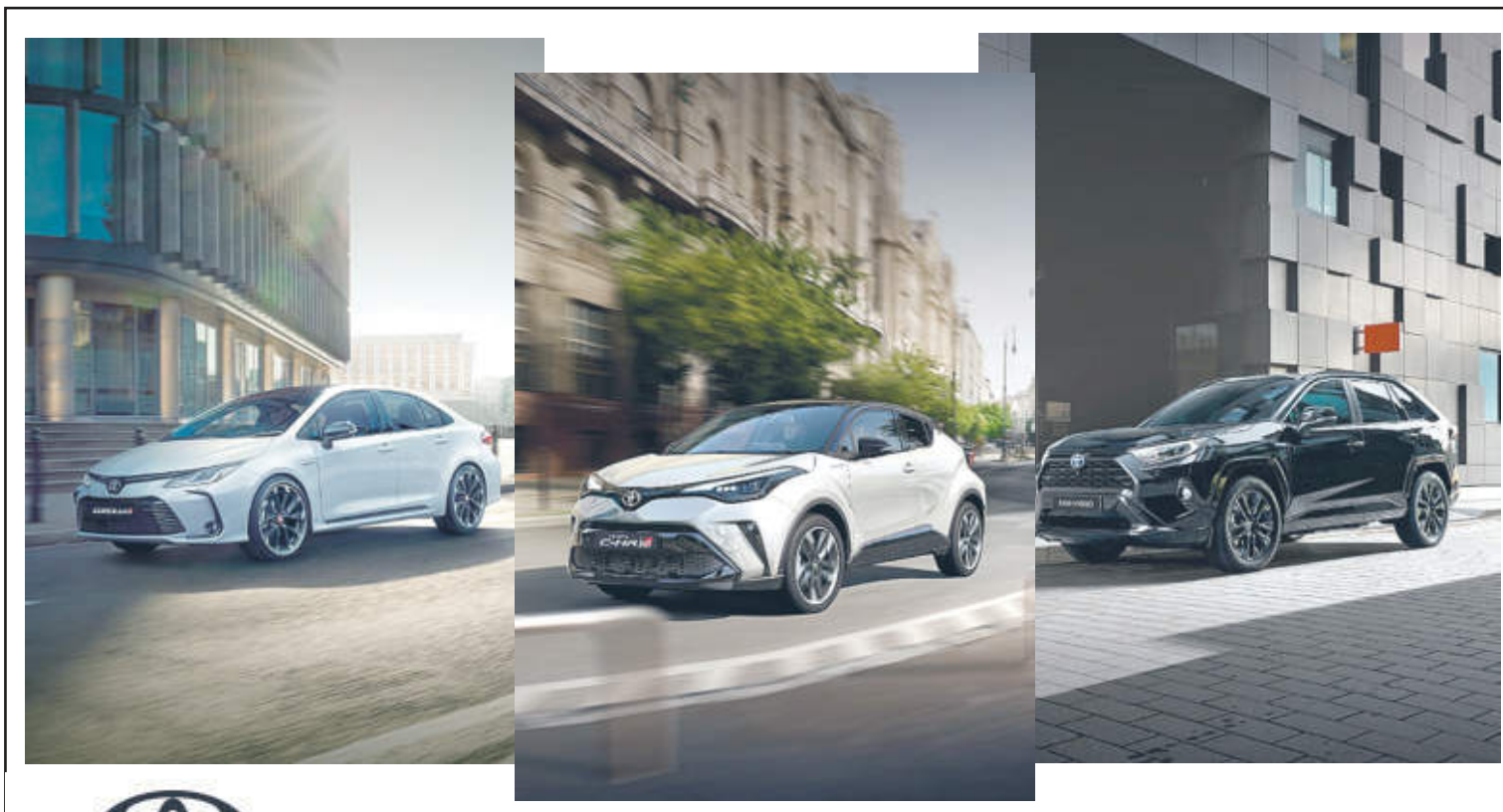

WYPRZEDAŻ 2021
OFERTA PROMOCYJNA
DLA MODELI Z ROCZNIKA 2021
AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA DPF FAP/KAT

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

PRAWO SPADKOWE
• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

RENTY / EMERYTURY
Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Nadaj ogłoszenie przez internet!!!
Przeglądaj ogłoszenia na www.tygodniksiedlecki.com

Zawodniczka z Ukrainy znalazła schronienie w Siedlcach. Jest wdzięczna Polakom, ale wierzy, że nie zostanie tu długo.

Putin skazany na porażkę

Kateryna Shakalova jest twardą, charakterną dziewczyną, prawdziwą wojowniczką. Wielokrotnie udowadniała to w klatce czy oktagonie, zostając mistrzynią MMA polskiej federacji Fight Exclusive Night (FEN). Choć w sporcie odnosi sukcesy, życie jej nie oszczędzało. Ma dopiero 24 lata, a już doświadczyła dwóch wojen.

Pierwszy raz z wyciem syren alarmowych, hukami wystrzałów i bombardowaniem budynków zetknęła się w 2014 roku, w zajętym przez Rosjan Doniecku i przemianowanym na nieuznawaną przez społeczność międzynarodową Doniecką Republikę Ludową.

- Byłam wtedy dzieckiem, które przekonało się, że gdy pojawia się wojna, dotyka wszystkich. Musiałam uciekać z Doniecka, w którym rosyjski okupant wprowadził terror i restrykcje dla ludności, siał antyukraińską propagandę. Odebrał nam wolność – opowiada Katya.

Zawodniczka znalazła się potem w Charkowie. Sama, bez rodziny i przyjaciół, którzy zostali w Doniecku.

- Początkowo mogłam odwiedzać rodziców, ale od kiedy rozpoczęłam naukę w Akademii Wojskowej, żeby zostać policjantką, stało się to niemożliwe. Nie widzieliśmy się już od kilku lat, gdyż rodzice też nie mogą nigdzie wyjechać. Wiodą na miejscu biedne życie. Pensje są tam bardzo niskie, trudno jest przetrwać, ale się nie poddają - mówi sportsmenka.

MĄŻ BRONI UKRAINY

Musiała ułożyć sobie życie na nowo. Skupiła się na rozwoju kariery sportowej. Z powodzeniem, co potwierdzają międzynarodowe sukcesy. Mając znakomite przygotowanie, postawiła na MMA, stając się renomowaną zawodniczką. Znalazła też miłość. Ślub wzięła w 2020 roku z poznanym na uczelni policjantem.

- Żyło nam się bardzo dobrze. Odzyskałam spokój, mieliśmy wiele planów na przyszłość. Charków stał się dla mnie domem, ukochanym miastem. Nie spodziewałam się, że i tam dotrze wojna. Tak naprawdę nikt nie wierzył, że Putin zaatakuje. O wszystkim dowiedziałam się od trenera, który wczesnym rankiem zaczął dobijać się do drzwi naszego mieszkania. Powiedział o napaści Rosji, kazał jak najszybciej uciekać. Spakowałam tylko najpotrzebniejsze rzeczy i wyjechałam z Charkowa. Czuję ogromny ból, myśląc, co z tym pięknym miastem zrobili Rosjanie.

Znów musiała opuścić bliskich – męża, który został bronić Ukrainy, i ukochanego psa. Obu wycałowała na pożegnanie, wierząc, że niedługo znów będą mogli być razem.

- Mąż powiedział, żebym się nie martwiła, że wszystko dobrze się skończy. Nalegał na wyjazd, mówiąc, że moje bezpieczeństwo jest najważniejsze. Mamy stały kontakt. Bardzo się o niego boję, bo wszyscy, którzy zostali na Ukrainie, są zagrożeni. Żyję nadzieją, że ten koszmar się niedługo skończy.

Podróż do zachodniej Ukrainy trwała 24 godziny. Zawodniczka spędziła tam kilka dni, wierząc, że szybko będzie mogła wrócić do domu. Tak się jednak nie stało. Kiedy w miejscowości, w której się zatrzymała, też zrobiło się niebezpiecznie, zrozumiała, że musi wyjechać z kraju.

PRZYJAŹNI RUMUNI, NIEPRZYCHYLNI WĘGRZY

- Przekroczyłam granicę z Rumunią. Natrafiłam na bardzo przyjaznych i pomocnych ludzi. Otrzymałam nocleg w jednym z miejscowych kościołów. Jestem ogromnie wdzięczna za to, jak mnie tam potraktowano. Z zupełnie inną postawą spotkałam się na Węgrzech. Miałam problem nawet z wynajęciem pokoju. Dało się odczuć, że Ukraińcy nie są w tym kraju mile widziani - wspomina sportsmenka.

Na szczęście nie musiała spędzić na Węgrzech dużo czasu. Zmierzała do Polski, gdzie zaoferował jej schronienie w swoim rodzinnym domu jeden z działaczy FEN - Łukasz Postrzygacz. Tak znalazła się w Siedlcach.

NIESAMOWICI POLACY

- Łukasz zachował się wspaniale. Pomógł mi we wszystkim, otoczył opieką. Zamieszkałam z jego matką, która jest cudowną, ciepłą kobietą. Znów poczułam się bezpieczna, jak w domu. Ze strony Polaków spotykam się wyłącznie ze współczuciem i chęcią pomocy. Jesteście niesamowici! Chwyta mnie za serce, gdy słyszę w polskim radiu ukraińską pieśń, gdy widzę rozwieszane bilbordy w moim języku. Nigdy nie zapomnę tego dobra, które mnie i moich rodaków tutaj spotkało. Moja wdzięczność nie zna granic.

Katya jest już bezpieczna w Siedlcach. fot. Pyt

Katya, żeby nie zadręczać się ciągłymi myślami o wojnie i niebezpieczeństwie grożącym bliskim, kontynuuje treningi. Część odbywa na miejscu w Siedlcach, część w Warszawie. Nie zniosłaby bezczynności. O dramacie Ukrainy opowiada podczas spotkań z mediami. Choć w Polsce czuje się bardzo dobrze, głęboko wierzy, że pobyt tutaj jest tylko tymczasowy.

- Rosja w końcu będzie musiała uznać Ukrainę za suwerenne, niezależne państwo. Jesteśmy twardym narodem, nie pozwolimy się zniewolić. Putin jest skazany na porażkę. To tylko kwestia czasu! Wtedy wszyscy wrócimy, by odbudować nasz kraj.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Memoriał Janusza Strzałkowskiego

Eliminacje w Sabniach

Powiat sokołowski okazał się zdecydowanie najlepszy pod względem liczby zgłoszeń do **67. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego**. Zawody eliminacyjne odbyły się, dzięki uprzejmości pani dyrektor **Anny Siemieniuk**, w gościnnej Szkole Podstawowej im. Heleny Mniszek w Sabniach. Bardzo sprawnie poprowadził je Radosław Kosieradzki, a miejsca awansowe w poszczególnych kategoriach zajęli:

Dziewczęta z roczników 2007-2008: 1. Monika Kosieradzka, 2. Julia Czarnocka, 3. Maja Jóźwiak (wszystkie SP Wyrozęby), 4. Julia Księżopolska, 5. Amelia Trzcińska (obie SP Bielany)

Dziewczęta z roczników 2009-2010: 1. Magda Pniewska (SP Nieciecz), 2. Kamila Kulikowska (SP Sabnie), 3. Julia Felczuk, 4. Milena Mazurczak, 5. Martyna Gałązka (wszystkie SP Wyrozęby).

Dziewczęta z rocznika 2011 i młodsze: 1. Aleksandra Kulikowska (SP Sabnie), 2. Aleksandra Kosieradzka, 3. Aleksandra Czarnocka (obie SP Wyrozęby), 4. Marta Sitko (SP Sabnie), 5. Aleksandra Sulawiak (SP Wyrozęby).

Chłopcy z roczników 2007-2008: 1. Marcin Zawadzki, 2. Krzysztof Derkacz (obaj SP Bielany), 3. Albert Mackiewicz (SP Sabnie), 4. Marcin Bieliński (SP Bielany), 5. Dominik Pałka (SP Sabnie).

Chłopcy z roczników 2009-2010: 1. Cezary Derkacz (SP Bielany), 2. Dominik Filipczuk (SP Sabnie), 3. Krzysztof Kopówka (SP Skrzeszew), 4. Ignacy Ignaciuk (SP Nieciecz), 5. Bartłomiej Kupa (SP Skrzeszew).

Chłopcy z rocznika 2011 i młodsi: 1. Marcin Rytek, 2. Bartosz Jedliński (obaj SP Bielany), 3. Michał Remiszewski, 4. Maciej Tomczak, 5. Mikołaj Gontarz (wszyscy SP Wyrozęby).

Trenerami/opiekunami młodych sportowców byli: **Katarzyna Mazurczak** (Nieciecz), **Aneta Romańczuk** (Skrzeszew), **Bogdan Czarnocki** (Wyrozęby), **Radosław Kosieradzki** (Sabnie) i **Artur Malinowski** (Bielany).

Zwycięzców dekorowali: prezes przedsiębiorstwa „Gazda" w Siedlcach **Jan Gołębiewski** oraz były zawodnik i trener Pogoni Siedlce **Jan Sochacki**.

W kolejnych zawodach eliminacyjnych młode pingpongiści i pingpongiści będą rywalizować, **13 kwietnia** (początek **o godz. 9.00**), w pięknej sali sportowej Szkoły Podstawowej w Olszance. Do finału regionalnego awansują zdobywcy dwóch pierwszych miejsc w każdej z sześciu kategorii. **(MB)**

Finał regionalny zostanie rozegrany **29 kwietnia** w Skórcu (początek **o godz. 9.00**). **Tekst i fot. (MB)**

Najmłodsze triumfatorki

Zwycięzcy w najmłodszej kategorii

Staręga ze srebrem

Maciej Staręga z UKS Rawa Siedlce wywalczył srebrny medal mistrzostw Polski w biegach narciarskich na dystansie 12,5 km techniką dowolną ze startu wspólnego.

Maciej Staręga był jedynym reprezentantem siedleckiej Rawy, któremu udało się zdobyć medal podczas mistrzowskiej imprezy. Na finiszu musiał uznać wyższość **Kamila Burego**. Na najniższym stopniu podium stanął **Kacper Antolec**. Różnice czasowe w czołówce były minimalne.

Słabiej Maćkowi Starędze poszło w biegu na 10 km klasykiem, który ukończył na ósmej pozycji. Dziesiąty był inny siedlczanin - **Piotr Sobiczewski**.

Wcześniej bliska powodzenia w zdobyciu medalu była męska sztafeta Rawy w składzie: Maciej Staręga, Piotr Sobiczewski, **Maciej Krajcer** i **Arkadiusz Posiadała**, która dystans 4x7,5 km ukończyła na czwartym miejscu, uznając wyższość sztafet: KS AZS AWF Katowice, UKS Regle Kościelisko i MULKS Grupa OSCAR Tomaszów Lubelski.

Sztafeta kobieca Rawy: **Dominika Krajcer**, **Maja Ługowska**, **Klaudia Radomyska** i **Anna Bielecka** na dystansie 4x5 km uplasowała się na siódmej lokacie. **(PŚ)**

Medale TKKF

Z mistrzostw Polski w Low Kick Kickboxing w Piotrkowie Trybunalskim zawodnicy TKKF Ognisko Siedleckie Siedlce przywieźli trzy medale.

W gronie seniorów, w kat. wagowej do 91 kg po złoty krążek sięgnął **Dominik Grzęda**. Zwycięzcą tej samej kategorii wagowej wśród juniorów starszych został **Daniel Jurzyk**. Natomiast juniorka **Martyna Kozaczyńska** uplasowała się na trzecim miejscu w kat. do 56 kg. **(PŚ)**

Nagrody i stypendia

Podczas sesji Rady Miasta Garwolina najlepszym sportowcom i trenerom wręczono nagrody za osiągnięcia w minionym roku oraz stypendia. Nagrody otrzymali: **Jerzy Rybicki** – wieloletni trener badmintonistów MKS Garwolin oraz zespoły Międzyszkolnego Gimnastyczno-Tanecznego UKS „No Name"- Dream Team i Dream Team Senior. Ze stypendiów cieszą się: pływaczka **Małgorzata Grzegrzółka** oraz badmintoniści **Anna** i **Tomasz Kotlarscy**. **(MB)**

Legia minimalnie lepsza

Mazovia Mińsk Mazowiecki przegrała mecz 1/8 Mazowieckiego Pucharu Polski przeciwko Legii II Warszawa.

Spotkanie zakończyło się porażką podopiecznych trenera **Marcina Sasala** 1:2. Bramkę dla czwartoligowca zdobył **Ihor Krashnevskyi**, dla trzecioligowej Legii dwa razy trafił **Dawid Dzięgielewski**. **(PŚ)**

Śnieg zamiast piłki

Ze względu na zimowe warunki panujące podczas minionego weekendu, zostały odwołane mecze rozgrywek piłkarskich w naszym regionie. **(PŚ)**

„Dzień konia” Pabianic

Dobre złego początki – tak można określić spotkanie, które zadecydowało o odpadnięciu koszykarek MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski z play-off o awans do ekstraklasy.

Rywalkami podopiecznych trenera **Rafała Haponika** był Grot F&F Automatyka Pabianice. Rywalizacja toczyła się do dwóch zwycięstw. Pierwsze spotkanie w Pabianicach wygrały gospodynie 80:68. Do drugiej konfrontacji doszło w niedzielę 3 kwietnia w Sokołowie. MPKK musiał wygrać, żeby przedłużyć swoje nadzieje na promocję do ćwierćfinału play-off.

Sokołowianki bardzo dobrze weszły w mecz. Pierwszą kwartę wygrały 15:8, a w najlepszym jej momencie prowadziły już nawet 13:3. Rywalki miały ogromne problemy z trafianiem do kosza, nawet z najbliższej odległości. Co innego gospodynie, które były bardzo zdeterminowane, żeby nie kończyć jeszcze sezonu.

Niestety, od drugiej kwarty pabianiczanki zaczęły seryjnie trafiać za trzy punkty. Szczególnie imponowały w tym elemencie: **Natalia Danych**, **Aleksandra Janiak** i **Natalia Łopińska**. Grot celnie rzucał, wydawałoby się, że z każdej pozycji. Łatwo zdołał odrobić straty, później już tylko powiększał swoją przewagę. Pabianice zza linii 6,75 metra, łącznie trafiły aż 15 razy. To dało 45 punktów – prawie 2/3 całego dorobku punktowego. Na to zdeprymowany MPKK nie potrafił znaleźć odpowiedzi.

Wraz z ostatnim gwizdkiem sędziego po twarzach sokołowianek popłynęły łzy żalu i bezsilności. Szkoda, ale taki jest sport. Rywal pokazał lepszą formę. Już sam awans Sokołowa do play-off oraz progres, jaki zrobiły jego zawodniczki przez ostatnie miesiące, należy ocenić pozytywnie. Oby przyszły sezon był jeszcze lepszy!

W akcji rzutowej kapitan MPKK Aleksandra Iwaniuk

PO MECZU POWIEDZIELI:

Rafał Haponik, trener MPKK: Byliśmy bardzo dobrze przygotowani do tego spotkania. Wydawało nam się, że mamy rywalki rozpracowane, wiemy, co zrobić, żeby doprowadzić do trzeciego meczu. Mocno w siebie wierzyliśmy. Pabianice okazały się jednak dużo lepsze. Grały na takiej skuteczności, której żaden zespół z ekstraklasy by się nie powstydził. Były fenomenalne. Po prostu miały „dzień konia”. Wszystko im wchodziło.

Katarzyna Jaworska, najlepsza strzelczyni MPKK: Wyszłyśmy na parkiet z walecznym nastawieniem i wiarą, że możemy ten mecz wygrać. Pokazał to początek spotkania, później jednak gdzieś się pogubiłyśmy. „Trójki” przeciwniczek nas po prostu załatwiły. Trafiały z każdego miejsca, nie potrafiłyśmy im w tym skutecznie przeszkodzić. Bardzo nam ciężko z tą porażką, bo pragnęłyśmy pójść wyżej. Cały sezon jednak oceniam pozytywnie. Nasza drużyna rozwijała się z meczu na mecz. Szkoda, że nie dane nam jest pokazać więcej.

MPKK SOKOŁÓW PODLASKI - GROT PABIANICE 55:70
(15:8, 13:26, 12:15, 15:21)

MPKK: Katarzyna Jaworska 16, Izabela Zdrodowska 11, Aleksandra Iwaniuk 10, Karolina Zieniewska 7, Wiktoria Jastrzębska 6, Maja Haponik 5, Ewelina Jackowska.

(PŚ)

Zdjęcia AGA KRÓL

Najwięcej punktów dla sokołowianek zdobyła Katarzyna Jaworska.

Teraz czas na play-off

KPS Siedlce odniósł zwycięstwo w ostatnim meczu rundy zasadniczej I ligi siatkówki mężczyzn.

Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** pokonali na wyjeździe Mickiewicza Kluczbork **3:1**. Zwycięstwo nie zmieniło ich miejsca w tabeli. Zakończyli rundę na piątej lokacie. Oznacza to, że w pierwszej fazie play-off zmierzą się z ekipą z czwartej pozycji – Visłą Bydgoszcz. Rywalizacja będzie się toczyć do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz zostanie rozegrany w piątek **8 kwietnia** w Bydgoszczy. Rywalizacja do Siedlec przeniesie się **13 kwietnia**. Gospodarzem ewentualnej trzeciej konfrontacji ponownie będzie Visła.

Pozostałe pary tworzą: Bielsko-Biała – Legia Warszawa, Będzin – Września, Gwardia Wrocław – Avia Świdnik. **(PŚ)**

W końcu przełamanie!

MKS Pogoń Awenta Siedlce wygrał pierwszy mecz w rozgrywkach Ekstraligi Rugby w bieżącym sezonie!

Rywalem siedlczan była Juvenia Kraków. Spotkanie pierwotnie miało zostać rozegrane na płycie głównej siedleckiego stadionu, ale uniemożliwiły to warunki pogodowe. Do ostatniej chwili trwała walka o odpowiednie przygotowanie boiska bocznego. Przy zaangażowaniu Agencji Rozwoju Miasta Siedlce oraz grup młodzieżowych i sympatyków Pogoni, misja zakończyła się sukcesem! Sędzia zezwolił na rozegranie meczu, jakże ważnego w kontekście walki o utrzymanie w elicie polskiego rugby.

Konfrontacja zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Pogoni **43:7**. Dzięki wygranej MKS opuścił ostatnie miejsce w tabeli i z optymizmem może patrzeć w przyszłość. Brawo!

Kolejne spotkanie Pogoń rozegra na wyjeździe. **16 kwietnia** jej rywalem będą Budowlani Lublin. **(PŚ)**

W zdrowym ciele zdrowy duch

W Pałacu Ogińskich odbyło się podpisanie porozumienia pomiędzy Uniwersytetem Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach i pięcioma lokalnymi stowarzyszeniami sportowymi. Zapowiedziano już pierwszą imprezę biegową!

- Uniwersytet ze swojej definicji jest wspólnotą nauczycieli, studentów, myślenia zbiorowego i polemicznego. Wokół naszego tworzy się kolejna wspólnota - jest nią sport. To kontynuacja tego, co wiedzieli już starożytni Grecy i Rzymianie - „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Otwartość umysłowa jest nierozłącznie powiązana z ogólnym samopoczuciem i stanem zdrowia. Chcemy promować zdrowy tryb życia, stąd nawiązanie współpracy z lokalnymi stowarzyszeniami sportowymi - przemawiał rektor UPH, prof. dr hab. **Mirosław Minkina**.

Tymi stowarzyszeniami są: Grupa Biegaczy Skórzec Biega, NoWi Siedlce, Siedlecki Klub Sportowy Feniks, Triathlon Siedlce Club oraz Yulo Run Team Siedlce. Pierwszym owocem zawartego porozumienia będzie „Akademicka Dycha” - impreza biegowa, zaplanowana na **22 maja**. Jej ambasadorem została **Lidia Chojecka-Leandro**, multimedalistka mistrzostw świata i Europy.

- Jestem zaszczycona powierzoną mi funkcją. Z UPH wiąże mnie wspólna przeszłość, gdyż jestem jego absolwentką. To dla mnie powód do dumy - mówiła utytułowana sportsmenka. - Jestem przekonana, że wyjdzie nam fantastyczna impreza, że rozruszamy trochę środowisko studentów i mieszkańców, nie tylko z Siedlec, ale także z innych zakątków Polski. Skoro za organizację zawodów wzięli się tacy profesjonaliści, nie może być inaczej!

Trasa biegu będzie atestowana, przebiegnie ulicami Siedlec. Jej długość wyniesie 10 km. W ramach „Akademickiej Dychy” zostaną rozegrane 3 konkurencje: bieg na 10 km, marsz Nordic Walking na 10 km oraz sztafeta dla licealistów 4x2,5 km.

Impreza wystartuje o 9 rano. Limit uczestników wyniesie 300 osób - łącznie dla biegu głównego i marszu Nordic Walking oraz 25 - dla sztafet. Do rywalizacji mają zostać zaproszeni czołowi zawodnicy i zawodniczki biegów średniodystansowych w Polsce. Celem jest popularyzacja tej formy aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży.

W ramach przygotowań do imprezy zaplanowano wspólne treningi pod okiem profesjonalistów, które odbędą się 24 kwietnia i 8 maja. Zapisy na bieg maja wystartować na początku kwietnia. Formularz rejestracyjny będzie na stronie internetowej UPH.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

fot. Pyt

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Sernik oreo

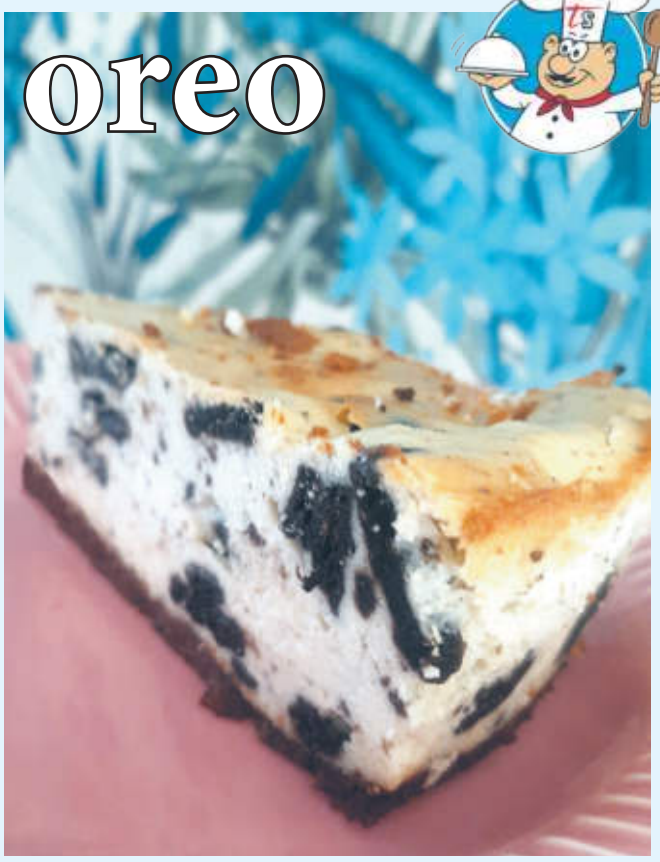

Dwa w jednym – dla tych, którzy lubią serniki i ciastka oreo. Już lepiej się tego połączyć nie dało! Z jednej strony idealnie miękki sernik, a z drugiej – zatopione w nim kruche ciastka. Przepis pochodzi z bloga Moje Wypieki.

Składniki i przygotowanie:

Spód: 50 g rozpuszczonego masła, 200 g ciemnych herbatników (mogą być oreo, ale trzeba wyjąć nadzienie). Ciastka i masło razem zmiksować, wyłożyć na tortownicę i schłodzić w lodówce przez pół godziny.

Ciasto: 80 dkg zmielonego twarogu, 250 ml śmietany kremówki, ¾ szklanki cukru, 3 jajka, 2 żółtka, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, 1 łyżka mąki pszennej, ok. 150-200 g ciastek oreo (z nadzieniem) połamanych na kawałki.

Wszystkie składniki (oprócz ciastek) zmiksować, na koniec dodać ciastka, wylać do tortownicy. Piec godzinę w temperaturze 150 stopni Celsjusza.

Smacznego!

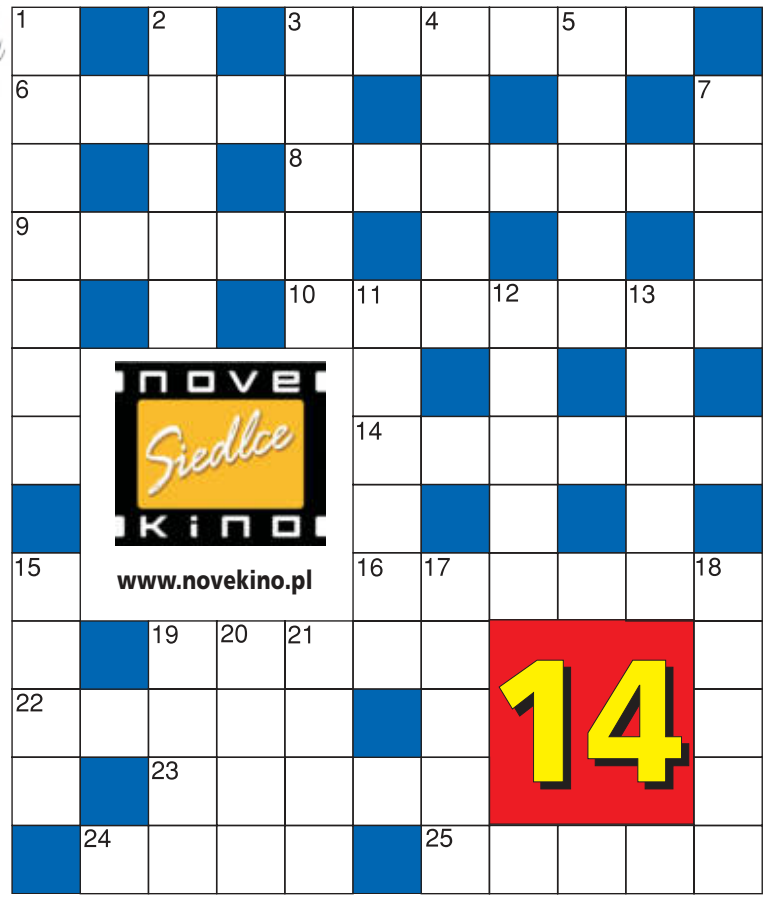

POZIOMO: 3- walizka w wersji XXL, 6- złotówka Hindusa, 8- pachnie trochę jak terpentyna i... ulatnia się, 9- czasem zaprzedawana diabłu, 10- poranna (i wieczorna) w łazience, 14- drzewny albo kamienny, 16- świeczka u kresu żywota, 19- talerz, który należy się psu, 22- rozróba, chryja, 23- czarna to praktyka czarnoksiężnika, 24- wodna albo skarpetek, 25- nitka przy wędce.

PIONOWO: 1- oj, dobry plon, 2- języczek do naciskania (w karabinie), 3- wolny stołek, 4- błyskowa to flesz, 5- pokład (nie kojarz ze statkiem, ale np. z węglem), 7- zamiast stołu (a na nią kawa), 11- tylna część owada, 12- znany warszawski klub piłkarski, 13- ...-morele (czyli bzdury), 15- pierwsze to papierowe, siedemdziesiąte - kamienne, 17- domek z samochodem, 18- ta z lasu jajek nie znosi, 19- dostaje kwiaty 26 maja, 20- nie posłuchał taty i... wpadł do morza, 21- długa rodowa opowieść.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 9

POZIOMO: 2- czynsz, 6- dyplom, 7- Bałtyk, 8- kurczak, 11- kasztan, 13- Norweg, 16- wawrzyn, 19- smród, 20- zdrowie, 21- nosze, 22- kaprys.

PIONOWO: 1- placek, 3- zmywak, 4- nalot, 5- zamek, 7- barany, 9- uwaga, 10- Cezar, 12- nonsens, 14- wzrost, 15- gadżet, 16- waza, 17- warta, 18- zawór.

Zwycięzcą zostaje **Nina Barczak z Chodowa**. Gratulujemy! Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepilujsię.pl"**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

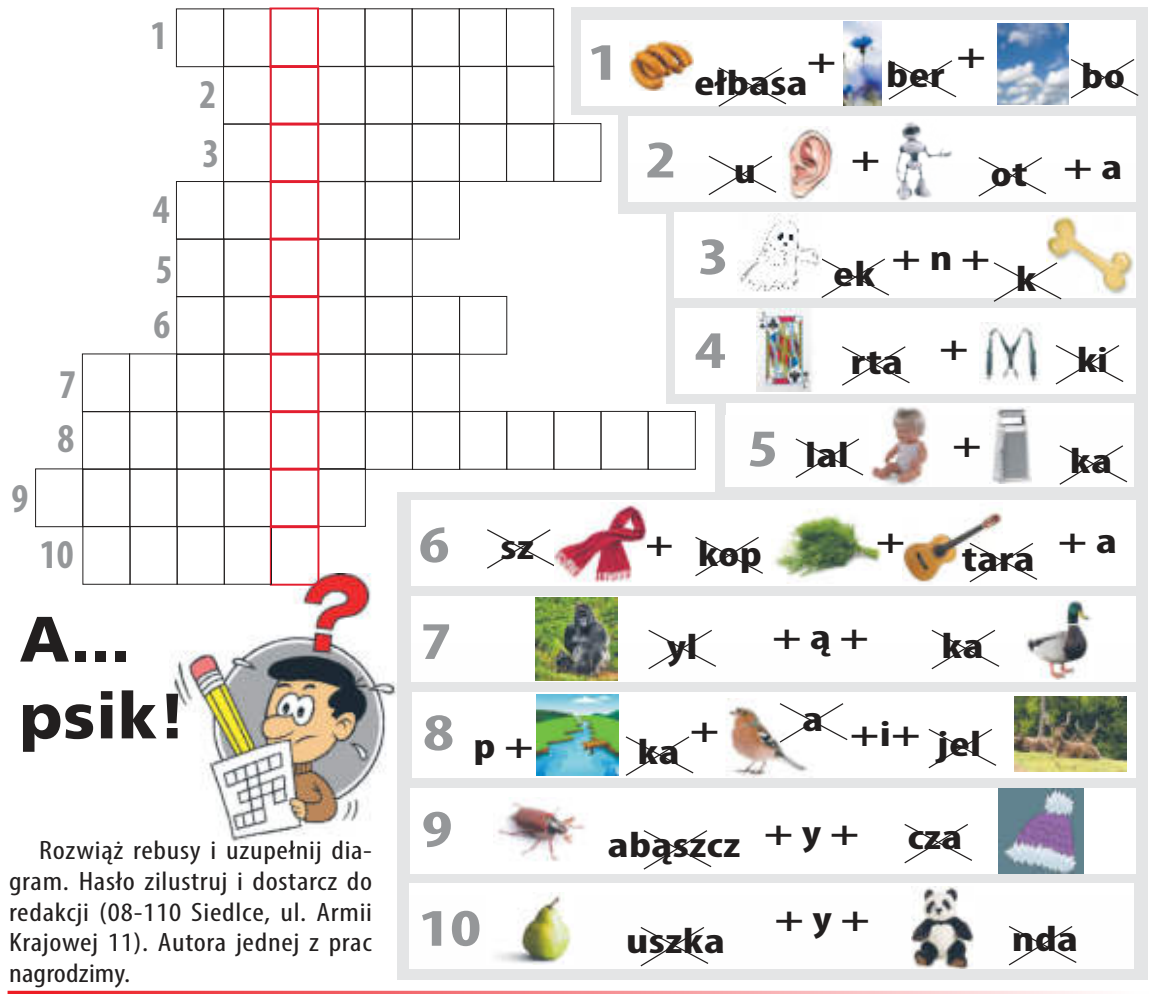

A... psik!

Rozwiąż rebusy i uzupełnij diagram. Hasło zilustruj i dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Jaka pogoda?

Wpisz w diagram zilustrowane hasła. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce).

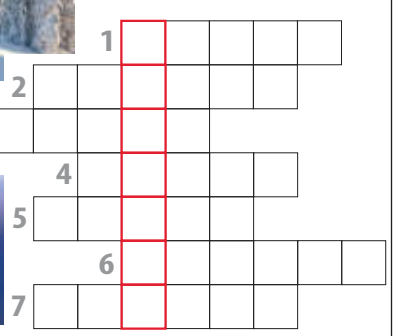

Urodzinowa wykreślanka

Wykreśl z poziomych pól nazwy związane z obchodzeniem urodzin.

G	I	J	U	B	I	L	A	T	R
S	E	R	P	E	N	T	Y	N	A
L	A	K	O	N	F	E	T	T	I
N	Ś	W	I	E	C	Z	K	I	D
Ż	Y	C	Z	E	N	I	A		A

Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Michał Postek, mieszkaniec Łochowa, wicewójt gminy Izabelin, społeczny doradca marszałka Adama Struzika.

■ Rozmowa dwóch obywateli:
- Oglądałem manifestację i myślę, że ludziom już niczego nie brakuje.
- Skąd taki wniosek?
- Krzyczeli „MAMY DOŚĆ!"

■ Premier na konferencji prasowej: - Tak bardzo nienawidzimy rosyjskich surowców, że od początku naszych rządów sprowadzamy je tylko po to, aby... je w Polsce spalić.

Nagrodę otrzymuje Amelka Kondraciuk z Błogoszczy.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Eryk Rozbicki z Siedlec. - laureat naszych poprzednich konkursów.

9 770239 684234 14